

Kurjer Łódzki

Numer — 25 gr.
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.
Telefony: Redakcji nr. 102-25 i 102-26

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11
Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 8 do 4 po poł. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 102-48. — Opiata pocztowa naliczana ryczałtem

Uważamy że.

...Specjalnie w naszych warunkach ruchu spółdzielczy, korzystający z poparcia państwa i społeczeństwa, może się stać doniołym czynnikiem postępu zwłaszcza w zakresie drobnej wytwórczości rolniczej, przemysłowej i rzemieślniczej.

(Patrz art. wat. str. 3-cja)

Pomoc dla miast.

Kredyty Funduszu Pracy na roboty publiczne. Rozpatrywanie zgłoszeń.

WARSZAWA, 11. 6. Związek Miast Polskich w wyniku porozumienia z Funduszem Pracy przystąpił do rozpatrywania zgłoszeń miast do tego Funduszu o pomoc finansową na roboty publiczne. W ciągu niespełna trzech tygodni rozpatrzone już zostały zgłoszenia następujących miast:

Białystok — różne roboty publiczne, Warszawa — roboty wodociągowo-kanalizacyjne; Rzeszów — budowa wodociągu; Grudziądz — różne roboty publiczne; Brześć n-B. — budowa wodociągu, rzeźni i dróg; Chrzanów — budowa wodociągów i kanalizacji; Siedlce — różne roboty publiczne; Łódź — budowa kanalizacji, regulacja rzeki; Przemysł — rozszerzenie sieci wodociągowej; Będzin — budowa kanalizacji (II seria robót), oraz Sochaczew — budowa wodociągu.

Suma kosztorysów tych robót wynosi 18.381.705 złotych.

Sprawy rozpatrywane były przez komisję techniczno-ekonomiczną Związku

Miast Polskich w obecności przedstawicieli władz nadzorczych i publicznych instytucji bankowych, o ile w poszczególnych sprawach były one zainteresowane. Komisja badała każdą sprawę zarówno ze stanowiska nieodzowności projektowanych robót dla miasta, jak również ze stanowiska możliwości zatrudnienia przy tych robotach bezrobotnych i wreszcie z punktu widzenia rentowności robót i możliwości finansowych miasta do ich podjęcia przy częściowej pomocy Funduszu Pracy. Komisja oceniała również techniczną stronę zamierzonych robót.

Komisja zaopiniowała, że dla wymienionych wyżej miast na przeprowadzenie zamierzonych robót i to nawet dla niektórych o zmniejszonym zakresie, potrzebna byłaby pomoc Funduszu Pracy w wysokości 9.410.000 zł.

W bieżącym tygodniu komisja ma rozpatrzyć zgłoszenia dalszych sześciu miast, a mianowicie: Zbąszczyca — elektryfikacja; Wadowice — roboty wodociągowe; Poznań — budowa stacji pomp i filtrów; Lwów — budowa kąpielisk;

Kalisza — budowa rzeźni i inne roboty publiczne oraz Zgierz — budowa rzeźni.

Według danych Związku Miast ogółem zgłosiło się dotychczas o pomoc Funduszu Pracy 88 miast.

Łódź zwykle na szarym końcu. Kilka razy mniej niż innym.

WARSZAWA, 11.6 Dyrekcja Funduszu Pracy zawarła umowy na prowadzenie różnych robót publicznych na terenie wszystkich województw, ze szczerze górnym uwzględnieniem woj. przemysłowych.

I tak w woj. śląskim umowa opiewa na 4 i pół miliona w woj. krakowskim 4 i pół miliona zł. w kieleckim 2, w warszawskim trzy i pół miliona, w łódzkim... 726.000 zł. itd.

Dalsze zawieranie umów jest w toku.

Zawarte umowy opiewają na 20 milionów zł. podczas gdy rzeczywista kwota przeznaczona w roku bieżącym na prowadzenie robót publicznych wynosić będzie około 60 milionów zł.

Na akcję dożywiania Fundusz Pracy przeznaczają 37 milionów zł.

Nadmienić należy, że zarówno Łódź jak i Warszawa są w trakcie zawierania nowych umów na roboty publiczne i udział swój w ogólnych wydatkach Funduszu znacznie wzmaga.

Dnia 13 bm. odbędzie się posiedzenie naczelnego komitetu Funduszu Pracy na którym zatwierdzony będzie preliminarz całorocznego budżetu.

Budżet ten przewiduje po stronie dochodu 75 milionów złotych, z podatku 20 milionów zł. i dotacji skarbowej około 5 milionów zł. i z ofiar społecznych.

Jutro otwarcie światowej konferencji w Londynie.

Przygotowania, narady i przewidywania.

Sowiety zaproponują zawarcie ogólnego paktu nieagresji gospodarczej.

PREMIER I B. PREMIER.

WARSZAWA, 11. 6. (tel. wł.) Premier Jędrzejewicz zajął się specjalnie sprawami gospodarczymi, wobec czego będzie wyjeżdżał do Druskiennik celem naradzania się z b. premierem Prystorem.

WYBORY REKTORÓW.

WARSZAWA, 11. 6. (tel. wł.) Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie wybrany został prof. Henryk Halban, zaś rektorem politechniki lwowskiej prof. Oton Nadolski.

PROTESTY PRZECIWKO WYBOROM W OKRĘGU LUBELSKIM.

WARSZAWA, 11.6 (Tel. wł.) — W poniedziałek, dnia 12-go b. m. Sąd Najwyższy rozpatrzy na posiedzeniu niejawnym stronę formalną dziwięc, stu protestów przeciwko wyborom do sejmiku w okręgu nr. 26 — Lublin — Chełm — Lubartów.

Protesty to rozpatrzy komplet pod przewodnictwem sędziego dr. Br. Krzyżanowskiego referując je sędzia dr. M. Sokalski.

Z okręgu lubelskiego weszli do sejmiku posłowie: Felician Lechnicki, Kazimierz Wojtaszek, Kazimierz Kryński, Halina Jaroszewiczowa i Wiktor Krzeszowski z BBWR oraz Henryk Sachs z Klubu Narodowego.

PARYŻ, 11.6 (PAT) — Do Le Touquet, nadmorskiej plaży francuskiej przybył wczoraj niespodziewanie samolotem minister spraw zagranicznych Anglii sir John Simon. Ze względu na pobyt w Le Touquet szeregu wybitnych osobistości ze świata politycznego i gospodarczego, w sferach politycznych francuskich przypuszczają, że Simon przybył z chęcią odbycia poufnej rozmowy związanej ze zbliżającą się konferencją londyńską. Przyjazd angielskiego ministra upozorowany został pragnieniem wypoczynku w przeddzień wyczerpujących obrad konferencji ekonomicznej.

DELEGACJA POLSKA.

LONDYN, 11.6 (PAT) — Przybył tu wczoraj rano szef delegacji polskiej na

wszechświatową konferencję ekonomiczną wice-min. skarbu Adam Koc wraz z dyr. Reichmanem, p. Baczyńskim i radcą Mohlem oraz sekretarzem generalnym Zółtowskim. Delegacja polska zamieszkała w hotelu Mayfer.

TARYFY.

WASZYNGTON, 11.6 (PAT) — Z Białego Domu donoszą, że ponieważ projekt prezydenta Hoovera w sprawie taryf odłożony został do zimy, delegaci amerykańscy na światową konferencję gospodarczą będą mieli swobodę w prowadzeniu rokowań nad ogólnymi układami taryfowymi n. p. w sprawie przedłużenia obecnego rozejmu celnego oraz w podejmowaniu decyzji w sprawie kontyngentów.

KWESTIE WALUTOWE.

PARYŻ, 11.6 (PAT) — Z Londynu informują że dyrektor Banku Angielskiego Norman odbył w sobotę szereg konferencji z przedstawicielami Francji i Ameryki. Poza tym nawiązał on kontakt z gubernatorem Banku Francuskiego i d-r-em Schachtlem. Te i szereg innych rozmów oceniane są w Paryżu w ten sposób, że kwestie walutowe wysunęły się na pierwszy plan i że będą dominowały w czasie całego przebiegu konferencji Londyńskiej.

SOWIECKA PROPOZYCJA.

MOSKWA, 11.6 (PAT) — Delegacja sowiecka ma podobno wystąpić na konferencji w Londynie z sensacyjną propozycją, którą złożył ma Litwinow w czasie swego pierwszego przemówienia. Miano wicie delegat sowiecki zaproponuje uszczęśliwienie paktu nieagresji gospodarczej.

HOROSKOPI.

BERLIN, 11.6 (PAT) — Delegacja niemiecka na światową konferencję gospodarczą wyjechała do Londynu.

Prasa niemiecka przewiduje zgóry wyłonienie się wkrótce poważnych trudności w toku obrad konferencji. Faktem jest, iż nie zdola ona powziąć uchwał, lecz poprzestanie będzie musiała na zalecenia. Niemcy zmierzają do tego, aby w zakresie kwestji gospodarczych uregulowanie poszczególnych spraw nastąpiło z punktu widzenia

nia gospodarczego poszczególnych narodów, nie zaś ogólnego światowego. Niemcy dążyć będą natomiast do tego, aby zawierane były przedewszystkiem umowy pomiędzy poszczególnymi grupami państw o zbliżonych interesach. Zasadę największego uprzywilejowania Niemcy uważają za przebrzmiałą zasadę gospodarczą. Niemcy nie znieśli by narzucenia im w umowie kolektywnej znieślenia ich zakazów importowych, lub zarządzeń o re-glamentacji dewiz.

Szał hajdamackiej nienawiści.

Napad parobków rusińskich na polską młodzież szkolną

LWÓW, 11.6 (Tel. wł.) — Rozwydrzenie młodzieży hajdamackiej w Wschodniej Małopolsce przybiera w ostatnich czasach zaskakujące wprost rozmiary. Akcja najrozmaitszych elementów antypaństwowych przybrała na sile i agitatorzy podbujają nieświadomych chłopów wiejskich

do nieobliczalnych wprost wystąpień. O bestialskim takim napadzie parobków ukraińskich donoszą z Skaletu.

W tych dniach wybrała się wycieczka szkolna z gminy Ostapie, powiat Skalet do Kircziowa. Wy-cieczkę prowadził dyrektor tamtejszej szkoły p. Maksymilian Hubert. W drodze powrotnej około gminy Sadażawa wskoczyło na furę, na której jechała młodzież szkolna, kilku tamtejszych parobków ukraińskich, wydając okrzyki antypaństwowe. Kiedy dyrektor chciał ich spędzić z furi, przybiegli ich towarzysze, uzbrojeni w paliki i koly i obrzucili jadących gradem kamieniami. Dyr. Huberta dotkliwie pobito. Kilka osób pokaleczono ciężko. Działwa szkolna — panicznym popłochu rozbiegła się, szukając ucieczki w domach tamtejszych gospodarzy. Mieszkańcy tamtejsi jednak wyrzucili z domów swoich młodych chłopów, obrzucając ich ponadto stekiem obelg.

OSZCZĘDNOŚCI.

WARSZAWA, 11. 6. (tel. wł.) Urzędy państwowe otrzymały okólnik o konieczności dalszego ograniczenia wydatków kancelaryjnych, biurowych itd.

Na podstawie uchwały Rady ministrów, na której opiera się cytowany wyżej okólnik, odnośne kredyty zostały zmniejszone o 25 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

SEJM GDAŃSKI.

GDANSK, 11.6. (Pat.) Senat postanowił zwołać sejm na wtorek 20 b. i

Na marginesie paktu 4-ch.

Alarmy o gorączkowym dozbrajaniu się Niemiec.

PARYŻ, 11.6 (PAT) — „L'Echo de Paris” informuje, że w ostatnich tygodniach francuskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymuje od swych przedstawicieli konsularnych sprawozdania, wskazujące na WIELKĄ AKTYWNOŚĆ NIEMIECKIEGO PRZEMYSŁU WOJENNEGO. Niektóre z tych alarmujących sprawozdań wskazują, że w okresie kilkunastu miesięcy, najwyżej dwóch lat DOZBRZOJENIE NIEMIEC BEDZIE, zdaniem francuskich konsulatów RZECZA DOKONANA.

Niniejszym podajemy do wiadomości naszej Szanownej Klientel, że z dniem 23 marca 1933 r.

p. Inż. STANISŁAW NOWICKI
Łódź, Piotrkowska Nr. 84. Tel. 137-64

przestał być naszym przedstawicielem i kierownikiem Oddziału Łódzkiego naszej firmy.

Od daty powyższej przedstawicielem i kierownikiem Oddziału Łódzkiego został

p. BOLESŁAW VOGT

a biuro zostało przeniesione na ul. Kopernika 13 Tel. 233-58.

Wobec powyższego wszelką korespondencję jak również zapytania telefoniczne upraszamy kierować do nas pod powyższym adresem.

Z poważaniem
Biuro Instalacyjno-Techniczne
T. GODLEWSKI i S-ka Inżynierowie.
w Warszawie (—) Inż. Zygmunt Pestkowski.

Bez Polski, Belgji i Małej Ententy.

Parlament Francji daje wolną rękę rządowi Daladiera.

Nadzieje na poprawę stosunków z Włochami.

PARYŻ, 11. 6. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu izby Herriot przedstawił projekt rezolucji, przyjmującej deklarację rządową, wyrażającą zaufanie i odrzucającą wszelkie dodatkowe wnioski. Deputowany Marin proponował dodać zdanie „wyrażając zaufanie rządowi, iż nie podpisze żadnego paktu, w którym nie wzięłyby udziału Mała Ententa, Polska i Belgia”. Jednakże w związku z tą propozycją rząd wysunął kwestję zaufania, domagając się odrzucenia dodatkowego zdania. W głosowaniu przeciw 245, poczem izba przyjęła 406 głosami przeciw 185 projekt rezolucji Herriota, zaaprobowany przez rząd.

To zwycięstwo rządu w Izbie Deputowanych jest pod względem ilościowym bardzo poważne. Największą niespodzianką dla opinii politycznej Francji był fakt wniesienia wniosku o votum ufności dla rządu przez Herriota, który w ostatnim czasie ustosunkowywał się szczególnie krytycznie do projektu paktu 4-ch. Wszyscy zrozumieli, iż votum ufności, dane rządowi z odrzuceniem wszystkich dodatkowych wniosków jest jednocześnie bez żadnych zastrzeżeń udzieleniem rządowi prawa podpisania paktu, kiedykolwiek uzna za stosowne, co zresztą Daladier w czasie dyskusji podkreślił. Jednakże ogólne wrażenie z wczorajszego posiedzenia wskazuje, iż w istocie Izba Deputowanych nurtują prądy głębokiego niepokoju.

SUKCESY DALADIERA.

PARYŻ, 11. 6. (PAT). Agencja Havasa donosi, że oświadczenia premiera Daladiera zostały przyjęte bardzo przychylnie przez większość dzienników porannych. Prasa podkreśla stanowczość i jasność oświadczeń premiera, które wywarły wielkie wrażenie w Izbie i które przyczyniły się do znacznego wzrostu aury rządu.

„Le Matin” reasumując ogólną opinię, pisze: „Daladier może jechać do Londynu. Po wczorajszej debacie prowadzonej przez niego polityka zagraniczna została w całości zaaprobowana nie tylko w kwestiach, związanych z konferencją ekonomiczną, lecz także i w odniesieniu do paktu 4-ch, którego ostateczna ratyfikacja w formie projektu ustawy będzie już teraz tylko formalnością”.

PARYŻ — RZYM.
RZYM, 11. 6. (PAT). W kołach dziennikarskich cudzoziemskich panuje przekonanie, że zapowiedź ambasadora de Jouvenela, iż w ciągu sześciu miesięcy postara się doprowadzić

stosunki włosko-francuskie do wyrównania, prawdopodobnie się sprawdzi. Wszystko zdaje się przemawiać za tem, że po sparowaniu paktu czterech mocarstw partraktacje o uregulowanie stosunków pomiędzy Paryżem a Rzymem wejdą na nową torę, szybko zdążając do pozytywnego rezultatu.

Moskwa w niepokoju.

Ostry atak sowiecki na pakt 4-ch.

Francja wydała się na pastwę żądań Niemiec.

MOSKWA, 11. 6. (PAT). Cała prasa moskiewska wystąpiła z ostrymi artykułami przeciwko paktowi 4-ch. „Izwiestia” w artykule Radka bagatelizują zapewnienie Mussoliniego oraz enuncjację agencji Wolfa i Havasa, że pakt nie jest skierowany przeciwko ZSRR. Autor artykułu twierdzi, że Niemcy stosują kłutatorską taktykę, pragnąc wygrać na czasie. Paszynom niemieckim skutkiem przyjeżdża go do wspólnego frontu zwiększy netyko swoje siły, ale i apetyty. Sam pakt 4-ch Radek uważa za narzędzie polityki angielskiej przeciwko ZSRR, a akces Niemiec kwalifikuje jako przystąpienie do frontu antysowieckiego bez porozumienia się co do ceny, wbrew pierwotnym planom Niemiec, przypominającym mocarstwom utworzenie „świętego przymierza” przeciwko Sowietom kosztem wschodnich i południowo-wschodnich sąsiadów Niemiec. W zakończeniu artykułu Radek wskazuje, że pakt 4-ch godzi w mocarstwy prestiż ZSRR, zupełnie ignorując znaczenie tego państwa w Europie.

„Prawda” pisze, że parafowanie paktu nie przesądza sprawy wprowadzenia jego w życie, zwłaszcza, że uczyniono z niego „bezsensowny świstek papieru”. Pismo uważa go jednak za sukces Anglii, „która pragnie roli arbitra pomiędzy mocarstwami, na zasadzie częściowego nowego podziału Europy drogą zaspokojenia pretensyj Niemiec kontrowersyjnych na wschodzie”. To też Anglia poczyniła Francji pewne ustępstwa, mając nadzieję skompensowania ich z zyskiem w postaci włączenia Niemiec do frontu antysowieckiego, wobec gotowości Niemiec faszystowskich do „uczestniczenia w charakterze awangardy w każdej awanturze, skierowanej przeciwko ZSRR”. W tem miejscu gazeta wskazuje na podstęp Rosenberga do Londynu. Pismo twierdzi, że pakt może być każdej chwili wykorzystany przeciwko Francji. Państwowski Niemcy wykorzystają „pierwotny” i bardzo szybko dadzą odczuć Francji, zwłaszcza jej sprzymierzeńcom, jakie to polityczne rachuby spowodowały ich podpis na pakcie. Niemcom gazeta przypisuje rolę land-

knechtów i szpawalnictwa narzucają w antysowieckich planach Anglii. Pakt nie ma na celu umocnienia pokoju, lecz odrodzenia sił antysowieckich. „Pakt 4-ch był od samego początku skierowany przeciwko ZSRR i takim został. Związek Sowietów dokładnie zdaje sobie sprawę z rzeczywistości” — kończy „Prawda”.
„Za Industrializacją” w artykule p. t. „Równanie z czterema niewiadomymi” zapytuje na wstępie, na czym właściwie polega treść paktu, i dochodzi do wniosku, że Anglii zależało na stworzeniu takiego kompromisu między państwami, by można się było zająć na serio antysowieckimi kombinacjami pp. Rosenberga, Mechanizm, fabrykację tego rodzaju kompromis, nie pracuje na rzecz pokoju i Związek Sowietów będzie to bacznie obserwował. Pismo pochwala dłuższy ustęp stanowisku Polski i deklaracji ministra Becka.
Dodac należy, że oświadczenie min. Becka zamieściły wszystkie pisma. „Izwiestia” podały je grubym drukiem na pierwszej stronie.

Stała niemiecka polityka szantażu.

Paryż i Londyn potępiają

ogłoszenie moratorium długów przez Rzeszę.

LONDYN, 11. 6. (PAT). Decyzja Niemiec ogłoszenia moratorium długów zagranicznych na 1 lipca wywołała w Londynie bardzo ujemne wrażenie.

W kołach miarodajnych podkreślają, że aczkolwiek częściowe moratorium może byłoby uzasadnione, to jednak moratorium ogólne jest bezspornie bezpodstawne. Nadwyżka eksportu nad importem, jaką Niemcy wciąż jeszcze posiadają, dostateczna jest, jak wyjaśniają, czynnikami miarodajnymi w Londynie, aby pokryć co najmniej 75 proc. spłat pożyczek zagranicznych. Ogłoszenie moratorium jest krokiem, który poważnie na-

raził kredyt niemiecki. W kołach miarodajnych brytyjskich przypuszczają, że krok niemiecki, powzięty w przededniu wszechświatowej konferencji ekonomicznej, obliczony jest na wywarcie nacisku na kraje wierzycielskie, aby obniżyły one swoje taryfy celne wobec Niemiec w większym stopniu, niż Niemcy będą musiały to uczynić w ramach powszechnego porozumienia.

MANEWRY SCHACHTA.

PARYŻ, 11. 6. (PAT). „La Journée Industrielle” uważa, że decyzja Niemiec, zawieszająca spłatę zobowiązań prywatnych wierzycielom zagranicznym, ma niezmiernie doniosłe znaczenie i bezspornie będzie musiała być dopisana jako jeszcze dodatkowy punkt do już przeciążonej konferencji londyńskiej. Moratorium prywatnych długów niemieckich jest posunięciem nadzwyczaj odważnym, a deklaracja dr. Schachta, który zagadnienie zobowiązań prywatnych przetworzył na zagadnienie transferu, uważając, iż długi prywatne stanowią część zobowiązań państwa, które muszą być uregulowane przez rząd, stanowi wypadek bez precedensu. Manewry dr. Schachta są nie do przecenienia z argument, jego o niższym pokryciu banknotów Rzeszy i twierdzenia o ciężkiej sytuacji budżetowej, nie zmieniają istoty zagadnienia.

Wyścigi konne w Warszawie.

WARSZAWA, 11. 6. (Tel. wł.) — Dziś na wyścigach warszawskich następujące biegi:
I. Nagroda 2400 zł. dla 3-let. i st. koni. Dystans 2100 mtr.
Jaspis, Ishor, Egon.
II. Nagroda 1800 zł. dla 5-let. koni. Dystans 2100 mtr.
Estyma, Juana, Granica, Gracja, Jawa III.
III. Nagroda 1400 zł. dla 3-let. i st. koni. Dystans 1600 mtr.
Baby, Nuta F. F., Egreta, Darjiling, Rozkosz, Maria II, Fregata.
IV. Nagroda 7000 zł. dla 3-let. koni. Dystans 2400 mtr.
Jawor II, Grand Seigneur, Pitigrilli, Amaran, Lincoln, Mr. Pinch.
V. Nagroda 2200 zł. dla 3-let. i st. koni. Dystans 1600 mtr.
Marat, On, Jordan II, Malgass, Enaida, Enigma II, Giermek II, Korund, Piepra, Szarka, Hate Toi, Qui pourras? Konstancja, Eden II.
VI. Nagroda 15000 zł. Nagroda Kramo dla 3-let. i 4-let. koni. Dystans 2100 mtr.
Louda II, Jeanette III, Finesse, Lawena, Arabella, Genova, Karina.
VII. Nagroda 1600 zł. dla 3-let. koni. Dystans 2200 mtr.
Pellacia, Egamin, Adonis II, Pech, Parol, Fini, sterre, Memphis.
VIII. Nagroda 1600 zł. dla 4-let. i st. koni. Dystans 2200 mtr.
Roeleg, Dygnitara, Temperament, Nery, Bakarat, Atylla, Grybek pierwszy.

LOT MATTERNA.

MOSKWA, 11. 6. (Pat.) Wczoraj o godzinie 10 min. 15 według czasu moskiewskiego Matterm minął Ruchlowo, położone na wschód od Czyty, na granicy mandżursko-rosyjskiej.

OGRODZENIA DLA ŻYDÓW W AUSTRII.

WIEN, 11. 6. (Pat.) Według doniesień dzienników, projektowane jest podobno przeprowadzenie rewizji postanowień, przyznających obywatelom innych państw, obywatelstwo „związkowe”. Zarządzenie to ma dotyczyć specjalnie Żydów polskich, którzy uzyskali obywatelstwo austriackie.

ŚLUB SCHMELINGA Z ANY ONDRA.

BERLIN, 11. 6. (Pat.) W urzędzie stanu cywilnego w dzielnicy Charlottenburg wywieziono zapowiedź ślubu znanego boksera, byłego mistrza świata Makska Schmelinga z czeską artystką filmową Any Ondra. (Właściwe nazwisko jej brzozi Ondrak, urodziła się w Tarnowie i jest obywatelką czechosłowacką).

PROCES

UKRAIŃSKICH TERORYSTÓW.

LWÓW, 11. 6. (Pat.) W dalszym ciągu procesu przeciwko terrorystom ukraińskim kontynuował w sobotę swe zeznania nadkomisarz policji Petri, naczu. urzędu śledczego we Lwowie. Świadek zeznawał w sprawie zmienionych zeznań oskarżonego Motyki, który zeznał w sprawie rozprawy doraźnej Bilasa i Danyliyszyna obciążając a obecnie swe zeznania cofnął. Świadek twierdzi, że Motyka w czasie śledztwa wydał wielu swych współtowarzyszy i podał szereg obciążających ich faktów. — Następnie zeznawał świadek Suchenek, kierownik urzędu śledczego w Stanisławowie. Po krótkim przesłuchaniu tego świadka rozprawę odroczone.

AUSTRIA

PRZECIW HITLERYZMOWI.

WIEN, 11. 6. (Pat.) Rząd austriacki zakazał na przeciąg jednego roku rozpowszechniania na terytorjum Austrii, głównego organu narodowych socjalistów „Voelkischer Beobachter” wychodzącego w Monachium.

PUHAR DAVISA.

BERLIN, 11. 6. (Pat.) W drugim dniu rozgrywek o puchar Davisa w Berlinie. Japonia odniosła zwycięstwo nad Niemcami w grze podwójnej Nanoy — Sato — Cramer — Nurney (6:2, 6:3, 3:6, 6:4).

TURNIEJ ZAPASNICZY W CYRKU SPORTOWYM.

Sensacyjna walka Sztekkera z Kwarianim oraz mecz bokserski.

Emocjonujący przebieg miała walka Sztekkera z Kwarianim. Obydwaj zakładali sobie wzajemnie bolesne klucze. A gdy Sztekker w odpowiedzi również stosował chwyt i walki amerykańskiej nieprzebijający w środkach Kwariani stał się potulny jak baranek. Niezwykle interesująca walka zakończyła się remisem. Niemiec Koehler już w min. pokonał nelsonem Gomolę. Świetny student Bielewicz po efektywnej walce pokonał w pięknym stylu Czecha Prohaskę. Starcie dwóch brutalnych gra Czaji z Syberyjczykiem Gromowem potoczyło się gwałtownie. W 10 min. dławicym „kravatem” zwyciężył Czaja. Walka decydująca Grabowskiego z Kuzerem podminowała widowie. Grabowski, wszelką cenę dążył do zwycięstwa. Ołbrzymi siła Słazka, Krauzer przeciwstawił wspaniałą technikę. Dwukrotnie nawet udało mu się uniknąć nokautu. Ponieważ Grabowski okładał przeciwnika pięciami, Krauzer nie chciał dłużej walczyć, wobec czego zapisano mu porażkę.

Dziś w niedzielę wiedeński Kawan staje się decydującą walką ze Satekrem. Ponadto w czaj: Krauzer — Garkowienko, decydująca Prohaska — Gromow, Czaj — Synekowicz oraz odł. dzie się mecz bokserski na 6 rund pomiędzy Gromowem (Lwów) a Gomolą.

Konfiskata ochroniła od odpowiedzialności.

Artykuł, który się nie dostał do wiadomości publicznej.

Skarga sędziego Watora oddalona.

3 KRAKÓW, 11. 6. (Tel. wł.) — Wczoraj o godzinie 8. rano w krakowskim sądzie okręgowym rozpoczęły się sędziwa oczekiwany sensacyjny proces emerytowanego sędziego dr. Józefa Watora przeciw Marjanowi Bureczkowi, redaktorowi odpowiedzialnemu „Dziennika Ludowego” organu PPS w Krakowie, oskarżonemu o to, iż w numerze z dn. 28 września 1932 r. zamieścił artykuł p. t. „Tajemnica śledztwa w sprawie p. Ciunkiewiczowej” — Fyly sędzia Wator wziął 30,000 franków łapówki od towarzystwa ubezpieczeniowego „Lloyd”.

Ze względu na sensacyjny temat sprawy sądził tłumnie dziennikarzy krakowskich i wiele osób ze świata sądowego i państwa.

O godzinie 8. rano przewodniczący otwiera rozprawę i odczytuje akt oskarżenia.

W artykule inkriminowanym oskarżyciel dopatruje się zniewagi i domaga się ogłoszenia aktu sądowego wyroku na koszt oskarżonego w dziennikach krakowskich.

W uzasadnieniu aktu oskarżenia oskarżyciel wykazuje, że artykuł, którego treść jest nieprawdziwa, podnosi w sposób napaściwy przeciw niemu zarzuty, aby poniżyć go w opinii publicznej, a zarazem narazić go na utratę zaufania, potrzebnego do wykonywania zawodu prawniczego.

Sędzia Wator z całą stanowczością podkreśla, że wogóle żadnej łapówki, a w szczególności 30 tys. franków od towarzystwa Lloyd w jakiegokolwiek postaci nie wziął. Oras że towarzystwo z podobną propozycją do niego się nie zwracało.

W dalszym ciągu na 24 stronach oskarżyciel motywuje sposób prowadzenia śledztwa przeciw Ciunkiewiczowej, a w końcowych wywodach zaprzecza, by mu było wiadome, że warszawski urząd śledczy miał pewne poszlaki przeciw sprawcom kradzieży zaprzecza także, jakoby wpływał na główną komendę policji w kierunku przerwania dochodzeń przeciw sprawcom kradzieży.

Po odczytaniu aktu oskarżenia zabiera głos oskarżony, który prosi o przedłożenie dowodów jego winy. Obronca oskarżonego prosi o umorzenie sprawy, ponieważ nie ma dowodu, by artykuł ten się ukazał. Oskarżony twierdzi, że artykuł ten w „Dzienniku Ludowym” nie ukazał się.

Był drukowany w „Naprzodzie” lecz został skonfiskowany. Zastępca oskarżyciela rozszerza wobec tego akt oskarżenia na „Naprzód”, twierdząc, że nie może przedłożyć odpowiedniego artykułu, ponieważ został on skonfiskowany. Sąd zarządza przerwę, podczas której zdolano stwierdzić, że ar-

tykuł ten drukowany był i w „Dzienniku Ludowym” i w „Naprzodzie”, lecz w obu pismach został skonfiskowany.

Po pierwsze przewodniczący zawiadamia, że wszystkie wnioski obrony i oskarżenia trybunał postanowił odrzucić, poczem ogłasza zamknięcie przewodu sądowego i udziela głosu przedstawicielom stron.

Po krótkiej naradzie przewodniczący ogłasza wyrok, mocą którego postępowanie przeciw oskarżonemu zostaje umorzone, oskarżyciel przywrócić na koszty postępowania, a ponadto skazuje go na zapłacenie oskarżonemu kwoty 30 złotych tytułem kosztów.

W motywach sądu podaje, że skoro obie strony przyznały, że artykuł zamieszczony w „Dzienniku Ludowym” został skonfiskowany przez starostwo grodzkie w Krakowie i konfiskata zatwierdzona została przez sąd, to nie zachodzi cecha przestępstwa, albowiem do wiadomości publicznej artykuł ten się nie dostał.

Dr. Wator zapowiedział wniesienie skargi apelacyjnej przeciw temu wyrokowi.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74, róg Kopernika

OSTATNIE 2 DNI!

Dziesiątki tysięcy ludzi oglądało film zrealizowany kr. czci Matki Boskiej Częstochowskiej p. t.

POD TWOJĄ OBRONĘ

Tysiące ludzi odeszło od kasy nie otrzymując biletów, wobec wyprzedania wszystkich miejsc, dlatego Kino Przedwiośnie wyświetlać będzie ten najpiękniejszy drogi każdemu polskiemu sercu film nadal do 12 czerwca włą.

W rolach głównych: MARJA BOGDA, ADAM BRODZISZ i WŁ. WALTER.

Poz. 4-4 — Ceny miejsc: 1.1.09, II 90 gr. III 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr.

Następny program: „DANOVAN” w roli gl. Jackie Cooper.

LEKARZ-DENTYSTA
Miecz. KALISZ
chirurgja stomatol.
przeprowadził się na ul.
Ewangelicką 7
tel. 108-26 godz. 3-7

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 1. V. 1938 r., oraz na zasadzie art. 129 P. R. o sp. akc. wywamy wszystkich wierzycieli i Tow. Przem. Handl. Jan Winde Sp. Akc. w Łodzi ul. 28 p. Strz. Kan. 41, do zgłoszenia swych roszczeń do tej firmy w ciągu jednego roku.

Likwidatorzy
(-) Adam Rybarkiewicz
(-) Jan Winter (-) A. J. Wintar.

Nowe! Automat browning 6mm. wyrzucający sam gilzy po wystrzale.



strzelający do celu przykryty aktywowany hasi, napowinny supelw bezpiecz. osob. nie, but ogłoszajow. Cena tylko 21. 845. 2 szt. 16. Setka kul 3.65. 10 do strzelania 21. 22. Pałwalena przesyłki opłać kasyjacy. Adresowaci: Przetst. Fab. Broni „STAS” Warszawa, Wępólna 2, edda. 24 k.

Lek. dent.

L. GECOWOWA
przyjmuje
ZIELONA 3, I p. fr.
tel. 131-91 od 11-1 i 3-8 w.
(dawniej w lecznicy „VITA”).

PLUSKWA

jest największą plagą i strapieniem każdej gospodyni. Tylko świeża Fumigatore - Cimex wypłis bezpowrotnie pluskwę. Przeprowadzamy dzwonek: e mieszka pod gwarancją. Zgłoszenia: Cegielniana 18, m. 4, tel. 173-97.

PROSEK
Z. KOŁUTKIEM
(KROKONNERNOWOSI)
USUWA NAJOPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE
BÓLE ZĘBÓW
GRYPE, PRZEBIECZENIA
BÓLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSTNE, I.T.P.
PROSZE TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
Z. KOŁUTKIEM

Tęczowe palace na gruncie woli maluczkich.

25 proc. rolników już w spółdzielniach.

18 668 spółdzielni z kapitałem 558 milj. zł.

Dziś, w niedzielę dnia 11 czerwca r. b. Polska wraz z całym światem obchodzi święto spółdzielczości, która, pomimo, że ustępujemy pod tym względem przodującym państwom europejskim i Ameryce i że ruch spółdzielczy u nas nie jest w należytnym stopniu doceniany, staje się coraz bardziej ważnym czynnikiem w układzie naszych stosunków społeczno-gospodarczych.

W spółdzielniach najtrudniej być szefem, a przecież szeregowiec zawsze jest w pierwszych szeregach walczących. Miał dawno okres, że wojny prowadziły pomiędzy sobą królowie, księża i kondotierzy. Wszelka walka ma obecnie charakter narodowy, ludowy i tylko taka daje szansę zwycięstwa. Walka ekonomiczna, walka o ziemię, warsztat pracy, wszelkie warunki bytowania podlega tym samym prawom. Wola państwa, czyli wola narodu, zorganizowanego przez prawo publiczne o charakterze przymusowym pokazała nam na światnym przykładzie Gdyni, że potrafi stwarzać prawdziwe szklane palace. Jest to działanie zgóry. Odwołanie się do społeczeństwa od dołu i to ze strony najskromniejszego, jak się mówi najłobszego obywatela.

Spółdzielczość jest skojarzeniem, kooperacją woli bez wszelkiego przymusu. Natężenie tej akcji u nas osłabło, przechodzi ona kryzys. Podobne byłoby to do tego, jakbyśmy zwinili poważny odciśnięty front walki, albo kapitulowali. A przecież nie tylko zagraniczna, ale i nasza rodzima spółdzielczość udowodniła, że przez dziesiątki lat wytrwale umiała bronić ziemi, wznosić bastiony obronne przed nawałą naleźdźców, jak również budować „szklane palace”.

W walce ekonomicznej i społecznej chodzi nie o to, aby kogoś pobić, lecz

o to, aby nie zostać zmiecionym jako słabizna, nieużytek, nicosć, aby ostać się, jako poważna wielkość ekonomiczna, przynosząca sobie i innym korzyści. Spółdzielczość jest najpotężniejszą bronią maluczkich, bronią, która szczerze rozrzuci dobro, spokój i piękno. J. S.

* * *

Szczególnie doniosłą jest rola spółdzielni w stosunkowo mało uspołecznionej wsi, gdzie stanowią one pierwszorzędną szkołę wychowania obywatelskiego dla szerokich rzesz rolników.

Należy zauważyć, że ruch spółdzielczy w Polsce obejmuje w lwiej części rolników i jest rzeczą zrozumiałą, że osłabienie siły nabywczej ludności wiejskiej musiało się odbić specjalnie ujemnie na rozwoju rolniczych placówek spółdzielczych, co znalazło wyraz w ubytku spółdzielni, zmniejszeniu się wkładów i obrotów. Tem niemniej jednak spółdzielczość rolnicza wykazała dużą odporność na zjawiska kryzysowe.

Na pierwszy plan wybija się zjednoczenie związków spółdzielni rolniczych, które jest organizacją szczytową, zrzeszającą związki rewizyjne i centralne gospodarcze spółdzielni rolniczych typu Raiffeisena — Stefczyka na terenie całego państwa. Obecnie w skład zjednoczenia wchodzi 5 związków rewizyjnych i 10 central gospodarczych, zrzeszających łącznie 3928 spółdzielni z 961 tysiącami członków, w czym rolników — 88 proc., czyli około 25 proc. ogółu gospodarstw rolnych w Polsce. Wśród zrzeszonych spółdzielni mamy t. zw. kas Stefczyka około 2820, spółdzielni mleczarskich około 870, spółdzielni rolniczo-handlowych zgórą 140, a reszta przypada na inne typy spółdzielni.

Zrzeszone spółdzielnie drobnego ro-

lnictwa zgromadziły udziałów członkowskich 28,6 milj. zł., funduszy rezerwowych 18,4 milj. zł., wkładów oszczędnościowych — 39,2 milj. zł. Udzielone pożyczki członkom wynosiły 117,4 milj. zł. Jako objaw charakterystyczny należy zanotować, że pomimo likwidacji przeszło 100 spółdzielni, Centralna Kasa Spółek Rolniczych wykazuje wzrost kapitału rezerwowego z 1,299 tys. zł. w roku 1931 do 2,341 tys. zł. w roku ubiegłym, tak, że łączna suma kapitałów własnych zwiększyła się przeszło o 230 tys. zł.

Z kolei należy wymienić unję związków spółdzielczych w Polsce, która skupia w 4-ch związkach rewizyjnych 1,480 spółdzielni, z tego przypada na związek spółdzielni 652, na związek spółdzielni zarobkowych i gospodarczych w Poznaniu 485, na związek stowarzyszeń w Lwowie 221 i na związek rewizyjny spółdzielni kółek rolniczych w Krakowie 122 spółdzielnie. Centrala finansowa tej grupy spółdzielni jest Bank Związku Spółek Zarobkowych, rozciągający swoją działalność na cały obszar Rzeczypospolitej.

Unja gromadzi 771,827 członków, z czego około 60 proc. przypada na rolników. Kapitały obrotowe wszystkich spółdzielni wynosiły 558 milj. zł., przyczem przeszło 50 proc. pochodzi ze źródeł lokalnych, co należy uważać za objaw nader dodatni.

Na kapitały własne przypada 113,9 milj. zł., na wkłady i rachunki bieżące — 177,5 milj. zł., na banki i redyskonto — 173,8 milj. zł. itd. Najpoważniejszy dział pracy przedstawiają spółdzielnie kredytowe. Ich kapitały obrotowe dochodzą do 333,6 milj. zł. Stan udzielonych pożyczek wyniósł 270,7 milj. zł. — Dość wysokie pogotowie kasowe czyli stosunek rezerw w kasie, bankach i papierach wartościowych do wszystkich wkładów, pozwolił tym spółdzielniom przetrwać odpływ wkładów i sprostać zobowiązaniom bez uciekania się do pomocy banków państwowych.

Bardzo dodatnie wyniki gospodarcze osiągnął również związek spółdzielni spożywców R. P. „Społem”, którego obroty w roku ubiegłym wyniosły prawie 75 milj. zł., wykazując wobec spadku wskaźnika ogólnych cen hurtowych spadek wartościowy w stosunku do roku poprzedniego tylko o 9,1 proc. „Społem” liczy około 900 spółdzielni z kapitałem udziałowym około 1,750 tys. zł. i innymi funduszami własnymi około 3,5 milj. zł. — Wartość produkcji własnej wyniosła 6,1 milj. zł., importu zgórą 1,9 milj. zł. i eksportu 480,7 tys. zł.

Również w armii naszej istnieje około 270 spółdzielni spożywców zrzeszonych w związku rewizyjnym spółdzielni wojskowych. Większość spółdzielni wojskowych wykazuje mimo kryzysu bardzo dobre wyniki gospodarcze.

Wreszcie dodatnie wyniki daje ruch spółdzielczy wśród Ukraińców, Niemców i Żydów, którzy utrzymują ścisły kontakt i współpracują z polskim ruchem spółdzielczym.

Ogółem mamy w Polsce 18,668 spółdzielni, przyczem ogólny ubytek spółdzielni, wobec przeżywanego kryzysu — w ciągu roku wyniósł 765. — Z 18,668 spółdzielni — 6,311 przypada na spółdzielnie rolnicze, 7,012 na spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe i 4,307 na spółdzielnie spożywcze, 627 na spółdzielnie wytwórcze i handlowe, 256 na

spółdzielnie robotników i pracowników, wreszcie 155 na spółdzielnie rzemieślnicze. Należy dodać, że do 23 związków rewizyjnych, działających na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, należy około 12 tys. spółdzielni.

Tak oto w ogólnych zarysach przedstawia się ruch spółdzielczy w Polsce, w którym tkwią duże dotąd niewyżyskane możliwości potencjalne. Godnym uznania jest fakt, że spółdzielczość rolnicza przechodzi ostatnio intensywny pro-

ces wewnętrznej konsolidacji i bierze coraz wyraźniej na siebie rolę kierowniczą w urabianiu świadomości społeczno-gospodarczej szerokich warstw ludowych.

Specjalnie w naszych warunkach ruch spółdzielczy, korzystający z poparcia państwa i społeczeństwa, może się stać doniosłym czynnikiem postępu, zwłaszcza w zakresie drobnej wztwórczości rolniczej, przemysłowej i rzemieślniczej. M. G.

Piękne ciało pociąga Piękna cera przykuwa



Nikt nie potrafił się oprzeć urokowi wdzięcznej postaci, tem mniej zaś powabowi miękkiej jak aksamit skóry.

Piękne kobiety całego świata używają mydła Palmolive, wyrabianego ze słynnych olejków piękności, owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Obfite pianie mydła Palmolive przenika głęboko w pory i zmywa je łagodnie i jednocześnie dokładnie — nadejść twarz do świeży wygląd, który jest i był zawsze największym powabem i najcenniejszym darem młodości.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do pielęgnacji twarzy, lecz również całego ciała, a odczuje Pani z rozkoszą jego ożywczy skutek.

Wyrób krajowy.

1 kawałek
Gr. 90

PIELĘGUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERA

Zatwierdzenie wyroku skazującego Olpińskiego i Przewłockiego.

WARSZAWA. 11.6 (Tel. wł.) — Sąd okręgowy jako instancja odwoławcza wydał w sobotę wyrok w sprawie Stefana Olpińskiego i Przewłockiego, oskarżonych o zniesławienie b. wiceministra skarbu p. Stefana Starzyńskiego. Wyrok pierwszej instancji został zatwierdzony. Olpiński jest skazany na 10 miesięcy, zaś p. Przewłocki na 4 miesiące więzienia, przyczem pierwszemu z nich karę zmniejszono o połowę, drugiemu zaś darowano całkowicie na zasadzie amnestji.

Sędzia w ustnym uzasadnieniu wyroku zaznaczył, że być może sprawy karne drożdżowego nie są załatwiane w białych rękawiczkach, ale tembardziej,

skoro p. Olpiński o tem wiedział, miał prawa mieszać do tego p. ministra Starzyńskiego, którego sytuacja jest zupełnie jasna i przez samego oskarżonego obecnie nie negowana.

RÓWNOUPRAWNIENIE KOBIET WE FRANCJI.

Paryż. 11.6. — W prezydium Izby Deputowanych złożony został projekt ustawy przyznającej kobietom prawo czynne i bierne głosowania do ciał ustawodawczych Francji. Projekt ustawy przewiduje głosowanie kobiet już w najbliższych wyborach do ciał samorządowych w roku 1935.

W stolicy dumnego Albionu.

Przed konferencją gospodarczą. Przedziwna karjera lady Owen, czyli „Don Juan w spódnicy”.

(Korespondencja własna K. Ł.).

Londyn, w czerwcu.

Przygotowania do konferencji gospodarczej są w pełnym toku. W sferach zbliżonych do rządu nie mówi się o niczym innym, tylko o przypuszczalnych wynikach tego „Zgromadzenia Świata”, lub „Parlamentu Świata”, w którym zasiadą przedstawiciele wszystkich państw naszej kryzysowanej Ziemi. Jednakże życia Londynu nawet takie konferencje nie potrafią wybić ze swego tradycyjnego łożyska. Stolica Wielkiej Brytanji ma swoje codzienne troski i zmartwienia, swoje kłopoty i ploteczki, albo inaczej mówiąc swoje skandale towarzyskie, które od pewnego czasu zaczynają być w modzie. Nie przebrzmiały jeszcze hymny pochwalne na cześć rajskich ogrodów w Chelsea, które odwiedziły oboje królestwo, a już nowe zainteresowanie znalazły szerokie koła angielskiej socjety.

Mianowicie chodzi tutaj o pamiętniki lady Edmée Owen.

Lady Edmée Owen uchodzi obecnie w Anglii za najbogatszą kobietę. I to nie tylko za najbogatszą, ale za najoryginalniejszą i najekscytywniejszą. Lady Owen, z pochodzenia Francuzka, paryżanka mówiąca ściśle, była córką stolarza i praczkę. Swe „pierwsze kroki” stawiała na scenie jakiegoś lokalu rozrywkowego na Montmartrze.

W tym czasie przyjechał do Paryża niejaki mister Owen, bogaty plantator z Ceylonu. Mister Owen był chory na oczy i postanowił leczyć się u paryskich specjalistów.

Kuracja przeciągała się, a panu Owenowi sprzykrzyło się siedzieć beczynnie w zacienionym pokoju i czekać końca leczenia.

Poprosił więc kogoś znajomego, by mu wystarał się o lektorkę. Ów znajomy pozostawał w bliskich stosunkach z piękną Edmée Dormeuil, którą też natychmiast bogatemu Anglikowi polecił.

Panna Dormeuil tak się wzięła do dzieła, że chory po dwóch tygodniach

postanowił się z nią ożenić, co też się stało, ku nieporównanej radości jej ojca stolarza i matki praczkę.

Odąd zaczęła się karjera lady Owen. Karjera iście niezwykła. Mister Owen został z łaski króla szlachcicem, pani Owen także. Nadomiar stan majątkowy nowoupięconego szlachcica polepszył się znacznie, tak, że młodzi państwo postanowili osiąść na stałe w mglistym Londynie.

A trzeba pamiętać, że lady Owen liczyła sobie znacznie mniej latek niż dwa dziećcia, co do jej męża, to dawno już przestał szósty krzyżyk.

W Londynie wszyscy wkrótce poznali panią Owen z najekscytywniejszej strony. Do jej dyspozycji stało w garażu siedem aut, pomalowanych na różne kolory, a każde na inny dzień. Auta te jednak zaczęły inny wynalazek. Pani Owen poczęła się ukazywać w słynnym Hyde Parku w specjalnym powozie, wykonanym z metali szlachetnych, a całym przybrany w szkarłatne róże. Powóz ten ciągniony był przez dwa białe muły.

Największą jednak pasją pani Owen był teatr. Chciała ona zostać nagłą primadonną. To też jej mąż staruszek sypał pieniędzmi na wszystkie strony, stwarzając jej iluzję sławy. Nadsy-

łał całe chmary kupionych impresarij. Zakupywał po kilkanaście kompletów w salach teatralnych, płacił dyrektorom, przekupywał prasę, byle tylko lady Owen cieszyła się sławą. To była jedna pasja. Drugą pasją lady Owen była... miłość. Piękna ta kobieta postanowiła zaćmić sławę wielkiego Don Juana i została „Don Juanem w spódnicy”. Mąż zgodził się widocznie i na to, bo nie oponował wcale, gdy w jego zamieszkim pałacu przebywało naraz po kilkunastu admirałach żony. „Dostałam więcej po darunków od moich kochanków, niż król Anglii” — pisze w swoim pamiętniku ten „Don Juan w spódnicy”. Nie przepuściłam żadnemu mężczyźnie na mej drodze. Wszyscy musieli mnie kochać, wszyscy musieli mnie pożądać.

Taki naprzykład Luigi, znany wszystkim londyńczykom bogacz włoski wydał pewnego razu na moją cześć przyjęcie, które kosztowało go cały majątek. W torcie, który Luigi podał mi na kolanach znalazłam kolęj brylantową wartości sześciuset tysięcy funtów szterlingów. „Obecnie posiadam największy skarbiec brylantów na świecie. Żadna kobieta nie może się ze mną porównać pod względem otrzymanych drogocennych podarunków.

Niestety, w roku 1926 zmarł pan Owen, a piękna Edmée została wdową. Pani Owen jednakże nie przywdziała żałoby po mężu, a przeprowadziła się do rodzinnego Paryża zaczęła żyć jeszcze bardziej rozrzuć i szalony. Ukazaniu się jej w teatrze w towarzystwie gromady wielbicieli, towarzyszył głuch szept na widowni.

„Oto właścicielka najdroższych brylantów na świecie”.

Przed kilku laty lady Owen zaplała się w jakąś miłosną awanturę z pewnym lekarzem. Nastąpiła cena zazdrości i lady Owen zastrzeliła żonę rozkochnego w sobie medyka.

Osadzono ją w więzieniu i skazano na cztery lata kary. Wskutek amnestji karę tę po roku darowano, jednakże z tem, że bogata awanturka opuściła zawsze słoneczną, rodzinną Francję.

Tak się też stało. Lady Owen przeniosła się zpowrotem do Londynu i tam już stale mieszka.

Obecnie pamiętniki jej, jak już wyżej wspomnieliśmy, stanowią największą sensację Londynu i rozchwytywane są w mgnieniu oka.

Co dzień niesie?

DZIS Trójcy Św. Barn. Juro Jana W.	
CZERWIEC	
11	
NIEDZIELA	
Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	19.55
Wschód księżyca	23.26
Zachód księżyca	7.00
Długość dnia	16.38
Przybyło dnia	8.24

Ciagnienie 2-ej klasy
Loterji Państwowej.

W środę, dnia 14 czerwca, o godzinie 15.00, poczynnie się ciagnienie 2-ej klasy Lot. Państw. i trwało będzie 5 dni. Wylosowane zostaną liczące wygrane jak zł. 150,000, po 50,000, 20,000, 15,000 itd. Losy kupuje każdy w kolekturze S. Jatk (Plotkowska 22 i 66), słynnej z wielkich i cichych wygranych. Warto nadmienić, że w 1-ej klasie znowu padła tam wygrana zł. 20,000 na Nr. 52603.

Pobyt dyrektora Funduszu
Pracy w Łodzi.

a) W dniu wczorajszym przybył do Łodzi dyrektor naczelny Funduszu Pracy p. Madaliński, który na miejscu zapoznał się z potrzebami Łodzi, w celu ewentualnego wykorzystania swych spostrzeżeń przy udzieleniu pożyczek z Funduszu Pracy dla Łodzi.

Przed otwarciem giełdy mięsnej.
Posiedzenie komitetu organizacyjnego.

a) W związku z zatwierdzeniem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu tudzież Ministerstwo Skarbu oraz Ministerstwo Rolnictwa, statutu giełdy mięsnej w Łodzi, jak nas informuje dyr. Izby Rolniczej w Łodzi p. Kawczak, w dniu 21 bm. o godz. 19 w lokalu Izby Rolniczej w Łodzi, przy ulicy Piorkowskiej 96 zwołane zostało posiedzenie komitetu organizacyjnego giełdy mięsnej, w którym udział wzięli przedstawiciele cechu rzeźników, sier rolniczych, stowarzyszenia handlarzy, trzody chlewnej, oraz innych zainteresowanych organizacji.

DZIEŃ KWIATKA NA SZPITALU.

Dzisiejszy „dzień kwiatka” przeznaczony jest na rzecz szpitala Ewangelickiego przy Domu Mi. Łódzkiego, Północna 42.

We wrześniu tego roku przypada 25-letnia rocznica istnienia szpitala, który zawsze służył społeczeństwu bez różnicy wyznania, narodowości, zdolności ogólnie uznanej.

Należy się spodziewać, że społeczeństwo w „dniu kwiatka” w roku jubileuszowym, biorąc pod uwagę trudne warunki, w jakich się znajduje instytucja dobroczynna miasta naszego, gorąco poprze akcję dnia dzisiejszego, wyrażając tym sympatię dla dzieła miłosierdzia, którego wyrazem jest troskliwa, pełna poświęcenia pomoc i opieka, udzielana cierpiącym chorzy w szpitalu.

Pot u dzieci i dorosłych usuwa
PUDER BEBE SZOFMANA

Niefortunne skutki bandyckiej wyprawy po łup.

Czujny policjant walczy z napastnikami.

Epilog zbrodniczej eskapady przed sądem.

a) W nocy z 23 na 24 marca rb. do sklepu Moszka Lencznera przy ul. Łagiewnickiej 70 włamali się nieznani sprawcy. Złodzieje wylamali frontowe drzwi o dostawszy się do składu rozpoczęli grabież. Rozmowy oraz trzask wyłamywanych drzwi usłyszał mieszkający obok posterunkowy III komisariatu, Antoni Pisarkiewicz.

Zachowując jak najdalej posuniętą ostrożność posterunkowy uchylił drzwi i zauważył 4 osobników w maskach na twarzy.

Z rewolwerem w ręku wyszedł na korytarz i wezwał złodziei do podniesienia rąk, lecz w tym momencie stojący na straży przy drzwiach rzucił się na niego i zadał cios żelaznym łomem w głowę. Pisarkiewicz zachował się lecz nie straciwszy przytomności strzelił do napastnika, który runął na ziemię.

Pozostali trzej rzucili się do ucieczki przez ogród i parkan na ulicę Żabia. W czasie pościgu posterunkowy oddał jeszcze kilka strzałów, jednak uciekający zdołali przedostać się za parkan.

Powróciwszy na miejsce włamania, Pisarkiewicz znalazł w korytarzu dogorywającego napastnika, którym okazał się Józef Wojtysek, znany złodziej. Wojtysek dawał słabe oznaki życia i nim przybył lekarz pogotowia zmarł.

Następnie znaleziono tuż przy parkanie na ulicy Żabiej drugiego rannego w brzuch w czasie ucieczki, którym był 43-letni Józef Walczak, zamieszkały na ulicy Bydgoskiej 14. Przewieziono go w stanie groźnym do szpitala, gdzie zdo-

łano go utrzymać przy życiu. Trzeciego z uczestników wyprawy 30-letniego Bolesława Burzyńskiego (Włoszczyńska 83) ujęto w kilka dni później w czasie obław i został skazany już w swoim czasie przez Sąd na 1 rok więzienia. Do piero w miesiąc później ujęto czwartego złodzieja, którym był 31-letni Władysław Burzyński. Burzyński wraz z wy-

lęczonym Walczakiem w dniu wczorajszym stanęli przed Sądem Grodzkim w Łodzi, który sprawę rozpoznawał pod przewodnictwem sędziego Grochulskiego.

Sąd ogłosił wyrok, na mocy którego Władysław Burzyński i Józef Walczak skazani zostali każdy na 2 lata więzienia.

W konflikcie z prawem.

Przestępczość w Polsce w stosunku do ogółu ludności.

Co mówi statystyka?

Przestępczość w Polsce zupełnie nie odpowiada stosunkom demograficznym u nas. Z ogólnej liczby 185,348 osób skazanych na podstawie wyroków prawomocnych, przypada na kobiety 32,037 wyroków, tj. 17,3 proc. Wiadomo zaś, że liczba kobiet u nas jest większa niż mężczyzn (na 100 mężczyzn przypada 107 kobiet), przestępczość zatem wśród mężczyzn jest bez porównania większa aniżeli wśród kobiet.

Podobnie nie odpowiada stosunkom ludnościowym przestępczość i w odniesieniu do poszczególnych dzielnic. Ludność woj. centralnych i wschodnich stanowi 59,3 proc. całego państwa, natomiast ilość karanych sądownie w tych dwóch dzielnicach wynosi tylko 30,5 procent ogólnej ilości karanych, a więc prawie dwa razy mniej niż to wypada, ze stosunku ludnościowego. Na terenie

woj. zachodnich, których ludność stanowi 14,1 proc. zaludnienia państwa, ilość karanych sądownie wynosi 14,7 proc. Stosunek zatem został zachowany. Natomiast na terenie woj. południowych, gdzie ludność wynosi 26,6 proc. całego państwa, karani sądownie wynoszą 54,8 proc., a więc wręcz odwrotnie aniżeli w woj. centralnych i wschodnich.

Największy odsetek karanych sądów nie stwierdził należy w woj. centralnych i wschodnich, gdzie kobiety stanowią 14,5 proc. ogólnej ich ilości, w woj. zachodnich i południowych — po 10,7 proc. Natomiast młodociani, w woj. zachodnich wśród przestępców są stosunkowo najliczniejsi, stanowiąc 13,3 proc. natomiast w woj. centralnych i wschodnich 11,6 proc. i w południowych 9,6 proc. Dla kobiet odnośne liczby wszędzie są niższe tak więc w woj. centralnych i wschodnich kobiety nieletnie stanowią 9,7 proc. ogólnej liczby kobiet karanych sądownie. W woj. zachodnich — 8,0 proc. i w południowych — 6,0 proc. Wśród dorosłych odsetek kobiet będzie skutkiem tego oczywiście większy.

Również większe stosunkowo liczby otrzymamy dla kobiet wśród zwolnionych od kary na mocy amnestii, zawieszenia itp. przyczyn w woj. central-

nych i wschodnich bowiem stanowią kobiety 42,4 proc. ogólnej ilości zwolnionych, w woj. zachodnich 22,5 proc. i w woj. południowym — 28,1 proc. Porównując przytoczone liczby z danymi dotyczącymi ilości karanych sądownie, należy dojść do wniosku, że sądy nasze znacznie częściej stosują do kobiet zasadę zawieszenia kar.

O nasileniu przestępczości świadczy ilość skazanych recydywistów. Dla całej Polski ilość ta wynosi 13,6 proc. — (25,151 osób) ogólnej liczby karanych, sądownie, przyczem, w woj. centralnych i wschodnich recydywistów wynosi 15,8 proc. w zachodnich 14,0 proc. Kobiety-recydywistki stanowią w woj. centralnych i wschodnich 16,4 proc. ogólnej ilości karanych sądownie kobiet w woj. zachodnich — 9,7 proc. i w południowych — 7,9 proc. Tak więc w woj. centralnych i wschodnich kobiet-recydywistek jest stosunkowo więcej, aniżeli mężczyzn, w innych dzielnicach stosunek ten ulegał się odwrotności. Najwięcej też kobiet wśród recydywistów w ogóle jest w woj. centralnych i wschodnich, gdyż stanowią one 18,1 proc. w zachodnich 12,2 proc. i w południowych — 11,0 proc.

Powstanie spółdzielni z kapitałem
pół milj. zł

przy Zw. Właścicieli Autobusów Wo. Łódzkiego.

i) Związek Właścicieli Autobusów Województwa Łódzkiego stworzył ostatnio przy organizacji własną spółdzielnię z zakresu działalności na terenie całego okręgu łódzkiego. Zadaniem tej nowej placówki będzie między innymi aktualna obecnie kwestia uporządkowania komunikacji autobusowej na terenie województwa łódzkiego. W tym celu związek wobec zaprowadzenia systemu koncesyjnego wszczął starania w kierunku wzięcia wszystkich ważniejszych linii autobusowych. Między innymi związek wszczął starania o uzyskanie wyłącznych koncesyj na liniach: Tomaszów—Łódź, Piotrków—Łódź, Łódź—Konin, Łódź—Warta, Łódź—Szadek, Łódź—Nowe Miasto (przez Rawę, Jeżów i Brzeziny) itd.

Spółdzielnia przy Związku Właścicieli Autobusów Województwa Łódzkiego dysponuje już kapitałem zakładowym w wysokości pół miliona złotych, niezapłacone od tego zaś posiada tabor

wartości do 4.000.000 złotych. W poniedziałek dnia 12 bm. o godz. 12 w południe w siedzibie Związku przy ulicy Ogrodowej 7-9 odbędzie się walne zebranie członków Spółdzielni na którym wyzerpniacą omówiony zostanie zakres działalności spółdzielni.

190 'otów propagandowych
w maju.

W ciągu maja odbyło się 190 propagandowych lotów pasażerskich na samolotach krajowych PWS. 24, organizowanych przez Polskie Linie Lotnicze „Lot”. W tych lotach popularnych aparaty przewiozły ogółem 983 osób, przebywając łączny dystans 4.970 km.

Loty propagandowe odbywają się w dalszym ciągu codziennie w godzinach od 12 do 14. Oplata wynosi 6 zł. dla członków LOPP i 7 zł. dla innych osób.

Pożar składu fabrycznego przy ul. Leszno.

Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

i) Wczoraj o godzinie 3 nad ranem centrala straży ogniowej zaalarmowana została wiadomością o pożarze w fabryce zarobkowej i przedziału. Rapaporta i Cybucha, przy ulicy Leszno 48. Palą się przylegające bezpośrednio do budynku fabrycznego drewniana, parterowa szopa, służąca jako skład przedzdy. Szopa stała cała w płomieniach, przyczem ogień zaczął poważnie zagrażać fabryce. Na

miejsce przybyły dwa oddziały straży, które rozpoczęły energiczną akcję. Trwała ona do godziny 6 rano. Fabrykę uratowano, natomiast cała szopa z zapasami przedzdy spłonęła doszczętnie. Przyczyną pożaru narazie nie ustalono. Dochodzenie w tym kierunku prowadzi policja.

Straty wyrządzone przez pożar sięgają wysokości kilku tysięcy złotych.

Przeciwko przymusowym cechom.

Postulaty Łódzkiej Izby Rzemieślniczej.

a) Pod przewodnictwem prezesa Zarząckiego odbyło się posiedzenie Zarządu Izby Rzemieślniczej w Łodzi, na którym szczegółowo rozważano sprawę projektu nowej ustawy przemysłowej, co do którego to projektu Izba Rzemieślnicza zgodnie z ustalonym zwyczajem wydała swą opinię.

Wśród innych spraw Izba wypowiedziała się przeciw przymusowym cechom rzemieślniczym, przyjmując zasadę cechów wolnych.

Następnie Izba Rzemieślnicza wyraziła swą opinię, odnośnie wydania kart, rzemieślniczych.

Izba wystosowała wniosek do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o przekazanie wydawnictwa kart rzemieślniczych Izbie Rzemieślniczej, wskazując

na instytucję samorządu rzemieślniczego, najbardziej powołaną jest do wydawania kart i gwarantując najracjonalniejsze załatwienie tej sprawy, w przeciwstawieniu do obecnych urzędów przemysłowych przy Magistracie łódzkim oraz przy poszczególnych starostwach powiatowych.

Przy grypie, zapaleniu oskrzeli, zapaleniu migdałków, katarze wierzchołków płucnych, zakażeniu nosa, gardzieli i krtań, chorobach usznych i ocznych pamiętać należy, aby zolażer i kieszki były dokładnie przeczyszczone przez użycie naturalnej wody gorzkiej.
FRANCISZA A. JÓZEFA.
Zalecana przez lekarzy.

CLAUDE AVELINE

16

PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z uwagami autora przełożył STEFAN SKARŻYŃSKI.

Od chwili, kiedy nas sobie przedstawił, przestał wpatrywać się we mnie. Opuszczył głowę, był to ogromny mężczyzna o poważnej twarzy i krótkiej szyi; wyglądał jak aktor stworzony do grania ról wielkich finansistów.

— Ale jakim sposobem pani Deguise dowiedziała się o tem?

— Rozumie pan, do jakiego stopnia pytanie to paliło mi wargi. Doktor Delluc odpowiedział:

— Zupelnie oficjalną drogą: otrzymała list z Prefektury.

— List z Prefektury? Czy nie zechciałby mi go pan pokazać?

— Ależ, oczywiście — rzekł lekarz.

Kiedy wyszedł z salonu, doktor Passeriaux mówił dalej:

— Gdyby nie ten list, drogi inspektorze, nie wiedzielibyśmy o niczem... Bo pani Deguise jest w takim stanie...

Spuszczył oczy i jał przyglądać się swym paznokciom. Doktor Delluc powrócił.

— Oto ów list.

Poznałem druk Prefektury. Nośił napis:

Prefektura Policji. Policja Siedząca. Gabinet insp. Fryderyka Belot.

Tekst był napisany drobnym męskim pismem:

Szanowna Pani!

Z prawdziwą przykrością czuję się w obowiązku donieść Pani, iż P. Fryderyk Belot padł ofiarą zamachu w swoim mieszkaniu. Jest bardzo ciężko ranny. Jesteśmy zmuszeni prosić, by Pani nie nusiowała Go zobaczyć, gdyż najmniejsze wzruszenie może spowodować katastrofę. Nie omieszkamy służyć Pani wiadomościami o Jego zdrowiu, gdy tylko zajdą jakies zmiany.

Ze chce Pani przyjąć wyrazy prawdziwego poważania.

Podpis był nieczytelny. Na kopercie napisane było tym samym charakterem: „W-na Pani Deguise, Villa de la Réunion”. Znaczka nie było.

— Czy wie pan, doktorze, kiedy przyniesiono ten list? — spytałem.

— Zeszłej nocy, około jedenastej. Wypytywałem długo Celestynę, tę starą służącą, którą pan widział. List ten doręczył jej jakiś szofer taksówki. Oddała go swej pani, która po przeczytaniu zemdlała. Celestyna przerażona zadzwoniła do mnie i przybiegła tu natychmiast.

W mózgu już miałem tylko jedną myśl: przeprowadzić śledztwo w Prefekturze, znaleźć człowieka, który wysłał ten list. Taki adres mógł napisać tylko Trinquot, sekretarz Belota. Ale czy Trinquot był w jego gabinecie wczoraj wieczorem? I jakim sposobem mógł on przedsięwziąć podobny krok bez porozumienia się z szefem?

— Czy może mi pan oddać ten list, doktorze?

— Oczywiście — odpowiedział Delluc.

— Dziękuję panu. Nie mam odwagi prosić pana o uspokojenie pani Deguise. Fryderyk Belot...

— Jakto! — zawołał dr. Delluc. — Czyż on nie umarł? Jakbybyś uśmiech rozjaśnił tę ponurą i nie stworzoną do uśmiechu twarz. — List ten wydawał mi się niestety tak jasny...

Opowiedziałem im, w jakim stanie znajduje się Belot. Doktor Delluc zaspisał się nanow. Pożegnaliśmy ich.

— Pan wraca do Prefektury, inspektorze? — spytał Passeriaux. — W takim razie pójdę z panem.

Profesor mieszkał niedaleko Prefek-

tury. W czasie jazdy wypytawał mnie o panią Deguise i o doktora Delluc, którego widział po raz pierwszy w życiu. Wyjaśniłem mu, że panią Deguise znam bardzo mało, a doktora wcale. Profesor nie słuchał jednak mojej odpowiedzi: interesował się zawsze tylko sobą. Zaczął mi opowiadać o kongresie, w którym właśnie brał udział. Naśladował ruchy rozmaitych kolegów, wydrwiał ich i wychwalał siebie. Nie przestawał mówić ani na chwilę. W dwu czy trzech krótkich momentach mimowolnej przerwy, raz jeszcze powstało w moim mózgu pytanie: „Kto wysłał ten list?”

Nie wysłał go nikt od nas! Szef, gdy mu list pokazałem, był zdumiony. Nie widział nigdy tego pisma — a przecież znał charakter pisma wszystkich urzędników. Zawezwał starego Trinquot.

— Ten blankiet pochodzi z prywatnego gabinetu pana Belot, lub też od pana. Jak pan to wytłumaczy?

Trinquot poprawił na nosie okulary. Ostre rysy twarzy, lyszyna i alpagowa marynarka nadawali mu wygląd mienięgo, skrupulatnego urzędnika; w rzeczywistości na Quai des Orfèvres nie było lepszego odeń sędziego śledczego. Zajmował to stanowisko od trzydziestu lat: jako sekretarz dyrektora Brygady Specjalnej przetrwał dwu poprzedników Regnada, samego Regnada i Belota. Pośladł metody niezawodne na doprowadzenie przestępców do przynajmniej się do winy. W swoim czasie kampania prasowa usiłowała dowiedzieć, że metody te nie

mają nic wspólnego z elementarnym humanitaryzmem, i że Trinquot torturuje więźniów, znajdujących się pod śledztwem. Mógł pan zapewnić, że jeżeli chodzi o niego, było to oszczerstwem. Ani szef, ani Belot nie znieśli by współpracy, używającego sily. Co do mnie, nie lubiłem Trinquot, który był suchy i szorstki, ale cieszył on się zaufaniem dwu ludzi, którychli nadewszystko ceniłem.

— Nic z tego nie rozumiem — panie dyrektorze — rzekł wreszcie Trinquot. — Koperta i papier pochodzą od nas rzeczywiście. Ale pan wie, że nikt nie może przejść niepostrzeżony ani do jednego, ani do drugiego gabinetu. Więc niów ja sam mam na oku, a inspektorzy, którzy ich przeprowadzają, także nie mają zwyczajną zasypiać. Musiał więc ten papier wykraść ktoś z naszych.

Spojrzał na mnie takim wzrokiem, iż widziałem, że gotów jest rzucić podejrzenie na każdego.

— I ma pan na myśli mianowicie... — spytałem go, jakbybyś prowokując. Trinquot nie odpowiedział wprost.

— Niech pan im każe się tu stawić wszystkim, panie dyrektorze, a ja znajdę winnego.

Oczy jego błyszczały.

— To dość, dziękuję — oświadczył szef.

Trinquot wyszedł. Regnard zakrył twarz dłonią.

— Jakiś wspólnik — powtórzył szef.



LESZNICERA

Włosa naczesa, a z nią zdrowie i niebożność

PIEGI

Tu pomaga niezawodnie

Krem i mydło

LESZNICERA

preparaty specjalne o niedoścignionej skuteczności

Wydoby krajowy: APTKARZ DR. ANTONI BIELSKI
Laboratorium chem. farm. Wszędzie do nabycia

Krem 2,00 mydło 1,70

Złot awionetek o nagrodę im. ś. p. Żwirki i Wigury. Przylot 9 stalowych ptaków do Lublinka. Przymusowe lądowanie 2 aparatów w drodze do Łodzi.

W dniu wczorajszym rozpoczął się zlot awionetek polskich o nagrodę im. ś. p. Żwirki i Wigury, organizowany przez Aeroklub Krakowski.

Z rana, o godz. 7-ej, wystartowało z lotniska krakowskiego jedenaście aparatów, kierując się na trasę: Kraków-Łódź-Lublin-Sandomierz-Mielec-Zamość i Lwów.

Wkrótce po godz. 8 rano zaczęły na lotnisku łódzkim w Lublinku lądować poszczególne aparaty:

Pierwszy, o godz. 8.16, wylądował na lotnisku łódzkim aparat RWD 5, z pilotem Korbelem, z Aeroklubu Warszawskiego.

Trzecia kolej lądowała awionetka PZL 5, o godz. 8.39, pilotowana przez p. Chałupnika, pasażerem był brat pilota. Aeroklub Krakowski, sekcja kolejowa.

Czwartą maszyną na lotnisku łódzkim była D-Hawiland Moth (aparat angielski) z Aeroklubu Warszawskiego, która lądowała o godz. 8.44, pilotował kpt. Halewski. Leciał z pasażerem Drodzińskim. Aeroklub Warszawski.

Piąty samolot, PZL 5, z pilotem Kaspryskim i pasażerem Gawroniem, lądował w Lublinku o 8.55. Aeroklub Śląski.

Szósty, PZL 5, Aeroklub Krakowski pilot dr. Piotrowski, pasażer Nowotny, lądował o 8.56.

Siódmy, aparat „Sido“, z pilotem Sotrykowskim i pasażerem (konstruktor) Sido, lądował o 9.50.

Ośmy samolot, RWD 7, z Aeroklubu Warszawskiego, wylądował na lotnisku w Lublinku o 10.08. Pilotował konstruktor, inż. Drzewiecki, pasażerem był p. Cieński.

Dziewiąty samolot, D-Hawiland Moth, z Aeroklubu Śląskiego, pilotowany przez por. Gajdzikę z pasażerem Gaweńką, wylądował o 10.09.

Bezpłatnie po lądowaniu lotnicy, witani przez kpt. pilota Witakowskiego, odlatywali w dalszą drogę, zamierzając przebyć całą wykreśloną dla wczorajszego lotu trasę.

Dwa aparaty uległy uszkodzeniom. Mianowicie tuż pod Łodzią wylądował aparat PZL 5, z lotnikiem Zaporą, z Aeroklubu Śląskiego, wskutek drobnej awarii silnika oraz uszkodzenia śmigła.

Po naprawieniu aparatu odleciał on w dalszą drogę.

Druga maszyna, LKL 2, lądowała przymusowo na łąkach Woli Zaradzińskiej pod Łodzią. Naskutek odniesienia poważniejszych uszkodzeń przy lądowaniu maszyna będzie rozmontowana i przetransportowana do Łodzi.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

Byli wojskowi w obronie swych praw. Wspólne zebranie delegatów organizacji b. wojskowych, P. O. W. i Legionistów.

(a) Wczoraj w lokalu Stow. Urzędników Skarbowych przy ul. Moniuszki 4 odbyło się zebranie delegatów organizacji b. wojskowych. P. O. W., Legionistów oraz innych organizacji społecznych przy udziale ponad 100 delegatów. Zebranie zagałę wiceprezes organizacja

cji POW, p. Adamczewski, wskazując na doniosłość zgromadzenia i konieczność powołania do życia międzywojewódzkiej komisji, która by wzięła pod uwagę liczebność reprezentowanych przez siebie zrzeszonych członków, skutecznie mogła bronić praw tychże członków.

Na przewodniczącego zebrania powołano prezesa POW, p. Barczewskiego, na sekretarza zaś prezesa Legionu Śląskiego, p. Bastera.

Dłuższy referat wygłosił prezes Zw. Rezerwistów, p. Piatkowski. Mówca wskazywał na konieczność ujednolnienia życia organizacji b. wojskowych, by stworzyć jedną potężną całość dla skutecznej obrony praw i interesów swych członków.

Po referacie wywijała się obszerna dyskusja, poczem wyłoniono komisję międzywojewódzką, w skład której weszli prezes Zw. Podoficerów Rez., Kubalak, prezes Zw. Rezerwistów, Piatkowski, prezes POW, Strzelecki, prezes Zw. Legionistów mec. Słoniowski oraz z ramienia Zw. Strzeleckiego pułk. dypl. Walawski.

Kredyty dla rzemiosła łódzkiego. Przydział 260 tys. zł. na pożyczki krótkoterminowe.

(a) Długotrwałe zabiegi Izby Rzemieślniczej w Łodzi, w kierunku uzyskania kredytu dla rzemiosła, celem podniesienia jego stanu, odniosły skutek, albowiem jak nas informuje Izba Rzemieślnicza w Łodzi, za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego Ministerstwo Przem. i Handlu wraz z Min. Skarbu przydzieliło do dyspozycji tejże Izby sumę 260.000 zł. jako pierwszą serię krótkoterminowych kredytów dla rzemiosła w okręgu łódzkim.

Jak to już podawaliśmy, Izba Rzemieślnicza w toku starania o kredyty otrzymała przyznanie, iż dla okręgu łódzkiego przydzielony zostanie kredyt w sumie 1.000.000 zł.

Wobec tego, obecnie Izba Rzemieślnicza przystępuje do dalszej serii przyzwożonego kredytu, i to na okres dłuższy, by w ten sposób dać możność rzemiosłu poprawienia swej sytuacji.

Gdy zginie weksel. Procedura jednoosobnego postępowania.

Ten, komu weksel zaginął, jest uprawniony do uzyskania sądowego stwierdzenia, że ten weksel posiadał. Odpowiednie postanowienie sądu zastępuje zagubiony weksel. Tego rodzaju postanowienie sądu zawiera w myśl ustawy o prawie wekslowym dziwnie dla laika brzmiącą treść: weksel (następuje opis treści wekslu i żyr), umorzyć. Przez to postanowienie, umarza się bowiem oryginał wekslu i wydaje się niejako duplikat prawnemu posiadaczowi wekslu.

Właściwym do rozpoznania podania o umorzenie weksłu za umorzony (t. j. do wydania postanowienia zastępującego weksel zaginiony) jest sąd grodzki, niezależnie od sumy wekslowej.

We wniosku skierowanym do sądu grodzkiego należy podać istotną treść weksłu, uprawdopodobnić utratę weksłu (wystarczy według praktyki sądowej powołać się na kradzież, zagubienie itp.) i wskazać w jakim charakterze figurował petent na wekslu. Sąd ogłosił w dziennikach wezwanie, aby posiadacz weksłu zaginionego zgłosił się w przeciągu dni 60 i okazał sądowi weksel.

Po bezskutecznym upływie tego czasu srokę sąd (taka jest praktyka) wyznacza termin rozprawy, na którą wzywa trasata i wszystkich dłużników wekslowych, wskazanych przez żądającego uznania weksłu za umorzony i po ich przesłuchaniu wyda postanowienie.

Jeżeli zgłosi się osoba, która okaże weksel w charakterze jego posiadacza, sąd zaniecha dalszego postępowania po przesłuchaniu interesownych i po okazaniu weksłu żądającemu umorzenia. Jeśli osoba, żądająca umorzenia, uważa jednakże, że żądający się posiadacz weksłu

skiej pod Łodzią. Naskutek odniesienia poważniejszych uszkodzeń przy lądowaniu maszyna będzie rozmontowana i przetransportowana do Łodzi.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.

W dniu dzisiejszym, również o godzinie 7 rano, awionetki odleciały z Łodzi w kierunku Dębicy, Nowego Sącza, N. Targu, Katowic, Częstochowy i Krakowa. Na przylocie do Krakowa zlot kończy się.



**Stence!
Piegi!...**

Nie należy unikać słońca w obawie przed piegami — wszak codzienna pielęgnacja preparatami Herba zapewnia każdemu czystą i zdrową cerę! Mydło Herba usuwa szybko i niezawodnie piegi, żółte plamy, liszaje itp. nieczystości skóry. Krem Herba czyni cerę elastyczną i nadaje jej zawsze świeży i młodzińczy wygląd. Do nabycia od 90 groszy.

KREM i MYDŁO HERBA

Pożar w fabryce szpilek tekturowych spowodowany wybuchem kotła.

a) Wczoraj w fabryce szpilek tekturowych firmy Kinstler, przy ul. Suwalskiej 25, o godzinie 11-ej nastąpił groźny wybuch kotła z półpłynną cieczą, przeznaczoną do impregnowania tektury do wyrobu szpilek.

Ciecz, w skład której wchodziła benzyna i terpentyna z nieustalonych powodów zapaliła się, wskutek czego płynny pogieł rozlał się po całym budynku wzniciając pożar.

Na szczęście obeszło się bez ofiar ludzkich. Wezwane niezwłocznie na miejsce 3 i 4 oddziały straży po godzinnej pracy ogień w zarodku opanowały, nie dopuszczając do rozszerzenia się.

Spłonęła część budynku fabrycznego. Straty narazie nie obliczone.

Na wycieczkę



**FILIZANKA
CZEKOLADY**

otrzymuje się
przez zalanie
zawartości
mlekiem

WIEDLA 25gr.

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO P. W.

Dzisiaj odbędzie się uroczystość zakończenia roku szkolnego P. W. m. Łodzi, na którą to zaprasza się wszystkich członków i sympatyków, celem wzięcia jak najliczniejszego udziału.

Program uroczystości jest następujący: godz. 8.30 — zbiórka oddziałów P. W. męskich i żeńskich przy kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, ul. ks. Bandurskiego; godz. 8.45 — raport przyimie dowódcy 10 dywizji piechoty gen. Olszyna-Wilczyński; godz. 9 — uroczyste nabożeństwo, godz. 9.45 — defilada oddziałów P. W. w parku Poniałowskiego. Po południu o godz. 16—19 — na boisku W. K. S., Plac Hallera, odbędzie się pokazy gimnastyczne — sportowe i wojskowe.

Z LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ

W dniu 6 czerwca o godz. 18.15 odbyło się posiedzenie zarządu okręgowego Ligi M. i K. w Łodzi, któremu przewodniczył prezes zarządu wicewojewoda A. Potocki, poświęcone obradom nad zorganizowaniem uroczystego obchodu „Święta morza“ na terenie m. Łodzi i województwa łódzkiego. W toku obrad wywijała się żywa dyskusja nad szczegółowym programem obchodu, referowanym przez mjr. Andrzejewskiego, w wyniku której postanowiono w najbliższych dniach powołać do życia wojewódzki komitet wykonawczy „Święta morza“.

Statystyka zaprotestowanych weksli w maju.

a) W maju rb. w kancelariach notariuszów na terenie okręgu sądowego łódzkiego zaprotestowano 26.499 weksli krajowych na sumę 3.725.620 zł. 20 gr. oraz 12 weksli zagranicznych na sumę 11.814 zł. 75 gr.

Z liczby powyższej na terenie Łodzi zaprotestowano w maju rb. 23.911 weksli krajowych — na sumę 3.352.847 zł. 10 gr. oraz wszystkie 12 weksli zagranicznych na sumę 11.814 zł. 75 gr.

W porównaniu z kwietniem rb. liczbowo zanotowano nieznaczny wzrost protestów, natomiast suma protestów spadła.



**BEZ PASZPORTÓW
ZAGRANICZNYCH I WIZ
LETNIE WYCIECZKI
MORSKIE**

Anglii, Szkocji, Irlandji, Francji, Belgji,
Holandji, Danji, Norwegii i Szwecji
w lipcu i sierpniu 1933 roku.

CENY BILETÓW OD 100 ZŁ

Informacje i sprzedaż biletów w biurach
LINJI GDYNIA-AMERYKA
w Warszawie — Marszałkowska 116
w Gdyni — ul. Waszyngtona
w Łodzi — ul. Na Błonie 2
w Krakowie — ul. Łobzów 3
w Rzeszowie — ul. Grodzka 1004
oraz w biurach podróży.

**PRACUJESZ NA ŁADZIE —
ODPOCZYWAJ NA MORZU**

ników sportu, a zwłaszcza sportu konnego zgłotuje

rzetelną ucztę. Już sam fakt, że przewodnictwo komitetu organizacyjnego spoczywa w doświadczonej i wytrawnej rękach dowódcy 4 Grupy Artylerji, p. gen. Stanisława Millera, zasłużonego działacza i pioniera w dziedzinie sportu w wojsku, daje pełną rękojmię, że zawody staną na wysokości zadania, bowiem p. gen. Miller jest nie tylko przewodniczącym, lecz duszą organizowanej imprezy i tylko dzięki jego uścisłym zabiegom w zawodach wczmą udział, jako goście jeżdżący tej klasy jak: por. Ruciński, kpt. Sałga, por. Sarajbert, kpt. Bieliński, por. Jędrzejewski — kilkakrotnie mistrze Armji Polskiej. Z miejscowych zaś biorą udział znanymi już szerokiej publiczności: por. Tymiański, por. Piotrowski, por. Kawecki, por. Isdebski, por. Płosa, por. Płodowski i inni.

Organizatorzy dokładają wszelkich starań, by zawody odbyły się pod każdym względem imponująco, już bowiem w samym założeniu nie brak, lecz szeroka propaganda sportu konnego jest celem imprezy. Dlatego też ceny biletów są tak wyliczone, by załatwić pokryły koszty wydatków.

Program zawodów obejmuje nadzwyczaj emocjonującą konkurencję 1 jest tak obszerny, że musiał być rozłożony na 2 dni, t. j. 17 i 18 czerwca (codziennie o godz. 15-ej).

Protektorat nad zawodami objęli p. wojewoda Łódzki — Nowak oraz p. dowódca O K IV gen. Małachowski.

Zawody odbędą się na boisku W. K. S. (plac Hallera).

I W.

I W.

I W.

I W.

I W.

I W.

STAŁA RUBRYKA „ŻYCIE WOJSKA” W „KURJERZE ŁÓDZKIM”

Redakcja naszego pisma, doceniając w pełni znaczenie prasy w roli ważnego czynnika dla zbliżenia i współzycia społeczeństwa cywilnego z wojskiem — od szeregu miesięcy wprowadziła na łamach „Kurjera“ specjalną rubrykę pt. „Życie wojska“, mającą odzwierciedlać życie armji na naszym odcinku. Rubrykę tę prowadzi dziennikarz wojskowy, referent prasowy DOK.

Musimy zaznaczyć, że „Życie wojska“ w społeczeństwie łódzkim, jak również w wojsku na terenie Łodzi znajduje coraz większe zainteresowanie, jako jedyna w Łodzi kronika życia wojskowego w prasie.

Życie wojska.

ROCZNE ZEBRANIE T-WA OPIEKI NAD SIEROIAMI PO ŻOŁNIERZACH.

Jakże popularną w Łodzi instytucją jest Sierociniec dla sierot po poległych obrońcach Ojczyzny. Skłupa on na sobie uwagę całego społeczeństwa, które zawsze żywo reaguje na wszelkie jego potrzeby.

W ub. środę odbyło się właśnie roczne walne zebranie utrzymującego Sierociniec T-wa Opieki nad Sierotami. Zebranie odbyło się w lokalu Ogniska Oficerskiego przy ul. Jerzego 2. Zagaiła zebranie tyle zastępca dla sprawy opieki nad sierotami, przewodnicząca T-wa pani generałowa Małachowska. Przewodniczył pułk. dypl. Tarczyński Alf. Sprawozdania złożyli ogólnie z działalności T-wa por. Trytko i kasowca skarbnik kpt. Władysław Frankiewicz, obaj nieustraszeni współpracownicy Zarządu w kierunku utrzymania Sierocinca.

Gospodarka finansowa kpt. Frankiewicza spotkała się z żywym uznaniem wszystkich obecnych. Doskonale działa sekcja dochodów nieustalonych p. n. pułkownikowa Dobrowolska. Sprawozdanie z komisji rewizyjnej złożył p. sędzia Konarzewski.

W oczekiwaniu lata.

Tęsknota za słońcem i ciepłem.

Wizyta w Państwowym Instytucie Meteorologicznym w Warszawie.

Panujące chłody i deszcze niemal przez cały maj i nie lepiej zapowiadający się czerwiec zaprowadziły przedstawicieli prasy do popularnego P. I. M.-a (Państwowego Instytutu Meteorologicznego).

Zwrócono się wprost do informatora do uprzejmego kierownika wydziału synoptycznego P. I. M. p. dr. Bratnickiego po ostateczny wyrok w tej sprawie.

Czy będziemy mieli w ogóle jeszcze lato, czy tak jak nie było wiosny, a właściwie była, czy właśnie takim może być całe lato.

Oto pytanie, postawione dr. Bratnickiemu w imieniu tysięcy czytelników. — Państwowy Instytut Meteorologiczny, mówi uprzejmie dr. Bratnicki, posiadając co parę godzin stałe dane ze wszystkich punktów meteorologicznych Europy i Atlantyku (drogą radiową ze statków) jak to widzimy na jednej z map, może ustalać pewne dane na podstawie ściśle naukowych i na temże opierać pewne prognozy, które zresztą przez szeroką publiczność są mylnie zwykła komentowane.

Otóż co do przyszłych majowych chłódów, to może odpowiedzieć następująco:

Mieszany klimat naszego kraju (la-

dowomorski) wyróżnia się bogactwem stanów pogody, zwłaszcza w przełomowych porach roku. Najbardziej kapryśnym zmianom podlega temperatura i aby to należycie ocenić — trzeba pamiętać, że temperatura mas powietrza tylko częściowo zależy od czynników miejscowych, jak uśłonecznienia, ukształtowania powierzchni itp.; głównie natomiast napływające masy powietrza przynoszą ze sobą taką temperaturę, jaką przybrały od obszarów, nad którymi przepływały. Jeżeli więc napłyną masy powietrza z okolic polarnych co się często zdarza, wtenczas wiosną w naszym kraju powodują one tak zwany nawrót chłodu. Jedno ze zjawisk nawrótów chłodu występuje zwykle w pierwszej połowie maja i jest tak charakterystyczne, że dnia 12, 13 i 14 maja noszą popularną nazwę „zimnych świąt”.

W roku bieżącym okres majowych chłódów połączonych z niepogodą, z małymi przerwami utrzymał się niemal przez cały miesiąc i zbliżył się z trwającym obecnie okresem, który jest jednym z nawrótów zimna — powtarzających się dość prawidłowo.

A jak z obecną czerwcową pogodą p. doktorze?

Według domniemań, czerwcowy nawrót zimny jest objawem letniego mononu, więcej z oceanu Lodowatego. Zależność od kierunków wiatru występuje bardzo widocznie, gdy przytoczymy dane obserwacyjne z 5 czerwca br. z godziny 14-ej.

Otóż w Polsce, przy naogół umiarkowanych wiatrach północnych, temperatura wahała się w granicach: od 10 st. we wschodniej do 18 st. w zachodniej połowie kraju, w Niemczech przy

ślabych wiatrach południowo-wschodnich temperatura osiągnęła i przekroczyła 20 st., dochodząc miejscami do 25 st., a we Francji i Anglii natomiast przy wiatrach południowych lub ciszy było jeszcze cieplej i notowano tam 27 st. do 29 st.

Czy należy się więc spodziewać w ogóle jeszcze ciepła i nadejścia prawdziwego lata?

Uprzejmy rozmówca uśmiecha się lekko i kończy swoje informacje, jak na naukowca przystało, z filozoficznym spokojem.

Obecny stan niepogody i chłodu spowodowany jest dalszym napływem chłodnych mas powietrza pochodzenia polarnego, spływających nad Polskę z wiatrami północnymi. Wiatry te wywołane są utrzymaniem się obszaru wyżowego nad północną częścią kontynentu Europy. Obszar ten w dalszym ciągu zalega kraje Europy północnej i północno-zachodniej, zwołna ogarniając już kraje środkowo-europejskie.

Tu też północne dzienne Polskę mają pogodę znacznie cieplejszą i więcej słoneczną, niż południowe, w miarę zaś posuwania się wyżu z północy na południe, następować będzie stopniowe polepszenie się stanu pogody w całym kraju.

Pomimo, że w dniach najbliższych będzie się utrzymywała pogoda o zachmurzeniu dużym i miejscami z deszczem, zwłaszcza w dzielnicach południowych i południowo-wschodnich, należy się jednak spodziewać, że druga połowa czerwca powinna być bardziej pogodna i słoneczna.

W wypadku zaś, gdyby wyż przesunął się nad kraje Europy środkowej, pogoda słoneczna i ciepła może się utrwać na dłuższy okres czasu.

Tyle Państwowy Instytut Meteorologiczny.

Wobec powyższych informacji, możemy się więc nie przejmować wróżbami domorosłych czy kalendarzowych meteorologów, którzy przepowiadali, że „jak deszcz na św. Medarda, to czterdzieści dni szarga”.

Możemy mieć pełną nadzieję, że ta pesymistyczna wróżba się nie spełni. Ze spokojem oczekiwać będziemy ciepła i słońca i to niezadługo.

PODZĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi najukochańszemu ojcu naszemu i dziadkowi

ś. T. p.

LUDWIKOWI KOMORNICKIEMU

a w szczególności Ks. Kanonikowi Stańczakowi za przygotowanie Zmarłego na drogę wieczności i serdeczne słowa pociechy nad grobem, Ks. Prałatowi Małczyńskiemu, Ks. Proboszczowi Dłubickiemu, Ks. Ks. asystentom, alumnem Seminarjum Duchownego urzędnikom, majstrom, robotnikom „Widzawskiej Manufaktury” wraz z przedstawicielami tejże firmy z panem prezesem na czele, chórowi parafialnemu przy kościele św. Kazimierza — orkiestrze pod kierunkiem p. Chojackiego, X Oddziałowi Straży Ogólnowej, krowym oraz licznej rzeszy znajomych, przyjaciół i życzliwych z głębi złośliwej duszy składają serdeczne „Bóg Zapłać”

Córki, syn, wnukowie.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł 9 czerwca 1933 roku roku

ś. T. p.

JÓZEF KNAPIK

Właściciel zakładu elektrotechnicznego

przeżył lat 58.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 12 czerwca r. b. o godz. 4.30 po południu z domu żałoby przy ul. Przejazd Nr 48 na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego pozostali w nieutulonym żalu

Żona, Córki, Zięć, Wnuczek i Rodzina.

Dnia 13 czerwca r. b. w dniu imienia

ś. T. p.

Antoniego Michałowskiego

b. dyr. Firm L. Geyer, prezes Tow. Spiew. „Lutnia” i Związku Tow. Spiew. Województwa Łódzkiego,

odbędzie się za Jego świetlaną duszę Msza Święta w kościele Świętego Józefa o godz. 9½, rano, o której krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia w ciężkim smutku pożegnana

Rodzina.

Niemcy przeciwni hitleryzmowi.

Dzisiejszy zjazd Niemieckiego Zw. Kulturalno-Gospodarczego.

(p) Dziś o godz. 10 rano rozpocznie się w Łodzi w sali przy ul. Kilińskiego 124 swe obrady trzecie doroczne walne zgromadzenie Niemieckiego Zw. Kulturalno-Gospodarczego (Związek Lojalnych Niemców).

W zjeździe weźmą udział liczni delegaci prowincjonalni: ze Zgierza, Aleksandrowa, Pabjanic, a nadto z poszczególnych dzielnic kraju, jak Pomorze, Poznańskie i Górny Śląsk.

Referaty w toku obrad, które potrwa ja w ciągu całego dnia wygłoszą: wiceprzewodniczący związku p. Schiffer, generalny sekretarz Gebauer, panna Sandserini, w imieniu młodzieży łódzkiej p. Capp i szereg innych osób.

W czasie obrad obecni będą przedstawiciele polskich ugrupowań politycznych i społecznych, przedstawiciele władz i liczni goście.

10 MODNYCH ODCIENI PUDEŁKO OZDOBNE

PUDER „ŚNIEG” 1.50 zł

TATRZAŃSKI

FALKIEWICZ - POZNAŃ

POPULARNY POCIĄG DO ŁOWICZA W DZIEŃ BOŻEGO CIAŁA

1) W dzień Bożego Ciała tj. w czwartek dnia 15 bm. uruchomiony zostaje z Łodzi do Łowicza pociąg popularny na nabożeństwo w Kolegiacie łowickiej i uroczystą procesję Bożego Ciała.

Odjazd pociągu tego z Łodzi z dworca Łódź-Kaliska nastąpi o godzinie 8.10 rano, przyjazd do Łowicza o godz. 9.35. Odjazd z Łowicza o godz. 17.52, przyjazd do Łodzi na godzinie 19.15. Cena przejazdu w obie strony wynosi złotych 3.

Bilety nabywać można w kasie kolejowej na dworcu Łódź-Fabryczna, oraz w biurach podróży kolejowych „Orbis” i Wagons-Lites.

JAK USUWAĆ SKUTECZNIE PIEGI?

Zagadnienie to staje się aktualne w nadchodzącej porze słońca, wydechna, tanie i kapieł. Środki, które mają usuwać pęgi jest mnóstwo. Cóż one jednak wszystkie skuteczne? Niestety nie. Można śmiało powiedzieć, że z całego szeregu środków przeciw pęgom bardzo mało z nich zasługują na uwagę. Natomiast szczególną uwagę poleca należy krem i mydło Leonicerna, jako preparaty sporządzone według najnowszych recept na podstawie ostatnich stanów wiedzy. Preparaty Leonicerna są naderwzajem skuteczne i zupełnie nieszkodliwe, przez co znajdują obecnie coraz szersze zastosowanie.

U stóp Cudownego Obrazu.

Łódzka pielgrzymka do Częstochowy.

Rok bieżący jest dla całego świata katolickiego jubileuszowym rokiem 1900-lecia śmierci Pana Jezusa, ogłoszony osobną bullą papieża Piusa XI. W tym roku Polacy święcą nadto uroczystość, jubileusz 550-lecia sprowadzenia cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasną Górę, a zarazem 250 rocznicę sławnej odsieczy Wiednia przez króla Jana Sobieskiego. Pobudki tedy religijne i patriotyczne skłaniają Polaków, że w tym roku tak licznie i imponująco pochody — pielgrzymki śpieszą na Jasną Górę do stóp Królowej Korony Polskiej, aby nawiązując do pięknej tradycji dawnych Sarmatów oddać cześć Królowej, podziękować jej za cudowną opiekę nad Polską, a za razem rozpamiętywać dni triumfu i chwalić orę za polskiego, walczącego zawsze w słusznej sprawie, w obronie wiary i ojczyzny. Jeszcze się nie skończył rok jubileuszowy JasnoGórskiej Pani, a już 1200 łódzkich pielgrzymek z całego kraju przybyło — bądź koleją, bądź pieszko do Częstochowy.

Trzeba to z uznaniem podkreślić, że bardzo liczny udział w tej triumfalnej i dziękczynnej procesji jubileuszowej całej Polski na Jasną Górę bierze katolicka Łódź robotnicza. Zeszłego roku latem około 20,000 mieszkańców Łodzi i okolic podążyło na Jasną Górę na rozpoczęcie jubileuszu. W tej liczbie jedna pielgrzymka pod osobistym kierownictwem J. E. ks. biskupa dr. W. Tymienieckiego udała się 7 października w licząc 15,000 do Częstochowy w dniu 15 sierpnia, kiedy to z całej Polski przybyło na Jasną Górę około 500 tys. ludzi z Prezydentem Ign. Mościckim.

Zdawałoby się, że nie podąży już w tym roku do Matki Boskiej JasnoGórskiej większa pielgrzymka z Łodzi, która odczuwa dotkliwie kryzys i bezrobocie. Jednak na święta Zielonych Świątek w sobotę dnia 3 czerwca po uroczystym nabożeństwie odprawionem przez ks. prał. Burakowskiego w kościele św. Krzyża wjechała na Jasną Górę z parafii łódzkich liczna pielgrzymka z orkiestrą, licząca 1300 osób pod protektorem J. E. ks. biskupa ordynariusza. Kierownikiem i organizatorem pielgrzymki był ks. dyrektor St. Nowicki, prosząc o współudział ks. prefekta W. Sikta i ks. Fr. Pablańczyka. Trzeba podkreślić, że nasza pielgrzymka była najliczniejszą z pośród kilku pielgrzymek na Jasną Górę.

Wyjechałszy z Łodzi 3 czerwca o godzinie 4-ej po poł., o godz. 19.40 byliśmy na Jasnej Górze, gdzie trafiliśmy na nabożeństwo celebrowane na szczycie przed obrazem Matki Boskiej przez J. E. ks. biskupa Dembka sufragana z Łomży, przybyłego na czele diecezjalnej pielgrzymki liczącej 2000 osób. W niedzielę, dnia 4 czerwca o godz. 11 rano wysłuchali wszyscy pielgrzymi pontyfikalnej sumy przed szczytem, celebrowanej przez J. E. ks. biskupa z Łomży. O godz. 3-ej po poł. łódzianie odprawili Drogi Krzyżowa na wałach, gdzie przy zakończeniu nabożeństwa ks. dyrektor St. Nowicki, ks. Fr. Pablańczyk, poczem o godz. 4.30 przed cudownym obrazem w kaplicy zostało odprawione nabożeństwo do Matki Boskiej, na którym piękna natura wywołała ks. dyrektora St. Nowicki.

W poniedziałek 5 czerwca w uroczystym i imponującym pochodzie z orkiestrą na czele udała się łódzianka o godz. 11-ej do kościoła św. Barbary, gdzie sume odprawił ks. pref. Sitek, a podniosło kazanie o jubileuszu Matki Boskiej Częstochowskiej wygłosił ks. Fr. Pablańczyk. Po południu część łódzian zwiodła skarbice, reszta udała się do 2-ch km na „Golgotę” i film „Pod Twoją Obronę”. Dnia tego przybyła z Częstochowy liczna pielgrzymka licząca 800 osób z udziałem sokółków czeskich w pięknych strojach. O godz. 6-ej po poł. pielgrzymi po krótkim nabożeństwie, żegnani serdecznie przez O. generała Przeździeckiego, ostatniem spotkaniem na cudowny obraz ze sobą w oku żegnali cudowne miejsca.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich

notuje ceny w sklepach:

	HURT.	DETAL.
szwajcarski	4.20	— 4.80
litewski	2.25	— 2.60
lechicki	2.40	— 2.80
tylżycki	2.50	— 3.00
śmietankowy	1.80	— 2.20
Blok ementaler 2½ kg. 10—	—	kg. 5.20

Masło, miód i jaja gwarantowanej jakości

Wielki konkurs straży pożarnych w Łodzi.

7 tysięcy osób weźmie udział w zjeździe.

Popisy chórów. Koncert 200 muzykantów. Mistrzowskie zawody. Nalot samolotów na Helenów oraz inne atrakcje.

W drugiej połowie czerwca, dnia 17 i 18 a więc za niecały tydzień odbędzie się w Łodzi konkursowy zjazd straży pożarnych z terenu całego województwa. Zgórą 7,000 osób z Sieradza Wielunia, Kalisza, Radomska, Żduńskiego Woli, Konina itd. zapowiedziało już swój przyjazd na tę niezwykłą uroczystość.

Ze zjazdem spodziewane jest również przybycie licznych delegacji z całej Polski. Słowem przyszła sobota i niedziela upłyną łódzianom pod znakiem kompletnej okupacji strażaków wielkomiejskich, małomiasteczkowych i wiejskich. Program konkursowego zjazdu Straży Województwa Łódzkiego pomysłu opracowany przewidywał cały szereg atrakcji, jak defilada w bluszczących kaskach, nalot eskadry lotniczej na Helenów, konkurs kilkunastu orkiestr, zawody strażackie o mistrzostwo województwa między strażakami miejskimi i wiejskimi, hydrobal w Helenowie. Niewątpliwie wielką atrakcją tego monstre widowiska będzie pożar obiektów na boisku Union-Touring. Wszyscy — cała Łódź będzie mogła oglądać niesamowite widowisko, zbliżka spojrzeć na urobiających się w morzu ognia dzielnych obywateli, mienia naszego, podziwiać sprawność akcji ratowniczej i wreszcie zwycięstwo człowieka nad najgroźniejszym żywiołem jakim jest niewątpliwie ogień. W pewnej chwili warkot śmigieł zmusi wszystkich do spojrzenia w górę.

To samoloty „zrobią” specjalnie zorganizowany nalot na Helenów „spiku-

ją” publiczność jakby powiedział stary piechur, który nieraz odczuł na swej skórze potęgę stalowego ptaka. A po nalocie zawody, popisy chórów strażackich i wreszcie koncert 200 muzykantów.

Jak Łódź Łódź, takiej orkiestry nie było. Jak widać z podanego powyżej szkicu, program konkursowego zjazdu

straży pożarnych województwa łódzkiego w dniu 17 i 18 bm. jest nader obfity i niewątpliwie zaimponuje Łódzi.

Jesteśmy przekonani, że społeczeństwo łódzkie, kogo jak kogo ale rverz św. Florjana miłuje.

A kto miłuje, ten nie żałuje...

Tak mówi staropolskie przysłowie.

SANATORJUM W BATOWICACH

Pod Krakowem p. RACIBOROWICE

Telef. krakowski: 137-80 i 177-30 — Prospekty na żądanie.

Z ZEBRANIA ZW. OGRODNIKÓW POLSKICH

e) W ubiegły piątek na zebraniu zarządu Zw. Ogrodników Polskich uchwalono delegować na zjazd ogrodników w Toruniu w dniach 23—25 b. m. inż. Firasia, który wygłosił referat. Inż. Firasz referując na niedzielnym zebraniu sprawę organizacyjną przy Zw. Ogrodników Polskich sekcji puszczarskiej. W sprawie konkursu zdobienia balkonów i frontów domów postanowiono przyznać po sezonie letnim nagrody za najpiękniej przybrane balkony i dekoracje domów. Informacji o warunkach konkursu udziela się w zarządzie Związku przy ul. Kilińskiego 60, we wtorek i piątek od godziny 7—8 wiece.

LOTERIA FANTOWA ZW. LEGJONISTEK

Dziś o godz. 12 Zw. Legjonistek Polskich oddział w Łodzi urządza loterię fantową w lokalu Zw. Pracowników Kas Chorych przy ul. Piotrkowskiej 154.

Wśród fantów znajdują się szereg niezwykle cennych przedmiotów.

Obficie zaopatrzony bufet i doborowa orkiestra gwarantują miłe spędzenie czasu. Wejście bezpł.

Organizacja zlewni mleka na terenie Łodzi.

a) Jak nas informuje dyr. Izby Rolniczej w Łodzi p. Kawczak, w dniu 21 bm. z inicjatywy Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, zwołane zostaje w lokalu Izby Rolniczej przy ul. Piotrkowskiej 96 zebranie organizacyjne komitetu urządzenia zlewni mleka na terenie Łodzi.

Posiedzenie to stoi w związku z ustawą, regulującą handel mlekiem, która zabrania sprzedaży mleka w sklepach i tych zakładach handlowych, które równocześnie handlują chemikaliami mydłem i naftą itp.

Ponieważ ustawa przewiduje, iż z dniem 24 bm. ustaloną musi być już nowym systemem handlu mlekiem, czyli zaprowadzona winna być już zlewnia mleka, przeto na posiedzeniu tem ukonstytuować się ma już zarząd przyszłej zlewni.

ZEBRANIE OGÓLNE TOW. KROPLA MLEKA

W dniu 12 b. m. odbędzie się zebranie ogólne Tow. Opiekę nad Matką i Dzieckiem „Kropla Mleka” w Łodzi w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 103 o godz. 20.30 w pierwszym terminie, a o godz. 21.00 w drugim terminie z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie, wybór prez. dym, odczytanie protokołu z poprzedniego ogólnego zebrania, sprawozdanie z działalności Tow. w 1932 r., sprawozdanie rachunkowe zarządu i komisji rewizyjnej, preliminarz budżetu na r. 1933/34 uzupełnienie statutu i regulaminów, wybory zarządu i komisji rewizyjnej oraz inne wnioski.

Znany roślinny

PUDER ABARID

wyrabiany obecnie w 12-ty kolorach.

Zwracamy uwagę na nowe kolory specjalnie do opalania cery:

Pêche-foncé, Mandarin i Ambrée

Puder Abarid o subtelny zapachu nie psuje cery, nie zatyka por skóry, doskonale przylega, odświeża i matuje cerę.



EXPRESS HANDLOWY

Nie kryzys, lecz kryzysy, o których decydują przyczyny lokalne.

Świat tonie w złocie, a pieniądza brak.
Wstrząs od strony Niemiec i propozycja Schachta.

ex) K. Smogorzewski, wybitny publicysta, podaje ciekawy wywiad gospodarczy z prof. R. Moleg'em, który stanowi filar słynnej trójcy doradców Roosevelta, zwanej „mózgową radą” — brain — trust'em.

Po omówieniu, że głównym tematem obrad konferencji londyńskiej będzie: autarchia, czy wolny handel, a właściwie uzupełniające się systemy gospodarcze, że Ameryka wywozi tylko 9 proc. swej produkcji i prawie może być się bez przywozu (z wyjątkiem kauczuku, kawy, surowego jedwabiu i papieru gazetowego, czyli, że jest najbardziej samowystarczalną — p. Moleg dał ciekawy pogląd na obecne „kryzysy”.

— Teza, że światowy kryzys gospodarczy przeżywa się w kraju do kraju jak zaraziła choroba jest popularnym błędem. Fakty mówią, że mamy do czynienia z wieloma kryzysami, które w różnym czasie i z różnych nieraz przyczyn nawiedziły nasze kraje. Istnieje między temi kryzysami pewna zależność, ale nie można zamykać oczu na fakt, że poważna bardzo część kłopotów poszczególnych krajów jest pochodzenia lokalnego. Międzynarodowa konferencja, która by usiłowała wyleczyć wszystkie kraje z ich domowych chorób musiałaby się zakończyć fiaskiem. W znacznej części leczenie to tylko od zainteresowanych krajów zależy. Każdy naród sam musi dom swój uporządkować, a międzynarodowe konferencje mogą najwyżej koordynować ich w tym kierunku wysiłki. My, Amerykanie, wiele się po konferencji londyńskiej nie spodziewamy. Pamiętamy, że handel zagraniczny to tylko mały procent naszego handlu w ogóle. Nasza przyszłość zależy od tego, jaką drogą się potoczy nasza wewnętrzna polityka finansowa i gospodarcza!

Amerykanie brawurują, ponieważ rozporządzenia Roosevelta znacznie udrożniły ich rozpaczliwy budżet oraz ostatnie dni przyniosły w Stanach Zjednoczonych znaczne ożywienie i poprawę nastrosów. Na Wall-Street panuje opinia, iż tym razem poprawa w interesach jest definitywna. Przypisuje się to m. in. gospodarce oszczędnościowej w przedsiębiorstwach, która im umożliwia pracę zyskową przy nowych cenach zwyż kujących. Z drugiej strony jednak sfer bankowe reprezentują stanowisko bardziej pesymistyczne: według ich zdania nie można jeszcze mówić o poważniejszym polepszeniu.

Nowojorskie czasopismo „Barons Weekly” w szeroko zakreślonym artykule stwierdza, że światowe zapasy złota w ostatnich latach wzrosły w olbrzymiej mierze.

Rezerwy złota amerykańskich i europejskich banków biuletowych oraz rządów w ostatnich 2-3 latach, a więc w czasie kryzysu — wzrosły o równo — 1,000 milionów dolarów. W tym samym okresie zaś stępszono złoto w wysokości 500 milionów dolarów. Dzieje finansowe Zachodu dotychczas nie znały podobnie wężbranego strumienia złota.

Przed wojną oszacowano znajdujący się w obiegu pieniądź złoty na 3,000 milionów dolarów.

Różnice w polityce rezerw najlepiej ilustrują następujące cyfry:

Od 1900 do 1912 r. produkcja światowa złota wyniosła 4,711 milionów dolarów. W tym samym okresie rezerwy banków biuletowych wzrosły o 2,222 miliony dolarów. (Z tego 47 proc. przypadło na nową produkcję złota).

Od 1918 do 1930 r. zaś produkcja złota dosięgła 4,531 milionów dolarów, natomiast rezerwy banków biuletowych wzrosły o 4,108 milionów dolarów czyli o blisko 90 procent nowej produkcji tego kruszcza.

Na r. 1933 oczekiwany jest dalszy przyrost produkcji złota w wysokości równych 500 milionów dolarów, a wreszcie także pojawienie się złota stępszonego.

Okazuje się zatem, iż świat formalnie zanurza się w złocie, a mimo to co raz więcej cierpi na brak pieniądza.

Przy takich niespotykanych a stale wzrastających zapasach złota — może ono stracić na swej wygórowanej wartości, a szczególnie wobec wysuwania srebra na „drugą” walutę.

Dr. Hjalmar Schacht, obecny prezes

Banku Rzeszy, ideowo zbliżony do hitleryzmu, zwołał zagranicznych wierzycieli Niemiec na konferencję do Berlina i tam krótko i weszło oświadczył: Niemcy znajdują się w przededniu bankructwa, nie mogą płacić ani rat, ani na wet odsetek swych długoterminowych zobowiązań, będą zatem zmuszone ogłosić „moratorium transferowe”, tj. wstrzymać wysyłkę złota i dewiz zagranicę. Proponuje on natomiast, aby zobowiązania zagraniczne Niemiec były płacone symbolicznie: w formie książkowej, przez zapisanie na zamkniętym rachunku.

Handel zagraniczny Niemiec skurczył się w kwietniu w porównaniu do marca o 10 proc. po stronie wywozu i o 11 proc. po stronie przywozu. Niemcy wyznaczy autarchii nie mają żadnych nadwyżek bilansu handlowego na obsługe

długów zagranicznych, co wymaga 1200 milionów mk. rocznie.

Na te propozycje przedstawiciele wierzycieli, zgromadzeni w Berlinie, od powiedzi dać nie mogli. Rozjechał się w poczuciu, że — tak samo, jak w lipcu 1931 r. — obecnie w czerwcu 1933 Niemcy szykują wstrząs finansowy, który niewątpliwie obejmie dalekie kręgi. Wrażenie tego nowego szantażu na świecie jest olbrzymie. Londyński „Daily Herald” pisze, że w przededniu światowej konferencji gospodarczej nastąpił największy kryzys finansowy, jaki od 1931 roku przeżyto. Angielski poważny organ gospodarczy „Financial News” oświadcza, że moratorium niemieckie byłoby wielkim wstrząsem dla bankowości międzynarodowej, zwłaszcza dla St. Zjednoczonych, Holandji i Szwajcarii.

Na zegarze konjunktur.

Prośba upadłego fabrykanta o przyznanie stałego zasiłku.

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

ex) Syndyci tymczasowi upadłości Wiskowskiej Manufaktury złożyli do Sądu raport, w którym donoszą Sądowi, że w Wiskowskiej Manufakturze prowadzone są dwa bielniki — wykończalni, jeden dla drukarni, a drugi dla białych i farbowanych tkanin. W 1930 r. rozpoczęły zostały prace, zmierzające do scentralizowania tych dwóch bielników — wykończalni. Prace te prowadzone były planowo i stopniowo w ten sposób, aby wskutek przeniesienia obu zakładów do jednego miejsca, wstały przerwy w normalnej produkcji przedsiębiorstwa. Celowość tego udokonażenia jest oczywista, albowiem przez połączenie tych dwóch oddzielnych od siebie części osiąga się poważne oszczędności.

W obecnej chwili gros prac, związanych z reorganizacją rozmieszczenia urządzeń bielników — wykończalni, zostało właściwie ukończonych; pozostało do dokonania stosunkowo niewielka część, która pocięgnięta za sobą nieznaczne wydatki, które w preliminarzu kosztów wykazane zostały w kwocie 48.400 zł. Z tego względu syndyci proszą Sąd o zezwolenie na dokonanie rozpoczętych prac, celem umożliwienia w jak najkrótszym czasie funkcjonowania tego oddziału fabryki w sposób udoskonalony.

Sędzia komisarz poparł powyższy raport wnosząc o aprobatę.

Sprawę tę rozpoznawał wczoraj Sąd Handlowy i wydał odpowiednią decyzję na dokonanie wspomnianych prac.

W dniu 4 maja 1933 r. odbyło się zebranie wierzycieli w sprawie upadłości Moszka Jakuba Szarfa. Pełnomocnik upadłego zaproponował układ w wysokości 30%, płatny w trzech ratach po 10% każda, przy czym pierwsza rata płatna jest nie później niż w rok od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ, druga po upływie dwóch lat i trzecia po trzech latach od tejże daty. Za układem wypowiedziało się 23 wierzycieli, reprezentujących sumę 457.599,25 zł, t. j. wymagającą przez prawo większość, a zatem układ doszedł do skutku i przedstawiony został Sądowi do zatwierdzenia.

Sąd wczoraj układ powyższy zatwierdził, uznając upadłego za usprawiedliwioną i zakwalifikował Szarfa do przywrócenia mu czci kupieckiej.

Gille Drabkin, prowadzący fabrykę wyrobów wełnianych i półwełnianych pod firmą G. B. Drabkin w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 61, któremu ogłoszono upadłość na jego prośbę w marcu r. b., złożył do Sądu podanie z prośbą o przyznanie stałego zasiłku, gdyż cały jego majątek oddany został w posiadanie zarządcy masy upadłości, wobec czego nie ma żadnych środków utrzymania.

Sąd ze względu na przychylną opinię sędziego komisarza przyznał Drabkinowi stały zasiłek w wysokości 500 zł. miesięcznie.

Sędzisz komisarz masy upadłości Bawelnianej i Gumowej Manufaktury d. Ferdynand Geldner Sp. Akc. złożył do Sądu wniosek, w którym wyjaśnia,

Nowy system obliczania zaliczek na poczet podatku przemysłowego.

ex) Według relacji organizacji gospodarczych oraz płatników poszczególnych Urzędów Skarbowych przy obliczaniu zaliczek na poczet podatku przemysłowego, uiszczanych przez płatników nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, kierowały się zasadą, iż winny one być uiszczane z zastosowaniem wyższych stawek podatkowych, które obowiązywały w roku ubiegłym. Zaliczki bowiem w myśl art. 56 ustawy uiszczają się na zasadzie kwot podatku wymierzonego za ubiegły rok kalendarzowy.

Na podstawie podjętych przez Izbę

ze wobec niezgłoszenia się dotychczas wszystkich wierzycieli do swemu wierzytelności, proszę o wyznaczenie ostatecznego miesięcznego terminu sprawdzenia wierzytelności.

Rynek przędzy bawelnianej w Łodzi.

Wstrzymywanie się z zakupami w oczekiwaniu na zniżkę cen.

ex) Ceny przędzy bawelnianej za 1 kg. w centach ameryk. loco Łódź za gatunek „Prima” kształtowały się na tutejszym rynku w dniu wczorajszym następująco:

nr. 8 Mule I — 32,75, nr. 8 Mule II — 38,75, nr. 10 Mule I — 33,75, nr. 10 Mule II — 31,75, nr. 12 Mule I — 34,75, nr. 12 Mule II — 32,75, nr. 16 Mule — 36,75, nr. 5 Water — 26,75, nr. 16 pojedynczy — 36,75, nr. 20 pojedynczy — 39,50, nr. 24 pojedynczy — 41,5, nr. 26 pojedynczy — 43,5, nr. 32 pojedynczy 50,50, nr. 32 podwójny — 59,5, nr. 20 podwójny — 46,5, nr. 24 podwójny — 48,5, nr. 40 podwójny — 67,5.

PRZEDZA TRYKOTAŻOWA.

Nr. 20 z bawełny amerykańskiej — 41, nr. 20 z bawełny egipskiej — 47, nr. 24 z bawełny amerykańskiej — 43, nr. 24 z bawełny egipskiej — 49, nr. 32 z bawełny amerykańskiej warkopsy — 51, nr. 32 z bawełny egipskiej warkopsy — 57.

Dolar w Łodzi bez ruchu.

W poniedziałek przewidywana dalsza zniżka kursu.

ex) W związku z sobotą, ruch na tutejszym rynku pieniężnym w dniu wczorajszym był minimalny. Transakcje zawierano w wyjątkowych jedynie wypadkach i to w razie najkonieczniejszych potrzeb. W obrotach pozagiełdowych, przy watnych, kurs dolara kształtował się w granicach od zł. 7,35 w żądaniu do zł. 7,32, względnie do zł. 7,30 w płaceniu. Zaznaczyć należy, iż był to kurs orientacyjny, z powodu bowiem braku obrotów, ostatecznych kursów nie można było ustalić.

Dolary złote orientacyjnie w dniu wczorajszym kształtowały się w granicach od zł. 9,15 w żądaniu do zł. 9,12 w płaceniu. I tutaj ruch był bardzo słaby i obroty poważnie ograniczone.

Nie bacząc na to, że giełdy zagra-

niczne w dalszym ciągu w dniu wczorajszym notowały kurs dolara pod znakiem tendencji nieco słabszej, Bank Polski płać wczoraj rano za dolary zł. 7,30, a więc o 10 punktów więcej aniżeli w dniu przedwczorajszym.

Sfery miarodajne przewidują, że w poniedziałek nastąpi dalsza zniżka dolara. (ag.)

CZESKO SŁOWACKIE OGRANICZENIA DEWIZOWE.

ex) Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi komunikuje, iż ostatnio Czesko-słowackie Ministerstwo Finansów wciągnęło na listę artykułów podlegających reglamentacji dewizowej m. in. stożki do kapeluszy z pilśni, nie pochodzącej z przerobu sierści.

ZWROT CLA PRZY EKSPORCIE IMITACJI FUTER.

ex) Na skutek starań podjętych przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi Ministerstwo Skarbu zgodziło się na przyznanie zwrotu cla przy eksporcie tkanin półwełnianych barwionych posiadających włosie wskutek dodatkowego wątku, a tem samem imitujących futro. Podlegająca zwrotowi stawka celna wynosi zł. 69,30 za 100 kg.

OŻYWIENIE W HANDLU NIERUCHOMOŚCIAMI W WARSZAWIE.

ex) W Warszawie wzmożił się handel nieruchomości. Dokonano kilkanaście dużych transakcji i szeregu nabyć praw. Cena jest kalkulowana na podstawie 12 proc. dochodu brutto.

POLSKIE OSRAMÓWKI
produkowane w Państwowych
gwarantują:
DŁUGĄ ŻYWOTNOŚĆ
WIELKĄ WYDAJNOŚĆ ŚWIATŁA
MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU

Nowiny gospodarcze.

PROTESTY ŁODZI W MAJU.

W maju r. b. na terenie łódzkiego Sądu Okręgowego zaprotetowano ogółem 26 499 wekeli krajowych na sumę zł. 3.725.620 oraz 12 wekeli zagranicznych na sumę zł. 11.814. Z cyfry tej na m. Łódź przypada 23 911 wekeli krajowych na sumę 3.352.847 zł. oraz 12 wekeli zagranicznych. W porównaniu z m. kwietniem z r. b. liczba wekeli zaprotetowanych zwiększyła się, spada natomiast suma, na jaką opiewały te wekale.

1609 RYBAKÓW MORSKICH W POLSCE.

Ilość rybaków morskich według stanu z początku 1933 r. wynosiła 1609, z czego 513 osób uprawia swój zawód dorywczo, mając poboczne zajęcia w rolnictwie, handlu lub przemysle. Razem z rezerwową ludność rybacka liczy 5208 osób. Rybacy osiedleni są w 25 miejscowościach wzdłuż całego wybrzeża.

SIAN ZATRUDNIENIA W PRZEMYSLE I NA ROBOTACH PUBLICZNYCH.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, na dzień 1 maja r. b. w przemyśle przetwórczym na terenie całej Polski zatrudnionych było 322 404 robotników, w górnictwie 96 483, w hutnictwie 32 851, w warsztatach kolejowych i wytwórniach wojskowych 53 627, w elektrowniach i wodociągach 6968 oraz na robotach publicznych 37 161 robotników.

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ.

Firma fińska obejmuje zastępstwo sprzedaży tkanin wełnianych odcieniowych damskich oraz mundurowych (strips). — Firma jugosłowiańska interesuje się importem z Polski przędzy jutowej do wyrobu worków. — Firma grecka pragnie objąć zastępstwo fabryki produkującej tkaniny wełniane odcieniowe damskie lub męskie. — Firma belgijska pragnie objąć zastępstwo fabryk polskich, produkujących tkaniny białe, trykotowe, podkoszoki i skarpetki. Blizszych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, Al. Kościuszki 4.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 10-go czerwca

Wzrosty:

Belgia 124,30
Czechosk. 173,95
Holandia 358,75
Londyn 30,17 — 30,18
Nowy Jork — dolar 7,31 — 7,30
Nowy Jork — kabel 2,35
Paryż 35,00
Szwajcaria 172,15
Włochy 46,50
Berlin 208,40

Złoty:

Bank Polski 73,25 — 74,25
Papier państwowy i listy notowań
3% Budowlana 33,00 — 37,80
4% Inwestycyjna 100,00
5% Konwersyjna 43,25
6% Dolarowa 47,50
4% Dolarowa 48,75
7% Stabilizacyjna 48,75 — 48,85
10% Kolejowa 101,00
4 1/2% Ziemskie składowe 37,50
5% m. Warszawy 48,63
8% m. Warszawy 39,50 — 39,80

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Dolary 7,32 — 7,30
4% Dolarowa 49,00 — 48,50
7% Stabilizacyjna 49,25 — 49,00
3% Budowlana 33,00 — 37,50
4% Inwestycyjna 101,50 — 101,00

Sytuacja wyszła.

GIEŁDA BAWELNIANA.

Liverpool: Giełda niemiecka z powodu święta.
Bremen: Lipiec — 10,05, październik — 10,32, grudzień — 10,49, styczeń — 10,57, marzec — 10,70, maj — 10,83. (ak)

GIEŁDA ZBOŻOWA POZNANSKA.

Pazienica 33,50 — 34,50, męka żytnia 25,50 — 26,50, męka pszenica 52,00 — 54,00, otręby żytnie 10,00 — 10,75.
Reszta notowań bez zmian. Uspokojenie ogólne i spokojne.

Dodatni bilans handlu zagranicznego Polski w maju r. b.

ex) Według tymczasowych obliczeń bilans handlu zagranicznego Polski w maju r. b. zamknięty został saldem dodatnim, sumą 9 milionów 800 tysięcy zł. — Przywóz do Polski wyniósł 173.921 ton towarów, wartości 64.071 tys. zł., wywóz zaś — 885.912 ton towarów, wartości 73.070 tys. zł. — W porównaniu do kwietnia r. b. zwiększył się wywóz o 3.359 tys. zł., przywóz zmniejszył się o 1.513 tys. zł.

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:
Grand „Hotel” Ludwik Steinman — Wilno.
Gerhard Miller — Berlin, Mateusz Zielonek — Katowice, Ludwik Keller — Berlin, Oswald Brenner, Katowice, Moszek Szwernberg — Warszawa, Mentey Tepler — Wiedeń.
Hotel Polonia: Moszek Sommer — Grodno, Mi. Kolaj Mieczkowski — Poznań, Bernard Stein — Sosnowiec, Andrzej Mikolajczyk — Warszawa.

JARMARK WEŁNY W POZNANIU.

W dniu 13 bm. odbędzie się w Poznaniu otwarcie jarmarku wełny, na który nadesłały transporty wielki hodowcy owiec z całego kraju. Po zamknięciu tego jarmarku, następny odbędzie się do piero w jesieni.

W dniu 10 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, przeżywszy lat 33

ś. T. p.

BRONISŁAW ZAWADOWSKI

emerytowany pracownik Magistratu m. Łodzi.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Włodzimierskiej Nr. 26, na stary cmentarz katolicki nastąpi dnia 12 b. m. o godz. 6-ej wiecz. o czym zawiadamiają pogrzebiarze w nieutulonym żalu

Żona, siostry, brat i szwagrowie.

MIASTO—OGROD SOKOLNIKI W ODSWIETNEJ SZACIE.

Dziś t. j. w niedzielę, o godz. 16.30 w Mieście - Ogrodzie Sokolniki odbędzie się uroczyste poświęcenie figury Matki Boskiej przez J. E. ks. biskupa Tomczaka.

Figura ta stanęła na placu ofiarowanym w swoim czasie pod kościół przez właściciela Sokolnik bar. Roztockiego.

Dwumetrowej wysokości figura, przedstawiająca M. Boską z Lourdes, jest darem znanej działaczki społecznej K. Hofmanowej, a wznosi się na wspornikach około 3-metrowej wysokości, wzniesionym staraniem komitetu wyłonionego przez Stow. Właścicieli Nieruchomości Miasta - Ogrodu Sokolniki przy wydatnej pomocy okolicznych dworków i chłopów.

Wobec wygodnego połączenia tramwajowego (Łódź — Ozorków przyst. Emilia, skąd 1 km. piechotą do osiedla) i wspaniałego położenia, mającego wielką przyszłość przed sobą Miasta-Ogrodu, spodziewane są liczne wycieczki na dzisiejszą uroczystość.

Odwiedzajcie najsilniejsze solanki w zdrojowisku INOWROCŁAW

Kurjer sportowy.

Z wielkiej chmury — mały deszcz.

Uchwały kongresu olimpijskiego nie wniosły nic nowego do sportu. Zgangrenowany palec owiązano szmatką.

Już od kilku dni obraduje w Wiedniu kongres olimpijski, na którym obecny jest również delegat Polski, pan min. Matuszewski.

Jednym z najważniejszych punktów wiedeńskich obrad było wynalezienie środków zaradczych przeciw skandalicznemu rozwieleniu się ukrytego zawodowstwa we wszystkich dziedzinach sportu. Po długich debatach uchwalono rezolucję, którą podajemy w całości, ze względu na wielkie zainteresowanie, z jakim oddawna jest oczekiwana.

Oto osiem kardynalnych dyrektyw, którym mają się podporządkować związki sportowe wszystkich państw.

a) Korespondencje i pertraktacje, od nośnię spotkań i wyjazdów sportowców, muszą być prowadzone tylko przez związki sportowe danych krajów; b) zwrot kosztów podróży winien być, o ile możliwości, pokrywany w naturze (bilety kolejowe, hotel, jedzenie), a nie w pieniądzu; c) sportowcom-amatorom nie wolno przyjmować żadnych pieniędzy w formie wynagrodzenia przekraczającego jego realne koszty za kolej, hotel i wyżywienie, przyczem koszt podróży nie mogą przekraczać opłaty za II-gą klasę sleepingiem lub I klasę na okręcie, a koszt hotelu i wyżywienia nie może przekraczać wysokości 1 funta szterlinga w złocie dziennie; e) ilość zawodów zagranicznych sportowca nie może przekraczać 21 dni w ciągu roku, przyczem wyjątek stanowią zawody olimpijskie, oficjalne mistrzostwa międzynarodowe i mecze międzypaństwowe; f) związki państwowe winny wracać uwagę na konieczność podpowyżania przez zawodników zgłoszenia „matorskiego” i przysięgi olimpijskiej (na olimpiadach); g) związki państwowe nie wolno wyznaczać do reprezentacji tych zawodników, których amatorstwo jest wątpliwe; h) starty amatorów z zawodowcami dostępne są jedynie wtedy, gdy chodzi o zawody na cel dobroczynny czy patriotyczny i to tylko za każdorazowym zezwoleniem związków państwowych.

Z wielkim zdumieniem konstatujemy, fakt, że obecna rezolucja nie wnosi właściwie nic nowego do dawnych przepisów amatorskich, które przy dzisiejszym stanie rzeczy okazały się zupełnie niewystarczające. Są to stare przepisy w nowej formie, której doskonałości w niczym nie potrafimy się dopatrzeć. Nawet u nas, gdzie ruch sportowy

jest jeszcze stosunkowo bardzo młody, znalazłby się niejedyn sportowiec, który (gdyby tylko zechciał) mógłby dokładnie poinformować Międzyn. Komitet Olimpijski o zupełnie prostych sposobach uniknięcia wszystkich zastawianych haczyków. Istnieją już na to utarte szlaki, na których ryzyko utraty czci amatorów, przy równoczesnym nabiciu sobie kieszeni, jest minimalne.

Korespondencje „oficjalne” łatwo po przedzielić „wymiana poglądów”, a „dodatkowe odszkodowanie” oddawna już wpłaca się na ręce pośredników, od których w wypadku wydania się całej historii, sami główni aktorzy spotkania oddegają się z najświętszym oburzeniem, a szowinistyczna opinia sportowa staje im zawsze z gotowością obrony.

Również i podpisywanie przysięgi olimpijskiej wydaje się prostośmiaśniewne. Kto potrafi krzywo przysięgać, podnosząc palec do góry, ten nie zawaha się

złamać tej samej przysięgi i wtedy, gdy ją podpisze swoim nazwiskiem. No a dalej: jakie to państwo ominię w reprezentacji swoich najlepszych przedstawicieli, gdy będzie ich tylko „podejrzewało” o nieczyste sumienie? Na te rzeczy zamyka się przecież oczy za premedytacją! Na starty wspólne amatorów z zawodowcami także nie trzeba specjalnego załatwienia. Widzimy, że podaż każdej większej imprezy, tylko że nigdy nie wiemy, kto jest właściwie zawodowcem, a kto — amatorem!

Kongres olimpijski nie potrafił się zdobyć w tej przykrej sprawie na żadną prawdziwą męską decyzję. Obecny stan najwidoczniej powszechnie uznano za najwygodniejszy i poprzestano tylko na groźnym pobrękiwaniu starym mieczem sprawiedliwości, który już oddawna zarzewiał w swojej pochwie.

Zgangrenowany palec — owiązano szmatką.

L.K.S. — WARSZAWIANKA.

Dziś na boisku Czerwonych rozegrają Łódzianie mecz ligowy z Warszawianką.

Zawody teoretycznie powinny przynieść zwycięstwo i to wysokie LKS, biorąc jednak częste niedocenianie przeciwnika przez Łódzian, nie należy liczyć na „murowane” zwycięstwo, tem więcej, że Warszawianka często sprawia niespodzianki.

Łódzianie mają już zapisaną na swym koncie niejedną taką niespodziankę. Już w roku bieżącym LKS utracił w Warszawie jeden punkt. Z tego też względu nie należy lekceważyć dzisiejszych zawodów.

Mecz zapowiada się b. ciekawie i rozegrany będzie o godz. 17-ej.

ODWOŁANIE DZISIEJSZYCH PRÓB P. O. S. W ZW. OF. REZ.

Zarząd Koła Łódzkiego Związku Oficerów Rezerwy zawiadamia zainteresowanych członków, iż wyznaczone na dzień dzisiejszy, godz. 10, na boisku Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana przy ul. Przedzalanianej 68 próby o Państwową Odznakę Sportową nie odbędzie się, a to wobec udziału szeregu członków w tym dniu w uroczystościach związanych z zakończeniem roku szkolnego p. w.

WIDZEW — HAKOAH 5:0 (2:0)

Powyższy mecz, również rozegrany o mistrzostwo kl. A rozegrany wczoraj na boisku Widzewa zakończył się wysokocirowym zwycięstwem zespołu robotniczego.

Na wianki do Kalisza.

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego.

W sobotę, dnia 24 b. m. o godz. 4 wyrusza wycieczka do Kalisza na obchód wianków. Starożytność, nie to, jeszcze przez Rzymian wspomniane miasto, o świetnej przeszłości, chlubnie podtrzymuje tradycję obchodu wianków. Szczególniej sprzyja temu położenie miasta nad Proszą i jej odnogami, które czynią z Kalisza polską Wenecję.

Najazutrz zwiedzanie osobliwości i zabytków Kalisza z działo architektury, złotnictwa, malarstwa (słynny obraz Rubensa) i t. p. Po południu wyjazd do Głuchowa. Jest to wspaniała rezydencja wielkopolska z zamkiem Leszczyńskich z XV w. i przepięknym muzeum historycznym, zawierającym bogaty zbiór pamiątek, zwłaszcza po królowej francuskiej Marii Leszczyńskiej.

Powrót do Łodzi w niedzielę po północy. Całkowita opłata za wycieczkę z noclegiem w hotelu Francuskim i żywnością, wobec znacznej ulgi kolejowej — dla członków 16.50, dla gości 18 zł.

Ze względu organizacyjnych zapisy muszą być ukończone we wtorek, dnia 20 b. m. Zgłaszający się po tym terminie płać 10% więcej.

Kancelaria Towa (Al. Kościuski 17) czynna we wtorki i piątki od godz. 6—8.

Dr. med. AUGUST LORIA

ordynuje w MARJENBARDZIE (od r. 1912)

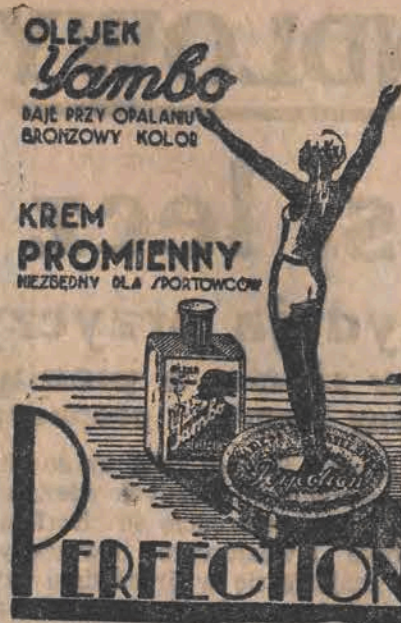
Dom „GUTENBERG” telef. 24-38.

od 22/5—1/10, od 1/10—1/5 na II Klinice Uniwersyt. Charité Berlin.

(Dyr. Prof. Dr. V. Bergmann).

Z MIEJSKIEGO SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIEGO im. E. ESTKOWSKIEGO.

Na zakończenie roku szkolnego w Miejskim Seminarium Nauczycielskim im. E. Estkowskiego w Łodzi przy ul. Zagajnikowej 54, staraniem Koła rodziców i Samorządu uczniowskiego także szkoły zostaje uczczony dziś o godz. 5 po poł. koncert o nadzwyczaj bogatym programie (20 atrakcji) z udziałem chóru sumowego katedralnego pod dyr. B. Ulasa, zakończony zabawą taneczną, z którego dochód przeznaczony na kolonje letnie wychowanków szkoły.



nie zabierał głosu na temat sztuk plastycznych w Łodzi.

Pierwszym prelegentem, który wystąpi odczytem na temat sztuk plastycznych w naszym mieście będzie znany i ceniony artysta rzeźbiarz Zygmunt Kowalewski, twórca licznych rzeźb i pomników.

W swoim niezwykle ciekawym odczycie, który wygłosi dziś o godz. 14.00, prelegent dokładnie zobrazuje cały nasz dobytek w tej dziedzinie. Odczyt ten wzbudził wśród szerokiego rzesz radiostłuchaczy duże zainteresowanie.

PRAKTYCZNE WYCIECZKI DLA UCZNIÓW ZAWODOWYCH SZKÓŁ DOKSZTAŁCAJĄCYCH.

Uczniowie szkół dokształcających zawodowych w końcu roku zwiedzają wstępowo urządzone warsztaty rzemieślnicze.

W czwartek, dnia 8 czerwca jedna z tych szkół slusarskich zwiedziła wstępowo i nowoczesnie urządzone warsztaty slusarskie p. Józefa Gajewicza przy ul. Nowej nr. 16, gdzie pokazano uczniom przedwzrostkiem urządzenia zewnętrzne jak skład żelaza, blachy, kuznie, miejsce na odpadki, kantor. Następnie w dużej widnej sali maszyn i narzędzi oraz sposobów ich zastosowania przy robocie. Uczniowie oglądali wykonywane prace: kłoski do transformatorów, przeznaczone dla parku Ponia-towskiego, żaluzje i okna wystawowe dla firmy K. Somy.

Duże zaciekawienie wywołało zobrazowanie sposobu przyjmowania zamówień na roboty, kalkulacja wstępna i ostateczna, zastosowanie rysunku przy wykonaniu zamówień itp.

Uczniowie mieli możliwość obejrzenia książek z zamówieniami i kosztorysami, porównać z tem wykonywane prace, — to też serdecznie dziękowali kierownikowi za zorganizowanie tak pożytecznej i pouczającej wycieczki.

ODCISKI i zgrubienia skóry usuwa SALVATOR

Aptekarz W. Borowski, znany od 50 lat. Zadać w aptekach i składach aptecznych. Skład główny „SALBOR” Lab. Chem. Farm. Warszawa, Wallisów 11.

BIURO INFORMACYJNE O STUDIACH WYŻSZYCH.

W związku ze zbliżającym się zakończeniem roku szkolnego, Biuro Informacyjne o studiach wyższych, istniejące w Warszawie przy Kole Opieki nad Akademikami polskim zagranicą i Akademickim Związku Złotniczym Międzynarodowego „Liga” organizuje oddział w Łodzi. Biuro pozostaje w ścisłym kontakcie z Min. W. R. i O. P. i Min. Spraw Zagranicznych.

Biuro udziela bezpłatnie wszelkich informacji dotyczących studiów wyższych na uczelniach krajowych i zagranicznych i załatwia wszelkie formalności związane z zapisami.

Łódzki Oddział Biura Informacyjnego o studiach wyższych mieści się przy ul. Główniej 50 (lewa oficyna, I p.) i rozpoczyna swą działalność w poniedziałek, dnia 12 b. m. Biuro będzie czynne codziennie w godz. 16—18, prócz świąt.



CZARODZIEJSKA NOC WENECKA.

Na dany wystrzał armatni przy dźwiękach sentymentalnych walców straussowskich miliony gwiazd i słońc o przedziwnych tęczyowych barwach, jak z bajki tysiąca i jedeni nocy, zabłyśnie na firmamencie, odbijając się miliardami brylantowych blasków w nieruchomym zwierciadle wód. Hej!... ileż to niezatartych wspomnień pozostanie na znoiny codzienny trud. — Czarodziejska noc — cudnie wyśniona baśń!

W dniu 14 czerwca w parku w Helenowie każdy będzie mógł podziwiać precyzyjne ognie polskich rakiet. Przygrywać tam będą dwie orkiestry symfoniczne. Na miejscu: dancing, restauracja, kawiarnia, łódki. Początek zabawy o godz. 7 wiecz. Wstęp: 1 zł. dla wojskowych 50 gr., dla dzieci 50 gr. Komunikacja tramwajowa zapewniona.

Zasługuje na uwagę, że realizację najpiękniejszej części imprezy, jaką będą sztuczne ognie, powierzono znanemu w kraju pyrotechnikowi p. Machajowi, który już podobne wieczory organizował w roku ub. w dniu Święta morza w Gdyni i w Dąbryni w Spale.

Zapraszamy więc wszystkich naszych przyjaciół i sympatyków oraz liczne ich rodziny na cudny wieczór letni do Helenowa.

Polski Biały Krzyż w Łodzi.

Muzyka na fali radiowej

TRANSMISJA Z PARKU ŁAZIENKOWSKIEGO.

Dziś o godz. 20.00, z okazji zjazdu Zw. Młodzieży ludowej województwa warszawskiego, Polskie Radio transmituje z Pomarańczarni w parku Łazienkowskim „Wieczór kultury ludowej”. Będzie to audycja, w ramach której usłyszą radiostłuchacze muzykę, pieśni ludowe, recytacje charakterystyczne i ciekawe obrazy obrzędów ludowych. Audycje poprzedzi słowo wstępne prezesa Zw. Młodzieży ludowej dr. Józefa Polakiewicza.

AUDYCJA Z OKAZJI ZJAZDU ELEKTRYKÓW POLSKICH I CZECHOSŁOWACKICH.

Dnia 12 czerwca o godz. 20.15 Rozgłośnia warszawska transmitować będzie z Filharmonii Warszawskiej specjalny koncert, poświęcony muzyce polskiej z okazji zjazdu elektryków polskich i czechosłowackich w Warszawie. Wykonawcami będą: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Grzegorz Fitełberg, znana skrzypaczka Eugenia Umińska oraz baryton Jerzy Czaplicki. Program otworzy polonez Chopina, poczem odegrany będzie poemat symfoniczny Karłowicza p. t. Stanisław i Anna Oświęcimowie, Kondrackiego — Suita krupnicka, Rzyckiego — poemat symfoniczny Anelli, Niekrasowej — Szachy oraz Moniuski — mazur z op. Straszny dwór, Szymanowskiego — koncert skrzypcowy oraz dwie arje Moniuski: a Verbum Nobile i z op. Halka.

Audycje radjofoniczne

Niedziela, dnia 11 czerwca.

10.05—11.15 Transmisja nabożeństwa z Poznania

11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa

12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący

12.10—12.15 Komunikat meteorologiczny

12.15—13.00 Transmisja muzyki lekkiej z Cichocińska

13.00—14.00 Muzyka z płyt gramofonowych

14.00—14.20 Odczyt p. t. Sztuki plastyczne w Łodzi — wygł. p. Kowalewski

14.20—14.45 Transmisja ze Lwowa międzynarodowego występu okólnego „Grand Prix Samochodowego”

14.45—15.05 Przerwa

15.05—16.00 Muzyka ludowa. Wykonawcy: orkiestra Adama Strömberga i Władysława Kaczyńskiego oraz Henryk Ladosz (piosenki)

16.00—16.30 Program dla młodzieży: 1) Radiogodnik p. t. Co się dzieje na świecie — w opracowaniu Bruno Winawera; 2) Książki — książki (audycja zorganizowana przez Komitet Pomocy Towarzystwu Bibliotek Publicznych)

16.30—16.45 Kącik językowy — prelegent prof. St. Słoiński

16.45—17.00 Pogadanka p. t. Jak użytkować urlop rolniczy — wygł. p. Czesław Bykowski

17.00—17.30 Transmisja ze stajni hipicznych w Łazienkach międzynarodowych zawodów konnych. Rozgrywka o puchar Narodów

17.30—18.10 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz Irena Dawnar — Zepolska (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.)

18.10—18.40 Transmisja ze Lwowa międzynarodowego występu okólnego „Grand Prix Samochodowego” (film)

18.40—18.55 Rozmaitości

18.55—19.00 Wiadomości sportowe z Łodzi

19.00—19.40 Słuchowisko z Krakowa. Mów mi wuj — fragment z „Potopu” Henryka Sienkiewicza

19.40—19.55 Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencje bieżące o nowości i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkli

19.55—20.30 Odczytanie programu na dzień nast.

20.00—22.00 Koncert orkiestry z udziałem Ireny Dawnar — Zepolskiej (śpiew)

W przerwie o godz. 20.50—21.00 Dziennik wieczorny

22.00—22.25 Muzyka taneczna z restauracji Europa w Cichocińsku

22.25—22.40 Wiadomości sportowe ze wszystkich stacji polskich

22.40—22.45 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny

22.45—23.00 Muzyka taneczna

23.00—23.05 Komunikat w językach: polskim, angielskim i francuskim z międzynarodowych zawodów hipicznych.

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś i codziennie gwóźdź sezonu: głęboka, wrażliwa, pierwszorzędna wystawiona sztuka Ch. Winslow p. t. Dzień wczoraj w mundurkach, która podobnie jak w Warszawie, grana jest stale przez pełnioną widowń. Zaskazane laury zbierają: niezrównana odtwórczyni roli Manelli, Jadzia Andrzejska, oraz doangazowane artystki warszawskie i sily miejscowe z dyr. St. Wysocką na czele.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i dni następnych nowy szlagier teatru Letniego, arcywesoła 3-aktowa farsa p. t. Edison lub Al Capone. — Specjalne oszalowania chronią publiczność przed chłodem i ewentualną niepogodą.

TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).

Dziś o godz. 4.30 i 8.45 dwa przedstawienia arcywesołej krotoczwili w 3 aktach St. Turakiego p. t. Czar mioduru. Reż. J. Pilarski.

Bilety w cenie od 40 gr. do zł. 1.50 do nabywania w kasie teatru, która czynna jest od godz. 10 rano bez przerwy.

Popierajcie Czerwony Krzyż!

Kurjer literacko-naukowy

→ Dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego”. ←

Rok VII.

Łódź, dnia 11 czerwca 1933 roku.

Nr. 24

O TANIA KSIĄŻKĘ.

Dobra lektura dzisiaj — to luksus.

Najcenniejsze dzieła polskiej literatury, nawet w dobie kryzysu, winny być dostępne dla każdego.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przygotowuje na wrzesień rozległą akcję propagandową na rzecz polskiej książki. Specjalny komitet wyłonił już szereg sekcji, które rozpoczną prace przygotowawcze dla zrealizowania tej pięknej inicjatywy. Z pewnością należy każdą wyszukać sposobność, by spopularyzować wśród jak najszerszych warstw znaczenie książki, by uczynić z niej artykuł pierwszej potrzeby. Drukowne słowo, w którym zaklęty jest talent artysty czy wiedza badacza, promieniować musi wszędzie i w każdym miejscu. Drukowne słowo, w którym zaklęty jest talent artysty czy wiedza badacza, musi stać się koniecznym, codziennym składnikiem kultury społecznej.

Nie wystarczy tu jednak samo słowo propagandy, utrudnionej w dzisiejszym momencie niezmiernie ogólnym zubożeniem społeczeństwa, które, przmuszone do wieloletniej przywary, wyrzeka się w pierwszym rzędzie luksusu kultury duchowej, której symbolem jest książka, cząstką, a nie całością. By położyć tamę wzrastającemu u nas w sposób już groźny upadkowi czytelnictwa, konieczne są prócz propagandy odpowiednie zmiany organizacyjne aparatu księgarskiego, owego potężnego instrumentu pośrednictwa między producentem — autorem a społeczeństwem.

Dzisiejsza chwila nie jest zapewne odpowiednia dla realizowania postulatów ustawy bibliotecznej, o którą od szeregu lat woła nie tylko świat sztuki i nauki, ale i potrzeby której rozumie każdy z troską o przyszłość kultury narodowej. Ustawa ta, wprowadzając przymus biblioteczny dla instytucji samorządu terytorialnego, pokryłaby cały kraj siecią bibliotek publicznych, kompletowanych metodycznie, planowo i z położeniem nacisku na prawdziwą, artystyczną i cywilizacyjną wartość książki, ale równocześnie wymagałaby nowych, dodatkowych świadczeń ze strony społeczeństwa, co stoi w zbyt rażącej sprzeczności z obecną depresją gospodarczą.

Tem większego znaczenia nabiera od powiednia organizacja pośrednictwa i sprzedaży. Aparat księgarski musi stać się jednym z gałęzi handlu i wymiany dóbr materialnych, przystosować się do nowych warunków ekonomicznych. Musi to uczynić we własnym dobrze zrozumianym interesie, który w tym wypadku pokrywa się w zupełności z szlachetną rolą krzewienia kultury i przywiązania do książki wśród szerokich warstw czytelników.

Niedawny „tydzień taniej książki”, zorganizowany przez nakładeńców, odstąpił raz jeszcze szereg braków i niedomagań, działających hamująco na rozwój czytelnictwa i popularności książki. Wśród książek istotnie tanich, rzuconych na wystawy sklepów księgarskich i reklamowanych w owym tygodniu w specjalnych katalogach i prospektach, zabrakło całego szeregu dzieł, które stanowią żelazny kapitał naszej nowszej literatury, są fundamentem polskiego dorobku twórczego, są obowiązkową lekturą szkolną. Dlatego właśnie, że musza one — bez względu na cenę — znaleźć się w ręku młodzieży, w bibliotece profesorskiej, na biurku każdego miłośnika i znawcy literatury, dlatego właśnie wyłączono je z pośród książek, zasługujących na popularyzację!

By zacytować najjaśniejsze tylko przykłady, wystarczy wspomnieć, że „Trylogia” Sienkiewicza kosztuje wciąż 25 zł., „Lalka” Prusa 30 zł., „Chłopi” Reymonta w wydaniu bardzo niewybrednym 14! Natomiast nieco niskimi cenami do kupna książek pozbawionych przeważnie trwałych wartości, książek zresztą, które już dawniej nabyć było można w ulicznej, koszykowej sprzedaży po cenie mocno zdeprecjonowanej.

Rozwielmożnienie się w ostatnich czasach owej sprzedaży koszykowej nie jest wynikiem tylko zubożenia społeczeństwa i zmniejszonych obrotów księgarskich. Jest to refleks krótkowzrocznej i egoistycznej polityki naszych nakładeńców

księgarni. Wbrew zdrowej zasadzie kupieckiej: duże obroty przy niskiej cenie towaru — nasi nakładeńcy stosują najczęściej zasadę małych nakładów przy wyśrubowanej fantastycznie cenie książki. Kalkulacja ich polega na tem, że pewna część nakładu rozejść się musi pomiędzy biblioteki, wypożyczalnie, wreszcie tych, którzy i dziś nabyć mogą książkę drogą, względnie tych, którym książka jest tak

niezbędna, jak chleb powszedni. Już ta część nakładu pokrywa szybko i bez ryzyka koszt wydania, a cała reszta, będąca zyskiem księgarza, rozchodzi się powoli w doraźnych sprzedażach lub przecieka z księgarni do koszyków ulicznych. Na dłuższą metę jest to oczywiście polityka szkodliwa i dla interesów nakładeńców, bo odzwyczaja społeczeństwo od książki i zmniejszając obroty, podnosi

automatycznie koszt handlowe przedsiębiorstw księgarskich.

Tania książka musi stać się nie tylko hasłem rzesz czytelników, ale i dewizą kupiecką księgarza. Wtedy tylko mimo całej mizerji dnia dzisiejszego nie zarosną trawą drogi wiodące do księgarni. Książka odzyska należne jej miejsce w budżecie najskromniejszym nawet. Zauważmy, że do czwartaków studenckich, do

izby robotniczej, do chaty chłopskiej. Szeroką falą popłynie źródło kultury, nauki i miłości dla świata sztuki i piękna, wydzwignie szerokie warstwy na wyższy poziom cywilizacyjny.

Książka, wogóle słowo drukowane, stać się musi artykułem pierwszej potrzeby.

Ra.

Dumny samotnik w królewskiej pustelni.

Gabriel d'Annunzio u schyłku swej promiennej kariery.

Życie i twórczość wielkiego poety włoskiego.

W ostatnich dniach rozeszła się wieść, dotąd niesprawdzona, o tajemniczym zgonie wielkiego poety włoskiego. Wieść ta zbiegła się niemal z siedemdziesiątą rocznicą jego urodzin, d'Annunzio przyszedł bowiem na świat w roku 1863.

Kiedy miał lat osiem, stojąc z matką przed pomnikiem jakiegoś słynnego człowieka, zapytał: „Mamo, czy i mnie, jeśli stanę się sławnym, postawią kiedyś pomnik?” W tem naiwnym zapytaniu dziecka tkwił załazek przyszłego życiowego programu człowieka, którego największą pasją była ambicja i żądza sławy. Ta ambicja w połączeniu z niezwykłym talentem przeprowadziła d'Annunzia przez całą skalę człowieczeństwa, od salonowca i kabotyna do natychmiastowego poety, od mistrza słowa do człowieka czynu, od kochanka najpiękniejszych i najszlachetniejszych kobiet do kochanka narodu, od piękniucha do bohatera.

Twórczość literacką zaczął od poezji lirycznych, jako szesnastoletni młodzieniec, ale pełnię doskonałości artystycznej osiągnął w prozie, w cyklach „Romansów róż”, „Romansów granat” i „Romansów róż”, „Ogień”, „Rozkosz”, „Dziwice skał”, „Sojusz stuleci”, „Niewiniatko” — to były powieści, które w oryginalne i w przekładach obiegły cały świat, porwijąc rzesze intelektualistów skondensowanych ogniem namietności, zamkniętym, jak w greckiej amforze, w formie skończonej pięknej, rozrzucone bogatej, oszalałymi iaczo-zmysłowej.

D'Annunzio był dzieckiem swego wieku, wyrażającym schyłkowy, a jednocześnie wspaniały typem rasowego rzymszanina nowoczesności Nietzsche'a teoria nadczłowieka doskonale zrosła się z jego płomienną wyobraźnią i tradycyjnym poczuciem, że jemu to właśnie — rzymszaninowi i poecie — należy się panowanie nad światem. D'Annunzio tym światem władał, nie siłą fizyczną, ale mocą słowa, które go nie zawodzi nigdy, jest mu wierne i posłuszne, dociera do wszystkich wyobraźni i do wszystkich serc.

Sylwetki bohaterów d'Annunzia, będące zazwyczaj idealnymi wizerunkami jego osobowości, o psychologii skomplikowanej, mglistej, kapryśnej i perwersyjnej, mogą zatrzeć się, zblednąć, spłowieć i zwietrzeć, jak wietrzeje wszystko, co mocno wrosło w swoją epokę, wszystko, co jest wyrazem ducha czasu. Ale pozostanie z nich to, co jest elementem człowieka wiecznego: nadludzka rozkosz i nadludzka miłość.

D'Annunzio był mistrzem w wydobywaniu i sugestionowaniu nastrojów, zarówno zapomocą muzyki słowa, jak i efektów plastycznych. Jego proza ma swoisty patetyczny rytym o tak wielkiej doskonałości, że nie ginie nawa w przekładach.

W sztuce dramatycznej, do której przeczucił się nietylko dzięki wrodzonym skłonnościom, ale pod wpływem długoletniego stosunku z Eleonorą Duse, daleki jest od tej pełni artystycznego wypowiedzenia się, jaką osiągnął w prozie. Był mistrzem nastroju, ale nastroj to jeszcze zamało na stworzenie prawdziwego dramatu. Jego dzieła sceniczne są aż duszne od ponurej grozy, przytłoczone melancholiją niespełnienia i niedosytu, ale więcej jest w nich dreszczów oczekiwania niż właściwej akcji. Znać na nich rękę wirtuozów, który wie,

jak doprowadzić nerwy widza do najwyższego napięcia, ale wirtuoz ten gra na niewłaściwym instrumencie.

Kiedy wybuchła wojna europejska, gwiazda sławy d'Annunzia stała u zenitu, ale jego geniusz zaczął się kłonić do zmierzchu. W wieku lat zgóra pięćdziesięciu, to znaczy w okresie, kiedy wielu twórcy spoczywają zwykle na laurach d'Annunzio postanawia wieniec z wawrzynu zastąpić wieniec dębowym. W r. 1915, kiedy Włochy rozpoczęły akcję wojenną, d'Annunzio wstąpił do wojsk lotniczych. W tym samym roku ukazuje się jego praca p. t.

„Per la più grande Italia”. „Za powiększoną Włochy”. Podczas niebezpiecznego lotu traci oko. Inwalida wojenny nie przestaje jednak walczyć za ojczyznę — mieczem sławy.

W roku 1919 d'Annunzio na czele oddziałów ochotniczych zdobywa Fiume. W roku 1920 oddaje je państwu włoskiemu. Za zasługi wojenne otrzymuje tytuł księcia di Monte Nevoso (sam używa najchętniej jedynie tytułu „komendanta”) wspaniała rezydencja, wille Cargnacco nad jeziorem Granda i prawo czerpania nieograniczonych funduszy z banku włoskiego. Jego kariera

„Przez niebo i piekło”. — Bach w interpretacji Wandy Landowskiej. — I-y kongres narodowy Pisarzy Włoskich. — Kongres

Hrabia Keyserling, o którego odczytach w Paryżu donosiliśmy w poprzednim numerze „Odgłosów”, przemawiał tam jako zarliwy apostoł hitlerizmu i jako psycholog ras i nacjonalizmu.

Twórca tak zwanej szkoły darmstadtzkiej, wielbi ciemne, irracjonalne instynkty. „Pędy pierwotne wynoszą na powierzchnię to, czego nie widziano od tysiąca lat!” głosił z emfazą. „Logika i rozumowanie nie dochodzi się do niczego; ważne jest jedynie objawienie... Niemcy są na drodze do stworzenia... Chociaż mówił z porwijającą, merjaniczną niechęcią do publicystyki, na ryzyka pozostała zimna i Keyserling nie znalazł u niej tego echa, jakiego się spodziewał.

Ukazała się na półkach księgarskich książka Henry de Golon p. t. „Scandales Medicaux pendant la guerre” — jest to dokument, mający nie dopuścić, aby monstrualne praktyki mogły się powtórzyć.

Alfred Kerr, kuryer literacki dziennika „Berliner Tageblatt” i prezes niemieckiego Pen-Clubu, cieszący się w do hitlerowskich Niemiec wielkim autorytetem w świecie literackim i teatralnym, musiał nagle porzucić swą ojczyznę. Spalono jego książki, przeważnie podręczne (ostatnia miała tytuł: „Fine Insel heisst Korsika”), o których wzmiankowały nasze „Odgłosy”. Kerr początkowo schronił się do Szwajcarii, wślazł za naczelnym redaktorem swoje go pisma, Teodorem Woltem, teraz zaś przybył do Paryża, gdzie przewidują, nie bez ironji, że wkrótce zacznie pisać po francusku.

Lęk przed starością i śmiercią, nigdy nieugaszona żądza życia i użycia, zwłaszcza użycia miłosnego, młotają ludzi i trawia ich zwłaszcza w okresie od 40-go do 60-go roku ich życia. Jest to tak zwany „wiek niebezpieczny”, napiętnowany jako taki w życiu kobiet przez Karin Micheli, a rozciągnięty przez wiedeńską autorkę, Gretę v. Urbanitzky również i na mężczyzn w powieści noszącej tytuł: „Durch Himmel und Hölle” (Przez niebo i piekło), wydanej w wydawnictwach Paul Zsolnay Verlag, w Wiedniu.

Walka o zachowanie młodości, zgóry skazana na przegraną, jest zarazem walką z samą młodością. Jest to odwieczna walka dwu pokoleń, zacięta i bezlitosna. Szarzy wnoszą do niej swą

madrość życiową, siłę materialną, zdobyta w ciężkim trudzie i żądzą ostania się za wszelką cenę. Młodzi mają jedyną broń: swoją młodość. Jest ona ich słabością i ich potęgą.

Młodość dziewiętnastowiecznej sekretarki Rity do szefa, pięćdziesięcioletniego osarza dramatycznego, jest osnową powieści, na której autorka tka całą galerię świetnie podpatrzonych typów ze świata artystycznego, finansjery, aż do ciasnego światka drobnoemigranckiego, graniczącego z proletariatem. Świetny literat, artysta u szczytu swej sławy, wielki bankier, wzięty adwokat, kobiety, oscylujące pomiędzy uczciwym małżeństwem a lekkocią obyczajową, niemal wszystkie zawody, mają swych przedstawicieli w tem pokoleniu ludzi starzejących się i porwanych lekkiem, że zbliża się kres ich młodości i życia. Starszy kochanek nie jak motylek z kwiatu, lecz nieczem żarłoczny pajak z muszki, wysysa z młodziutkiej bohaterki całą upajającą słodycz i świeżość pierwszych jej uczuć. Przerobi to na doskonałą książkę o młodości pokoleniu, które poznał i zrozumiał dzięki uroczym jego przedstawicielom.

Poważnie to zagadnienie ujęła autorka może bardziej wszędzie niż w ogóle. Tem niemniej czyta się grubo tom tej powieści z niegasnącem zainteresowaniem.

Jak donoszą pisma francuskie, Akademia Nauk w Paryżu zaofiaruje wakujący obecnie fotel członka cudzoziemskiego genialnemu uczonemu, Albertowi Einstein.

Znakomita nasza rodaczka, mistrzyni klawikordu, Wanda Landowska, którą kilkakrotnie już mieliśmy okazję słyszeć w Łodzi, urządza corocznie w swojej willi pod Paryżem koncerty starej muzyki. Tej wiosny odegrała na swym klawikordzie „Arję z trzydziestoma warjacjami” Jana Sebastjana Bacha, znaną powszechnie jako „Warjacje Goldberga”.

Jednocześnie w majowym numerze „La Revue Musicale” p. Landowska opisuje dzieje tego utworu. Oto piękne te warjacje zostały napisane na życzenie hrabiego Hermanna von Kayserlinga, rosyjskiego ambasadora na dworze saskim, a przodka współczesnego nam filozofa niemieckiego.

Jak przypomniał p. Wanda Landowska, w wspomnianym wyżej artykule, ambasador rosyjski w Dreźnie, Hermann von Kayserling był wielkim zwoleńnikiem muzyki i utrzymywał w swoim domu sławnych muzyków, pomiędzy innymi i młodocianego klawikordzistę, Johanna Teofilusa Goldberga. Cierpiąc na bezsenność, lubił skraćć sobie czas słuchaniem muzyki i właśnie młodziutki Goldberg, uczeń Bacha, miał misję rozpraszania śnień i bezsenności nocy. Ale improwizacje jego były zbyt smutne i burzliwe, przeto p. hrabia zwrócił się do Jana Sebastjana Bacha z prośbą, aby skomponował dlań utwór, który mały Goldberg mógłby mu nocami grywać na klawikordzie. Uszczęśliwion, iż w ten sposób może się odwdziżyć możnemu protektorowi, Bach zabrał się do dzieła i przesłał mu wkrótce kompozycję, zatytułowaną: „Aria mit verschiedenen Veränderungen vors Clavichmbal mit 24 Manualen”. Jako po dziękowanie przesłał Kayserling kompozytorowi tabakierkę, a w niej sto dukatów.

Utwór, znany teraz jako „Warjacje Goldberga” uległ poniekąd zapomnieniu. Dopiero mistrzowska interpretacja Wandy Landowskiej wskrzesiła to arcydzieło do życia.

Francis Mauriac został większością 28-in głosów na 31 głosujących wybrany na członka Akademii Francuskiej. Trzy kartki były puste.

Wielki to sukces dla znakomitego pisarza, gdyż podobno jedynie Foch, Weygand i Clemenceau zostali wybrani do Akademii wszystkimi głosami.

Dnia 8-go czerwca obchodzono 25-ą rocznicę przeniesienia popiołów Emila Zoli do Panteonu. Alfred Bruneau wygłosił mowę okolicznościową a Stowarzyszenie Literackie przyjaźni Zoli złożyło pęk kwiatów na grobowcu wielkiego pisarza.

Węgierska autorka, Lili Brody, napisała nową powieść. Przedstawia w niej życie rodziny, w której ojciec, bezrobotny profesor, gardzi codziennością i pozwala, aby go utrzymywała żona. Autorka posiada duży zmysł obserwacji, to też postaci jej powieści są z krwi i kości.

E. S.

GDY ZGAŚNIE OSTATNIA ISKRA ŻYCIA LUDZKIEGO.

Obrzędy i zwyczaje pogrzebowe w dawnej Polsce.

OZNAKI I ZWIĄSTUNY ŚMIERCI W WIERZENIACH NASZEGO LUDU.

Labirynt przesądów, zabobonów i praktyk w chwili pożegnania człowieka z ziemią.

Wybitny nasz etnograf prof. dr. Adam Fischer, napisał przed kilkoma laty ciekawą pracę p.t. „Lud Polski”. Z tej książki podamy czytelnikom w streszczeniu wyniki badań naukowych nad zwyczajami pogrzebowymi naszego ludu.

Podobnie jak urodziny i wesele, tak też i pogrzeb związany jest z bardzo wieloma obrzędami w chwili pożegnania człowieka z życiem.

Śmierć zapowiadają, według wyobraźni naszego ludu, niezwykłe oznaki. Wśród przepowiedni tych najczęstsze jest dziwne zachowanie się zwierząt, a więc wycie psa, rzadziej kopanie przez niego jamy koło domu; również gdy koń grzebie nogą lub kret ryje w kierunku domu, lud uważa to za oznakę zbliżającej się śmierci. Występuje tu znaczenie magii symbolicznej. Kret, pies i koń stają się zwiastunami śmierci, a kopanie, grzebanie lub rycie w ziemi, kojarzy się w umyśle ludzkim z „grzebaniem człowieka”, a więc ze śmiercią. Śmierć zapowiadają również ptaki jak np. sowy, kruki, wrony. Obok zwierząt zapowiadają śmierć wszelkie dziwne, niewyjaśnione odgłosy, hałasy, szustkanie w domu, spadanie obrazu ze ściany, przyćmiony blask świecy lub dym unoszący się ku drzwiom ze świecy, zgaszonej po przyjęciu ostatnich sakramentów. Spotyka się jeszcze wiele innych ciekawych wierzeń, a więc śmierć wróży także brak cienia u kogoś, ukazanie się żółtej plamy na ręce, oraz sny złowroczne.

Chłop polski żegna życie z zupełnym spokojem i poddaniem się, samą zaś śmierć nie uważa bowiem za coś okropnego strasznego, nazywa ją nawet „snem wiecznym”, „snem słodkim”. Lęka się tylko niezwykłych objawów, a więc czy to zbyt nagłego zgonu, czy też powolnego, długiego konania. Aby wyjednać sobie lekką śmierć, czyni się różne praktyki przeważnie o podkładzie chrześcijańskim, jak gromnica, woda święcona i ziola poświęcona. Zachowywały się także i zupełnie pierwotne praktyki, jak wyjmowanie poduszki z pod głowy, układanie umierającego na ziemi, przestrzeganie chwil ciszy w chwili zgonu, otwieranie okna i drzwi.

Gdy człowiek umiera, gaśnie także jego gwiazda. W chwili zgonu przestrzeżenie się wielu niebezpiecznych zarządzeń, które mają na celu wyposażenie nieboszczyka na drugi świat. Z jednej strony zabezpiecza się jego ducha od groźnych złych i demonicznych sił, a z drugiej strony chroni się pozostałych przy życiu od szkodliwych wpływów zmarłego. Dlatego też przedewszystkiem myśle się i ubiera zwłoki bardzo troskliwie w specjalną, kosztłą śmiertelną i czapkę, oraz w odpowiednie ubranie, natomiast butów przeważnie się nie daje, a tylko umyślnie uszyte płóciene skarpetki. Przy szyciu koszuli lub ubrania dla zmarłego unika się bardzo pilnie robienia węzłów; a niekiedy zawiązuje się też zmarłemu wielkie palce u nóg, aby nie chodził po śmierci. Oczywiście śmierć jest dla zmarłego, aby uniknąć jego zabójczego wyrazu, czasem też zawiera się usta.

W domu ustaje też wszelka praca, ponieważ zwłoki rzucają jakby urok na wszelką czynność koło nich dokonywaną, nie gotuje się wtedy w domu, a niekiedy nawet opuszcza się chatę, dotąd zamieszkiwaną. Pod wpływem zwłok psują się bowiem wszelkie środki spożywcze, nawet woda, którą się też wy-

lewa. Trzeba także wtedy i śpiących w domu pobudzić, by nie pomarli.

Obawa przed pozostaniem zmarłego w domu skłania do zasłaniania zwierciadeł, zatrzymywania zegarów (jako że godzina śmierci już wybiła i życie ustało), przewracanie sprzętów w domu, a nawet przy dzwonieniu za zmarłych dają się zauważyć podobne intencje. Dom, w którym leżą zwłoki, musi być specjalnie oznaczony, a całą wioskę zawiadamia się o śmierci jednego z jej mieszkańców zapomocą kartki, krzyżyka lub patyczka z kartką.

Po odpowiednim ubraniu składa się zmarłego w trumnę, zwykle czarnej dla starszych, a jaśniejszej dla młodszych. Pod głowę daje mu się zawsze poduszkę z wionami z trumny, pieniądza, a dawniej wkładano też różne przedmioty uzbrojenia i codziennego użytku, oraz pokarmy. Lud nasz przestrzega bardzo pilnie, aby zmarłemu dać wszystkie należne mu rzeczy, gdyż inaczej wraca on i upomina się o swą własność. Przy zwłokach płonie zawsze światło, które złe duchy odpędza i drogę duszy oświeca. Dla duszy, będącej jeszcze przez pewien czas koło ciała, ustawia się też krzesło i ręcznik, a także przygotowuje jadło i napoje. Ustawianie pokarmów obok trupa wytworzyło też uciechę ogólną koło zwłok, która przetrwała do dziś pod postacią czestowania odwiedzających zmarłego. Przeważnie częstuje się w czasie czuwania przy zwłokach, które jest konieczne zwłaszcza w nocy, aby ustrzec się przed duchem zmarłego, względnie zwłoki od demonów uchronić. Zwyczaj strażnicy nocnej ma u nas nazwę „puszty nocny”, a wypełnia się ją przeważnie śpiewem pieśni żałobnych. Na ziemiach ruskich nie wolno się zbliżać do zwłok zwłaszcza kobietom ciężarnym i siewcom, gdyż trup wywiera na całe otoczenie wpływ niszczący.

Plac jest dozwolony tylko do chwili złożenia zwłok w ziemi, ale odtąd musi się go unikać, aby zmarłego nie sprowadzić do domu z powrotem. Wystarczy dotknąć się ręką trumny przy wyprowadzaniu zwłok na znak pożegnania i przebaczenia. Zmarłego wynosi się zawsze nogami naprzód, za zwłokami wylewa się wodę, a naczynie rozbiła. Na znak pożegnania uderza się trzykrotnie trumną o próg. Wtedy też zawiadamia się bydlę i pszczoły o śmierci gospodarza, aby nie poszło w ślad za swym dotychczasowym właścicielem.

Zwłoki na cmentarz niesie się lub wiezie, zależnie od odległości, a do przegrody używa się wołów lub koni, nigdy zaś kłaczy lub krów. Przed ruszeniem w drogę cofa się wóz trzykrotnie, a gdzie się powoli, unikając wszelkich wstrząśnięć. Pochód odbywa się według przepisów kościelnych, a tylko w razie chowania osób bezżenych przybiera pogrzeb rytualną formę obchodu weselnego. Przy wynoszeniu zwłok, ale częściej w drodze pod figurą lub u krzyża, wygłasza się przemowę pożegnalną, w której idzie głównie o wyjednanie przebaczenia uraz dla zmarłego.

Żałoby lud nasz przeważnie nie nosi; czasem tylko stosuje barwę czarną, już pod wpływem późniejszych, lecz w wielu wypadkach zachowała się dawna słowiańska barwa żałobna t. j. biała.

Przy wiezieniu zwłok wyrzega ją chłopcy jazdy przez pola, gdyż powo-

duje to nieurodzaj i szkodliwe zmiany atmosferyczne. Nie można też patrzeć na orszak pogrzebowy przez okno, ani jeść w czasie pogrzebu. Gdy przechodzi pochód żałobny, trzeba przerwać wszelką robotę, a wogóle unikać spotkań pogrzebu, aby śmierci na siebie nie sprowadzić. W wielu wypadkach rodzina nie odprowadza zwłok aż na cmentarz, gdyż może to krewnym szkodzić.

Do grobu nie wolno zaglądać nikomu z rodziny. Jeżeli przy kopaniu grobu odrwie się ściana, oznacza to, że zmarły był sknerą, a woda w jamie mogiły dowodzi, że musiał być pijakiem.

Chowa się twarzą ku wschodowi, a na trumnę rzuca każdy z obecnych trzy grudki ziemi, czego jednak krewnym czynić nie wolno. Mogile przystają się w kwiaty i wtyka się w nią małe drewniane krzyżyki.

Dawniej sadzono na mogile bez, a też niegdyś i cisy. Prawdopodobnie ro-

śli też na grobach ciernie, które miały być kolczastymi przeszkodami dla duchów. Z czasem zmienia się grób w miejsce wywołujące pełne lęku poszanowanie; stąd to niewolno zrywać kwiatów z mogiły, a nawet ich wachać, pod grozą uraty wężu.

O ile wogóle człowiek zmarły wywołuje lęk, by po śmierci nie niepokoił pozostałych krewnych, to odnosi się to w jeszcze wyższym stopniu do zmarłych śmiercią nagłą i nienaturalną, jak samobójców, ofiar morderstwa, położnic, dzieci nieżywo urodzonych i t. d.

Szkodliwy wpływ na otoczenie wywołują zwłaszcza wisielcy przez wywołanie wiatrów i burz, a duchy samobójców zmieniają się przeważnie w złośliwe upiory. Z podobnym lękiem odnosi się lud do ofiar zabitych, nad którymi sypie się kopce z gałęzi a stosy te później podpala. Analogiczną formę grzebania stosuje się wobec dzieci

nieżywo urodzonych lub zmarłych bez chrztu, oraz wobec położnic. Wszelkich grzeszników ziemia nie przyjmuje; lecz takich ich wyrzuca.

W drodze powrotnej z cmentarza lęk przed duchem zmarłego zakazuje oglądania się, zaś po przyjeździe do domu następuje oczyszczalne mycie się, celem usunięcia szkodliwych wpływów, jakie wydzielały zwłoki.

Odrzęd pogrzebowy kończy się uroczystą ucztą zwaną powszechnie *stypą* lub *pogrzebinami* (w Wielkopolsce), na której niekiedy i tańców niebrak.

Jan Karłowicz w swoim „Słowniku gwar polskiej” tak pisze: „Każdy, kto przyjdzie do ciała i ukłękawszy zmówi pacierz, powstawszy natychmiast otrzynuje szklankę piwa i kawałek chleba lub placka ze słowami: Toć jedź i pij, bo nieboszczyk na to pracował. To właśnie przyjęcie przy ciele nazywa się *stypą*”.

Jednak dzisiaj w Polsce ta uczta ma miejsce bezpośrednio po pogrzebie. Natomiast na naszych wschodnich ziemiach, pod wpływem Słowian wschodnich, stypę odprawia się nie tylko tuż po pogrzebie, ale także w pewien dłuższy czas potem: zwykle w 3, 7, 9, 30 lub 40 dni po śmierci, a także w pół roku i w rocznicę.

Początki ozdób w budownictwie.

Pierwsze objawy twórczości artystycznej człowieka na tle koniecznej pracy, narzuconej przez życie.

Twórczość artystyczna — najdawniejszych narodów sięga w epokę tak za mierzchłą, że uczeni nie zdołali jej należycie zbadać. Dla odróżnienia od następnych epok — nazwano ją przedhistoryczną. Ziemia nasza jednakże przez kazania nam wiele tajemnic z czasów tak bardzo odległych. Na skałach znajdujemy odbicia szkieletów żyjących niegdyś zwierząt a w wykopaliskach ślady pierwotnego człowieka. Siedził ludzi — na wzór dzisiejszy — nie zdołali uczeni w epoce najstarszej ustalić. Czoło wiek najstarszy żył w pieczarach, nie śniąc nawet o windach o ogrzewaniu centralnem. Nakrywał się on skórą zwierząt, a przedmioty codziennego użytku ustawiał w grobach swych zmarłych. Na przedmiotach tych, które w epoce nowszej odnaleziono, odkryto również i pierwsze ślady zdobnictwa. Przyroda sama dostarczała człowiekowi pierwszych naczyń, a także i narzędzi, niezbędnych w walce z wrogimi szczepami lub dzikimi zwierzętami.

Były to znalezione kamienie i złomy skałki, którym nadawano kształt, odpowiadający najbardziej ich właściwemu przeznaczeniu. W poczynaniach tych, przejawia się bezwzględnie pierwszy objaw twórczości człowieka. Naczynia gliniane, formowane ręką, owijano dla wzmocnienia ich siłowiem lub wikliną, i otrzymywano w ten sposób, bezwied-

nie, pierwszą ozdobę: linię prostą, wyłożoną w miękkiem materiale. Na naczyniach tych ukazywały się później linie przecinające się, zygzakowate i skrócone w kółka. Zdobiono je również, robiąc wgłębienia palcami. Z pracy więc, narzuconej człowiekowi przez życie samo, wyłoniły się pierwsi zdobnicze, czyli — motywy.

Na wyższym stopniu rozwoju budował człowiek siedziby nawodne. Wysokie pale, wbite w dno jeziora lub rzeki, powiązane poprzecznie belkami, a na takim rusztowaniu urządzano najstarsze chatki. Ściany siedzib tych tworzone z plecionej trzciny, spawanej gliną. Plecionka ta była już właściwie rozpoczęciem tkactwa, które wraz z garncearstwem stanowiło sztukę tak sedziwą, jak i ludzkość sama. W tej epoce poczęto też wyrabiać z wełny owiec pierwsze tkaniny na odzież. W tych to sztukach przejawiały się pierwsze motywy zdobnicze, które później, przemianowane przeszły do budownictwa i pozostały już jego zdobyczą.

Motywy najstarsze więc były: linia prosta, otrzymana przy wyrobach garncearskich, zaś pas, krzyżyk i kółka wynikały z techniki robót tkackich. Tkanina, pięknie wykonana, stanowiła już sama przez się ozdobę, czyli ornament. Kucie metalu dało znowu początek innym motywom. Otrzymywane przy niemi wy-

pukloski układano obok siebie i tworzone w ten sposób ornamenty koliste i śli macznicze.

Pierwsze więc motywy zdobnicze otrzymał człowiek jedynie z pracy, nie niezbędnej dla utrzymania życia. Upiększa jąc zaś pierwsze narzędzia swe i siedzi by, wykazał już drzemiacę w nim poczu cie artystyczne. Zobaczymy poniżej, że pomysł dla ozdób czerpał wyłącznie z otaczającej go przyrody.

Trudno orzec dziś, które ornamenty są daty najstarszej. Prawie że jednocześnie z linijnym powstały — tak świadczą badania — motywy roślinne i zwierzęce, zależnie od kraju i zjawisk otaczających. Postacie zwierząt i ludzi budziły fantazję w większym stopniu, a niżeli świat roślinny. W północnych krajach nadmorskich rytowano na kości podobizny reniferów, w innych krajach brano za wzór zwierzęta lądowe. Postać ludzka służyła również wzorem dla zdobnictwa, pojawiając się poczęta je dnakże w epoce późniejszej; pierwsze próby wypadły bardzo nieudolnie jak to widzimy na posążkach bóstw.

Ornament linijny spotykamy wszędzie, tak w budowach nawodnych szwajcarskich, jak i w Grecji przedhistorycznej. Ornament roślinny natomiast woźni ród — jak badacze twierdzą — z Grecji.

Najdroższy produkt na świecie.

Dzieje odkrycia i fabrykacja radu.

W związku z wiadomością o nowo odkrytych w Kanadzie pokładach mineralnych, bogatych w złoto i rad, przypomnieć warto dzieje odkrycia i fabrykacji tego drogiego pierwiastka i wahania jego ceny rynkowej, wyższej od ceny złota.

Rad (radium) — pierwiastek chemiczny, promieniotwórczy metal srebrzysty odkryty został przez małż. Piotra i Marię ze Skłodowskich Curie w roku 1896. Po wielu żmudnych wstępnych pracach laboratoryjnych dopiero w roku 1902 przystąpiono do fabrykacji radu na szerszą skalę. W owych czasach gram radu kosztował tylko 18.000. złotych franków. Równocześnie jednak ze stale wzrastającym zapotrzebowaniem radu podnosi się jego cena, tak, że w r. 1907 dochodzi już do 512.000 złotych franków, mimo ciągłe wzrastającej produkcji. W międzyczasie odkryto w Stanach Zjednoczonych nowe pokłady mineralne obfitujące w rad, ale popyt wciąż przewyższał produkcję, w związku z czem cena utrzymywała się wciąż na wysokim poziomie.

Produkcja radu w roku 1914 wynosiła 22 gr., w r. 1920 — 32 gr., w r. 1921 — 35 gr. W następnym roku wzrasta nagle do 205 gr., z czego przypadało 153 gr. na Amerykę, 22 gr. na Czechosłowację, a pozostałość na inne państwa. Najwyższa cena, jaka płacono za gram radu wynosiła 720.000 złotych frs. (w r. 1918). Od roku 1920 (1 gr. — 575.000 zł. fr.) cena radu stale spada. Przyczyniło się do tego głównie znalezienie bogatych złóż mineralnych w Kon-

go (Katanga), zawierających około 1 gr. radu na 10 tonn minerału. W ten sposób jedna tylko fabryka w Oelen (Belgia) wytwarza obecnie 6 gramów radu miesięcznie, a cena 1 grama nie przekracza 350.000 zł. fr. Nowo odkryte po-

kłady w Kanadzie, które zawierają jakoby 1 gram radu na 8 tonn rudy, pozwalają przewidywać jeszcze dalszą zniżkę cen tego tak wartościowego metalu.

Nowe szwedzkie muzeum historii sztuki.

Zbiór bogatych dzieł sztuki, książek, mebli i broni.

W czasie międzynarodowego kongresu historii sztuki, który odbył się od 4 do 7 września r. b. w Stockholmie, otwarte zostanie nowe szwedzkie muzeum historii sztuki w Pałacu Hallwyl, dawniej rezydencji książąt Hallwyl. Piękny ten i stary pałac, znajdujący się w samym sercu Stockholmu, przerabiany jest obecnie na muzeum dla publiczności będzie jednak dopiero dostępny po zakończeniu kongresu wrześniowego.

Ostatnia z rodu Hallwyl księżna ofiarowała państwu szwedzkiemu pałac rodzinny, przeznaczając go na muzeum pod warunkiem, iż żaden szczegół urządzenia pałacu nie zostanie zmieniony i będzie on dla potomnych pamiętką typowej rezydencji arystokratycznej z zeszłego stulecia. Księżna Hallwyl zazna-czyła w tej dotacji, iż życzy sobie, aby biblioteka, zbiory dzieł sztuki i różne przedmioty domowego użytku pozostały na tem samem miejscu, w jakim znajdowały się za życia jej rodziny. Nawet sprzęty kuchenne, butelki wina w piwnicy, liberja służby i uprząż mają pozostać na swych dawnych miejscach.

Pałac Hallwyl zawiera bogate zbiory sztuki, książek i cennych mebli, a mie-

dzę innemi rzadką kolekcję europejskiej i orientalnej broni, porcelany, dywanów oraz chińskich rzeźb z brązu z przed ok. 2000 lat. Ostatnią książką Hallwyl, który był z pochodzenia Szwajcarem, uczynił ze swej posiadłości rodowej, przy pomocy znanego szwedzkiego profesora historii sztuki, Nilsa Lithberga, jedyną w swoim rodzaju siedzibę historyczną. Obecnie przejdzie ona na własność państwa i stanie się niezwykłym pomnikiem kultury dla przyszłych pokoleń.

Nowe odkrycia archeologiczne.

Profesor Ugo Rellini, który prowadzi prace archeologiczne w prowincji włoskiej Fogia, natrafił w grotach i jaskiniach gór Gargano, w okolicy miejscowości Peschici, na osadę jaskiniowców. Najlepiej dotrwała do obecnych czasów grota, w której mieszkający tej odległej epoki chowali swych zmarłych. Znalezione w niej, oprócz bogato zdobionych ornamentów ścian, resztek szkieletów ludzkich i doskonale zachowane naczynia kamienne, jak również broń wysadzana drogiem kamieniem i perłami. Wykonaliska te pochodzą z epoki żelaz-

Próby określenia wieku ziemi

na podstawie zmian jej temperatury.

William Thomson pierwszy próbował określić wiek ziemi na podstawie oziębiania kuli. Przyjąwszy 4 tysiące stopni, jako temperaturę początkową, obliczył, że ziemia musi mieć około 100 milionów lat. Jest to wiek, przewyższający znacznie przypuszczenia geologów. Obecnie sprawa ta była zbadana ponownie z uwzględnieniem postępów fizyki współczesnej. Zagadnienie jest bardzo trudne. Nie wiemy jak się zachowywała materia w tak wysokich temperaturach. Pomimo to mechaniczne procesy cieplne pozwalają określić co do tych niezmiernych okresów czasu, jakie minęły w przebiegu rozwoju ziemi. Pozwalają one także rozpoznać dzisiejszy stan cieplny kuli ziemskiej.

Radium i ciała radioaktywne, zawarte w korze ziemi, stanowią czynnik, opóźniający ochładzanie. Wskutek tego cyfry, wynikające z badania, mają znaczenie najmniejsze. Istotny wiek ziemi,

jest niewątpliwie starszy. Działanie radjum występuje zwłaszcza w ostatniej epoce rozwojowej, kiedy powstały morza. Oto wyniki obliczeń:

- 1) Od chwili, kiedy ziemia miała temperaturę maksymalną, minęło co najmniej 1800 milionów lat.
- 2) Utworzenie kory ziemskiej wymagało 800 do 1000 milionów lat.
- 3) Od utworzenia mórz minęło co najmniej 300 milionów lat.
- 4) Średnia ziemia w chwili tworzenia się kory, była od 360 — 400 km., a w chwili tworzenia się mórz o 120 — 130 km. dłuższa niż dzisiaj.

Oziębianie ziemi dotyczy tylko zewnętrznej 1/10 części promienia. Wewnętrzne dziewięć dziesiątych mają dziś jeszcze temperaturę ponad 1700 stopni na głębokości 40—45 km. panuje temperatura około 120 stopni, w której większość minerałów znajduje się w stanie płynnym.



Z KULTURĄ NARODOWĄ DO OGÓLNO LUDZKIEJ.

Nie tędy droga.

Na całokształt życia inteligentnego człowieka składa się całe mnóstwo najroznorodniejszych czynników, w których jeżeli pewne zaniedbać lub wykluczyć, życie to przestaje być pełne i zaczyna ją w nim coraz wyraźniej występować objawy anormalne. Wznieść, chociażby jednego z tych czynników, tworzących razem doskonałą całość, powoduje że pozostałe zaczynają rozrastać się nadmiernie, aż do karykaturalnych rozmiarów, stając się pomimo swoich nieaprecjalnych wartości w całości życia, po nadmiernym wywołaniu choroby całego organizmu żyjącego.

W dziejach ludzkości zdarzają się niejednokrotnie takie chwile, epoki przejęciowe, kiedy harmonia wszystkich czynników psuje się i wytworza chaos w którym zalamuje się normalny tryb życia. Ale nigdy jeszcze nie było podobnego chaosu i zwrócenia przerażającego, że dnych czynników życia, przed drugimi, jakiego jesteśmy świadkami w naszej epoce i skłiki tego w całej ich rozciągłości dotkliwie odzwierciedla.

Ciągle wysiłki nauki ludzkiego nad badaniem przyrody, praw fizycznych, doprowadziły do zwrócenia wprost możliwości w dziedzinie materialistycznej strony życia. Ułatwiająca techniczne łatwość życia i użycia doprowadziły do tego, że cała ludzkość w szalonym pędzie rzuciła się w tym kierunku, zapominając o innych czynnikach życia. — Łatwość zdobywania przy użyciu doskonałych sposobach środków w używaniu, rodzi coraz większe, zachłanne pożądania, dla nasycenia których człowiek nie zatrzymuje się przed niczym i nie uznaje żadnych hamulców, dojdzie do celu — nasycenia żądzy.

Tak nastawiona umysłowość dzisiejszej epoki, zapomniła o innych, nie mniej ważnych, a może nawet ważniejszych czynnikach, które razem z poprzednimi, tworzą doskonałą całość kształtu życia i doskonałą istotę człowieka. Ta zaniedbana połowa życia i człowieka jest świat wartości duchowych, świat czystego rozumu (filozofia), świat etyki i wartości moralnych, podnoszących człowieka ku Bogu (religia) i świat piękna i harmonii, dający ludzkości niewyczerpane skarby wzruszeń estetycznych.

Ludzkość pochłonięta kultem materializmu, sprawia wrażenie stada, pchającego się do pełnego koryta używania trącejącego się i rozszarpującego wzajemnie, głuchego i ślepego na cały otaczający świat, nie dostrzegającego, że w ciążącej walce cel pożądanym razem z sobą pcha wszystkich coraz bliżej ku przepaści, w którą runą razem z nim na dno, gdzie zachłystną się, pomimo swej cywilizacji.

lizacji materialnej, falą zezwierzczenia i wymordują się doszczętnie wyrafinowane udoskonalonymi sposobami.

Dziedzina rozumu etyki i estetyki, jest skwapliwie omijana i zapomniana. Nie byłoby to jeszcze najgorszym złem, bo światła długo ukryte w ciemności nie można i im więcej ukrywane, z tem większą wybuchnie siłą, lecz gorszym złem jest to, że rozmaite ciemne, destrukcyjne siły, zaczęły te wszystkie czynniki ducha, rozumu i piękna fałszować, obryzgiwać i tarzać w błocie gnijącej materii, aby je dostosować do ogólnego kolorytu, aby nie były zbyt racyjnym dysonansem i nie rozpraszają wywołanej w jednym kierunku uwagi.

Cały ten chaos wywołany destrukcyjną robotą, najjaśniej uświadomił się w sztuce, gdzie panuje bodaj największa swoboda wypowiedziania się. — Dywersanci sztuki, aby dożyć materia listycznemu nastawieniu epoki, gwałtem zaczęli materializować to, co jest nie materialne, zamykać nieobjętość inwencji twórczej w ciasne wykresy geometrii. Starają się oni wtłoczyć bliskawicę polot ducha w martwe kombinacje liczb, zapominając, że sztuka nie jest spekulacją buchalteryjną i nie znosi żadnych zgóry przemadzanych uplanowanych recept. Podobnie, jak duch ludzki, objawia ona zgoła nieoczekiwane odruchy i tesknoty. Rozpoczęło się uprawianie sztuki też tylko od strony materialnej, od strony formy, zewnętrznej szaty, w jaką stroi się sztuka. Ale ta szata, nie kryjąc pod sobą żywej istoty, zwisa beznadziejnie jak pstry łachman zawieszony na manekinie i nie może wzbudzić żywego zainteresowania.

Parowie, robiący sztukę na zimno, od strony formy, przelicyli się bardzo w swych wyrachowaniach. Sądząc, że gdy przyjdą do linii najsłabszego oporu, materializowania sztuki, trafią do gustu zmaterializowanego społeczeństwa, że schlebiając ogólnemu chorobliwemu prądowi, zbiorą obfite żniwo. Tu bowiem wystąpił nieoczekiwany przez nich objaw. Społeczeństwo podświadomie czując, że wartości powinna mieć sztukę, zaś nie widząc ich w tem, co się pod miano sztuki podsuwa, zrezygnowało zupełnie ze sztuki wykreślając ją niemal całkowicie z potrzeb życia. Nie pomagać coraz to pikantniejsze wprowadzanie publiczności w literaturze i na scenie do cudzych buduarów i sypialni, bo publiczność po wzbyciu się etyki, woli te wędrówki odbywać w rzeczywistości, niż podążać za zblazowaną, bezsilną wyobraźnią cynicznego autora. Nie bierze już pseudonauki otykanie: w mig dałowy wieczer, nie większy od złożonych dionii — „i onduacja elektryzo-

wanych mew perfumowane usta, koloru HgS², bo publiczność patrzy z politowaniem i pogardą na kiepskich błaznów, którzy dla uzyskania okłasku, lub rzucanego ochłapu powodzenia czynią z siebie nędzne widowisko, raczkując, lub robiąc próby chodzenia na głowie.

Nie tędy droga, panowie. Trzeba odzyskać najpierw własną duszę, trzeba mocą potężną rozedrzeć skorupę materializmu, która pokrywa duszę człowieka, odszukać tlejące w ukryciu boskie iskry i rozniecić je w gorący płomień. Nie analizując zimnym wyrachowaniem umysłem i oschłym sercem, z cyrklem i

sakiewką w ręku, lecz tylko gorącym umiłowaniem dobra, piękna i prawdy, pod kontrolą czystego rozumu, można tworzyć sztukę. I ówczas dopiero znaleźć można drogę do serca ludzkiego. Przypomnieć trzeba słowa wieszczki Norwida, że sztukę traktować należy:

„Nie jak zabawkę, ani jak naukę,
Lecz jak najwyższe z rzemiosł apo-
stola
I jak najniższą modlitwę anioła”.

Zygmunt Kowalewski.

Kronika „Ryngrafu”

W szkole rysunku i malarstwa członka „Ryngrafu” art. mal., Wacława Dobrowolskiego przy ul. Wolskiej 35, odbyła się w dniu 25 maja w

rocznicę protestu szkoły na sal w Radzio Miejskiej uroczystość.

Lokal szkolny, pięknie udekorowany przez uczniów szkoły o godzinie 5 po poł. wypełnił się publicznością ze sfer kulturalnych naszego miasta, która z zaciekawieniem oglądała Pokaz prac uczniów, owoców jednorocznych studiów. Wśród plakatów na pierwsze miejsce wybija się, wielki plakat z hasłami „Przec z trucicielem ducha Smolikiem”; „Przec z destrukcją w sztuce”; „Niech żyje sztuka Polska”.

O godzinie 6 po poł. prezes koła samopomocy uczniowskiej otworzył posiedzenie uroczystości i odczytał protest szkoły z dnia 25 maja 1933 roku z hasłami „Przec z trucicielem ducha Smolikiem”; „Przec z destrukcją w sztuce”; „Niech żyje sztuka Polska”.

Na zakończenie uroczystości koło samopomocy uczniowskiej urządziło herbatkę towarzyską.

Jan Klimek.

Cmentarzysko przedhistoryczne w Okołowicach gm. Górka Pabjanicka.

Na południowo-zachód od Łodzi w promieniu 6 — 7 km. rozłożona jest z lekka falista równina, opierająca swą krawędź o brzegi rzeki Ner, który wyjętym łukiem płynie z południa na północ. Na równinie tej tuż za Łodzią leży wieś Retkinia, dalej Smółsko i Nowy-Józefów, poczem za pasmem wydym plażystycznych, lśni wstęga rzeki, pośród rozległych dywanów zielonych łąk. Przecięły brzeg rzeki — to szereg pagórkowatych wzgórek. Tuż zaraz nad brzegiem wyniosły się pagórek pokryty jest gęstym lasem, ciągnącym się na zachód. Jest to już teren powiatu Łaskiego. Między rzeką a lasem na skłonie wzgórz jest mały folwarczek, a obok na szczycie w stronie lasu widnieją parę chat wiejskich — to wieś i folwark Okołowice. Tu na jednym ze wzgórz samotnie wznosi się ramiona krzyż — to wspólna mogiła — zmarłych na cholera w XIX wieku mieszkańców Łodzi, zaś dalej za lasem przy drodze do Porszewic jest cmentarz wojenny z lat 1914 — 1916, gdzie spoczywa w mogiłach kilkadziesiąt żołnierzy niemieckich. W tej to okolicy, gdzie są tak stosunkowo niedawne cmentarzyska, odkryto jeszcze jedno cmentarzysko, mianowicie przedhistoryczne słowiańskie, do którego wraz z pp. Geletem i Scibor-kiem udałem się celem zwiędzenia.

Już przed wojną europejską w lasu tutaj trafiały się skorupy z urn o czym właściciel majątku p. Sztajner powiadomił odnośnie władze naukowe. Przybyli z Warszawy archeolodzy przeszukali tereny, lecz niestety prócz okruszyny skorup z urn nic więcej nie znaleźli.

Czas wojny, a następnie szare codzienne życie i walka o codzienny kawałek chleba zatarły w umysłach ludzi wspomnienie o szczątkach cmentarzyska. Ostatnio dzierżawca majątku p. Brückner postanowił wykopać kamienie, znajdujące się tuż za ogrodem na łagodnym skłonie nieznanego pagórka. Kamienie te znajdowały się pod warstwą roli uprawnej i przy orce stałe zaważały o plug. Mimo więc, iż pole było obsiane żytem, odkopano jedną z kamionek o dość dużych rozmiarach i rozpoczęło jej rozbiórkę. Już przy samym rozkopywaniu robotnicy zwrócili uwagę na to, iż kamienie były stosunkowo płaskie, ułożone dość planowo i stanowiły pewien systematyczny kompleks. Po rozebraniu kamionki stwierdzono, iż po środku stoi duży rozmiarów coś w rodzaju glinianego dzbanka przykryte pokrywka, napełnione przepalonymi kośćmi i popiołem. Wokół dzbanka stały płytki o średnich rozmiarach talerzyki z dwoma uszkami — łżawnice, względnie naczyńka ofiarne bez nakrycia w liczbie 12 sztuk. Okazało się, że kamionki stanowią słowiańskie grobowce. Rozkopano w ten sposób 2-3 grobowce, poczem zaprzestano, a p. Sztajner zawiadomił władze archeologiczne.

Obszar zajęty cmentarzyskiem wynosi około 1 i pół morgi i przechodzi z folwarcznego na pola włościańskie. Prawdopodobnie są to groby podkloszowe, otoczone kamieniami.

Wydobyte urny i naczynia były w dobrym stanie, lecz zostały nieopatrznie rozbite, przy kopaniu i po wydobyciu.

Jedne z urn były zrobione z gliny czarnej dobrze wypalanej i ścianach gładkich, inne z czerwonej i o ścianach chropowatych.

Wśród cmentarzyska z ziemi wykopuje się czerwona cegła dobrze wypalona, skąd się tam ona wzięła nie wiadomo, prawdopodobnie było to palenisko, na którym palono zwłoki.

Sądymy, że w najbliższej przyszłości dowiedziemy się z jakiego okresu pochodzą znalezione urny. Ale tam było grobów, w jakim stanie się one znajdują, ile tam jest jeszcze urn i t. p.

Z odnalezionego cmentarzyska już dziś możemy wysnuć pewne wnioski, a mianowicie, iż w innej okolicy to jest m. Pabjanicki przed tysiącami lat mieszkał nasz pradziadkowy słowianin, nad sławą rzeką Ner, oddając się zapewne pracy na roli, hodowli, a więc prowadził życie osiadłe, wskazujące na pewną dość wysoką kulturę.

Wykopaliśmy to zadaje. Nam tem, jakoby na naszych ziemiach, jak to dowodzą niektórzy „niemieccy uczeni”, żyły plemiona germańskie, których zabórzy słowianie wypędzili z tych ziem.

¹⁾ Patrz również artykuł J. Klimek „Najstarsza sasiadka Łodzi Retkinia, jej przeszłość i przyszłość”, „Kurjer Łódzki” z dn. 3. 2. 1932 r.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Jerzy Braun

Słowo i czyn twórczy.

Elementy słowiańskiego poglądu na świat

Zdaje sobie sprawę z trudności ujęcia w krótkim z natury rzeczy zarysie, tematu tak rozległego, tembardziej, że idzie tu o dokonanie syntezy całokształtu poglądy wielu i to bardzo indywidualnych myślicieli; przytem temat tak wywagałby właściwie obszernych przedwstępnych omówień, dowodów i wyjaśnień, aby uniknąć zarzutu głoszności. Ponieważ jednak warunki te nie mogły być wypełnione inaczej, jak przez napisanie całego cyklu podobnych prac, co narazie nie jest możliwe, podjąłem się tego trudnego zadania w nadziei że uda mi się dać tutaj przybliżony przynajmniej obraz tego, co nazwałem słowiańskim poglądem na świat.

Szkic ten jest jakby ekstraktem myśli i dzieł wielu filozofów, historyków, a nawet poetów, gdyż — rzecz charakterystyczna — w literaturze słowiańskiej mamy przykłady wzlotów myśli niezwykle wysokich. Dlatego też rzadko powołuję się w nim na nazwiska poszczególnych myślicieli, wylukując bowiem z ich indywidualnych poglądów to, co powtarza się wszędzie, stanowiąc specyficzną cechę geniuszu słowiańskiego.

Wielu ludzi wyraża wątpliwość, czy istnieje w ogóle filozofia słowiańska, a więc i specjalny jakiś, charakterystyczny dla Słowian pogląd na świat. Pojęcie Słowiańszczyzny jest dla współczesnego

Polaka, czemś mgławicowym i nieokreślonym. Skłonni jesteśmy uważać je za mit, za produkt wyobraźni poetycznych głów, nie mających żadnego związku z rzeczywistością. Prostu nie umiemy sobie nic podstawić pod to pojęcie, nie wiemy, co się pod nim ukrywa.

Dlatego uważam za niezbędne stwierdzić odrazu na wstępie, że myśl słowiańska to potężny świat pojęć i idei, zdolny przetworzyć swoim naporem całą rzeczywistość współczesną. Potęgi i wielkości jego nie umniejsza wcale ten smutny fakt, że leżał on dotychczas odłogiem i że prawie wszyscy Polacy są nieukami w jego zakresie i mówią o nim jak ślepy o kolorach. Chcąc pokroczyć w ten świat i poznać jego ustrój, rozmiary i prawa, trzeba wpród pozbyć się tego uśmieszku wyższości i niedowierzania, z jakim zwracamy się wciąż jeszcze do tych, którzy się tem zagadnieniem zajmują.

Prawdy i odkrycia, jakie niesie ludzkości ta mistyczna i nieznana dotąd ani u nas, ani na Zachodzie, myśl słowiańska są rewelacyjnie nowe z każdego punktu widzenia, jaki w obec nich zajmujemy, a więc zarówno z punktu widzenia filozofii, jak religii, historyjologii, jak socjologii i polityki. Dlatego niepodobniestwem jest ustosunkować się do nich należycie, zanim nie zdamy sobie sprawy, dlaczego nie zostały one dotąd

pryswojone światu i jakie miejsce zajmują one w historycznym rozwoju myśli ludzkiej.

Pytanie 1-sze jest wpływem zrozumiałej nieufności ogółu do prawd nieznanawych oficjalnie i pomijanych lub zbywanych kilku wierszami w podręcznikach naukowych. Tylko umysł o wysoko rozwiniętym krytycyzmie pozba wione są tego rodzaju uprzedzeń, wiedząc dobrze, że myśl wielka, wyprzedzająca o całe stulecia swoją współczesność, musi się naprzód „podleżeć”, zanim zostanie zrozumiana i oceniona, tak jak na to zasługują; ogół natomiast potrzebuje we wszystkim templa powszechnego uznania, niejako marki urzędowej.

Pytanie 2-gie wypływa z potrzeby umysłu ludzkiego do skłasyfikowania, usystematyzowania wszelkiej myśli, określenia jej przez porównanie z innymi. I postulat ten jest najzupełniej usprawiedliwiony, gdyż wypełnienie jej ułatwia podjęcie do danego problemu, wyjaśnienie wieloznaczności, które inaczej byłoby niezrozumiałe.

Na pytanie 1-sze odpowiem krótko: Trzy były przyczyny obojętności świata (a więc i nas, Polaków, również) w stosunku do myśli słowiańskiej: formalna, treściowa i historyczna. Formalna, bo prawdy jej podane były w łupinie gorzkiej do rozgryzienia twardej, w wykładzie albo nazbyt poetyckim, albo znów schematycznie surowym i arcy trudnym, wreszcie rozrzucone były w szeregu dzieł i systemów, z których wydobyć ją i powiązać można było tylko przez ciężką i długotrwałą pracę umysłową; tymczasem niewielu ufało w owocność ta-

kiej pracy i miało odwagę się trudzić. Przyczyną treściową była wysokość i niedostępnosć zagadnień, rozważanych przez filozofię słowiańską, powiedzianym nawet zawrotności jej idei dla rozumu, niedosć posuniętego w dyscyplinie umysłowej, by mógł pojąć samą już choćby ich aktualność i możliwość. Wreszcie przyczyną historyczną był niekorzystny moment ich pojawienia się: mianowicie był to okres, gdy potężne niemieckie systemy metafizyczne przykuły do siebie całą uwagę świata naukowego, który zahypnotyzowany śmiałością ich i świetnością, oczekiwał od nich z zapartym oddechem rozwiązania najwyższych problemów rozumu; skoro zaś myśl niemiecka zatrzymała się w swoim rozpędzie u samych stóp Absolutu, niedając tych spodziewanych ostatecznych rozwiązań, wówczas umysłowość ówczesna zwątpiwszy w zdolność rozumu do poznania prawdy wogóle, cofnęła się ku niższemu sferom dociekań i utonęła w pozytywnym relatywizmie i tym podobnych pradach, z natury swej obcych duchowi filozofii słowiańskiej; toteż ta ostatnia popadła w zapomnienie i nikt nie wyobrażał sobie nawet, że w tych kurzum okrytych księgach znajdują się owe tak upragnione rozwiązania najwyższych problemów rzeczywistości, założonych przez myśl niemiecką. Dopiero dziś budzi się powrotna fala dążeń ku tym wyżynom dociekań.

Odpowiedź na 2-gie pytanie musi być nieco dokładniejsza:

Wiedza ludzka zna i stosuje różne metody dla poznawania rzeczywistości. Pierwsza i najniższa z tych metod, t. zw. metoda empiryczna albo doświadczalna

ma na celu poznanie bytu na podstawie faktów dostępnych zmysłom i przez wyszukiwanie eksperymentalne związków ogólnych, zachodzących między faktami, czyli praw, jakie nimi rządzą. Ale empiryzm daje nam tylko pewność względną i przypadkową, gdyż: 1) zawsze jakiś nowy fakt, stwierdzony przez doskonałe narzędzia naukowe, może obalić wszystkie poprzednie przypuszczenia, 2) umysł badacza empiryka podlega również prawom, od niego niezależnym, a więc nie może on wiedzieć, co rozum jego zdolny jest naprawdę cokolwiek poznać, czy też podlega również złudzeniom (podobnie, jak wzrok nasz, gdy patrzy np. na przedmiot zanurzony w wodę); 3) wreszcie empiryk ten, aby mógł posługiwać się doświadczeniem, musi przyjąć, jako punkt wyjścia pewne zasady nieistniejące nigdzie w doświadczeniu, jak np. zasadę przyczynowości, oraz np. ideę pewności i prawdy, inaczej bowiem nie mogłoby się o niczem upewniać, ani niczego sprawdzać. Oczywiście przeciętny empiryk nie rozumie tego, bo umysł jego nie jest na tyle rozwinięty, by był zdolny do tego rodzaju krytycyzmu. Ale najwybitniejsi współcześni badacze przyrody doszli już do wyraźnego uświadomienia sobie, że wiedza ich jest tylko problematyczna i że prawdy tej wiedzy nie istnieje nigdzie w przyrodzie, noza umysłem samego poznającego. Aby się o tem przekonać, dość przeczytać popularne i znane powszechnie dzieło astronoma angielskiego Jeansa.

(d. c. n.)

Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

ul. Prez. Narutowicza 68

zawiadamia, że sekretariat przyjmuje zapisy nowych kandydatów codziennie od godziny 9 do 14-ej.
Egzaminy wstępne w drugim terminie odbywać się będą w dniach 16 i 17 czerwca o godz. 4 po poł.

Dyrektor ANTONI IDŹKOWSKI.



DZIAŁ LEKARSKI.

Doktor
KLINGER
Spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28.
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 wiecz.
W niedziele i święta od 10-12.

Doktor
REICHER
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Południowa 28, tel. 201-93
Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1.

Dr. J. Nadel
Akuszer-ginekolog
przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.
przeprowadził się na ul.
ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

Dr. med.
L. BERMAN
powrócił
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 15, tel. 149-07.
Przyjmuje od godz. 8-11 rano i od 4-8 w
w niedziele i święta od 9-1 po poł.

Dr. med.
H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10-12
od 5-8 p. CENY LECZNICOWE.

Dr. med. S. Kleniewski
ul. Orzeszkowej 8 (Juljanów)
tel. 121-15
przyjmuje do 10 i od 5-7-ej.
Choroby wewnętrzne.

Dr. med.
H. Rózaner
Narutowicza 9, Tel. 28-98.
Choroby weneryczne moczopłciowe i skórne
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop.

Doktor
H. SZUMACHER
Chor. skórne i weneryczne
Piotrkowska 56,
tel. 148-62
Przyjmuje codz. od 14-4 ppi.
i od 6-9 wiecz., w niedz. i święta
od 10-1 w poł.
CENY LECZNICOWE.

Lekarz - dentysta
J. OLSZANIECKI
chor. chirurgiczne jamy ustnej
przeprowadził się
PIOTRKOWSKA 72, tel. 228-64
(Grand - Hotel)
przyjmuje od 11-1 i od 4-7 w.

Dr.
E. GUTMAN
choroby dzieci
przyjm. codz. 3³⁰-5³⁰
Gdańska 26, tel. 173-00.

Doktor
WOŁKOWSKI
Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 w.
w niedz. i św. od g. 9-1 w poł.

DR. MED.
J. PIK
CHOROBY NERWOWE
ul. Al. Kościuszki 27,
tel. 175-50.
Godziny przyjęć od 5 do 7.

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32, tel. 213-18
Przyjmuje od 8-9 rano i od 4-8 wiecz.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

DOKTOR
W. ŁAGUNOWSKI
Piotrkowska 70, tel. 181-83
POWRÓCIŁ
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Gabinet Roentgeno-leczniczy. Przyjmuje
od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół 6 do 8 i pół
wiecz. W niedziele i święta od 10-1.

Lecznica zębów i jamy ustnej
H. PRUSS
przeniesiona została na
ul. Piotrkowską 142

PORADNIA
Wenerologiczna
Leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
W niedziele i święta od 9-2
PORADA 3 ZŁ.
Od 11-4 przyjmuje kobieta lekarz.

Doktor
S. Brotman
choroby weneryczne i skórne.
Przyjmuje od g. 10-2 pp. i 4-8 w.
Wólczańska 3, m. 1, parter

Doktor
ZIOMKOWSKI
powrócił
ul. 6-go Sierpnia 2.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od godz. 2-4 po poł.
i 8-9 wieczór, w niedz. od 10-1.

Powrócił
Dr. med. STUPEL
Ordynator Roentgenolog Szpi-
tala Miejskiego na Radogoszczu.
Ordynuje w Lecznicy przy ul. Zgier-
skiej 17. od 12-2 po poł. i od 4-6 wiecz.

DR. MED.
A. GOTLIB
Akuszerka i chor. kobiece
Piotrkowska 26, tel. 177-50
przyjmuje od 9-10 i od 4-6 po poł.

Lekarz dentysta
JÓZEF HALPERN
wznowił przyjęcia
Piotrkowska 88, tel. 111-52.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH
ul. Chrobrego 4 (przy Zgierskiej 87)
Telefon 100-69
„ZDROWIE”
Przyjmują lekarze wszystkich
specjalności
Gabinet dentystyczny. Rentgen. Analizy
lekarskie. Szczepienia ochronne. Wizyty
na miejscu. Pomoce nocne.

Dr. E. Ekkert
ul. Kilińskiego 143
choroby weneryczne i skórne
godz. przyjęć 12 do 1 i od 5.30-8 wiecz.

Dr. Med.
L. RAPEPORT
Urolog
Choroby nerek pęcherza i dróg
moczowych
ul. CEGIELNIANA 8, Tel. 236-90.
godz. przyjęć 9-10 i 6-8 wiecz.

Doktor
SOMMER
powrócił
ul. 6 Sierpnia 1, tel. 220-26.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
Od 9-1 i 5-9. W niedz. od 10-1
Oddzielną poczekalnia dla pań.

Dr. med.
MARKOWICZOWA
Choroby skórne i weneryczne.
Zawadzka 14, tel. 166-35.
przyjmuje od 8-11 rano i od 3-8 wiecz.

Dr.
W. Balicka
Piotrkowska 200. (róg Pustej)
Tel. 194-03.
choroby skórne i weneryczne Przyjmuje
wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3
i od 7 do 8.

LEKARZ - DENTYSTA
J. Rozin - Reichowa
przeprowadziła się
na **ZGIERSKĄ 38**
naprzeciw Zgierskiej 15 i przyjmuje
10-1 i 4-7 wiecz.
Ceny lecznicze.

DR. MED.
M. FELDMAN
akuszer ginekolog
ZAWADZKA 10. Telef. 155-77
Przyjmuje od 10-12 i od 3-6 po poł.

Dr. med.
Z. Stachowska
Akuszerka i choroby kobiece
przeprowadziła się na
Piotrkowską 153, tel. 145-10
przyjmuje od 4-7 wiecz.

Dr. med.
H. LUBICZ
specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w.
niedziele i święta od 9-11.

Dr. S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wene-
rycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 90
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.
W niedz. i święta od 8-2.

Dr. med.
HELLER
spec. chorób skórnych, wene-
rycznych i moczopłciowych.
przeprowadził się na ul.
Traugutta 8 telef. 179-89
przyjmuje od 8-11 r. i od 4-8 wiecz.
W niedz. i święta 11-2 na

Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchoomości Spółka Akcyjna (LOMBARD)

Oddział w Łodzi, ul. Zachodnia Nr. 31

zawiadamia, że w dniu 20 czerwca 1933 r. i dni następnych od godz. 10-ej rano, w sali przy ul. Zachodniej Nr. 31, odbywać się będzie licytacja zastawów, nieprolongowanych we właściwym terminie. Zastawy wymienione składają się z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, maszyn do pisania i szycia, różnych towarów, ubrań i obuwia.

Zastawy niesprzedane na licytacji w pierwszym terminie, sprzedawane będą w drugim terminie, poczynając od dnia 23 czerwca 1933 r.

Jeżeli zastawcy nie opłacą procentów przed dn. 13 czerwca 1933 r. to poniosą koszty po-
bierni państwowej i ogłoszeń.

Do sprzedaży kwalifikują się zastawy Nr. Nr.:

29275	69003	81225	90580	99169	104556	110982	117949	123383	129075	133382	136797	144269	145437
41220	075	445	746	214	716	111113	118232	441	079	384	827	278	452
42311	108	485	91214	606	889	219	294	868	094	397	906	282	458
45008	571	82214	679	614	105105	389	332	124063	313	434	137030	307	464
678	943	243	765	717	120	842	365	127	348	450	036	314	468
813	949	680	801	728	253	905	495	366	853	466	112	327	493
856	981	920	859	743	495	953	503	549	854	500	233	332	494
46055	70140	981	987	882	569	112382	568	668	872	646	234	342	508
056	271	83038	996	887	983	845	708	696	955	809	263	346	509
057	459	576	92062	889	990	953	826	851	959	817	523	362	526
48002	579	713	075	955	106055	113084	845	125107	130047	885	606	375	532
609	581	717	314	959	106	130	951	143	241	929	138156	383	542
51281	582	84108	355	100161	344	215	119013	144	277	948	401	405	577
359	71221	248	378	210	373	480	280	155	309	134033	139001	420	622
366	338	261	494	338	374	671	352	186	315	090	091	424	623
673	353	362	555	395	526	752	627	338	325	091	190	435	624
765	587	369	745	475	531	981	727	361	333	092	191	480	625
52326	749	404	813	639	691	114145	853	375	334	099	192	494	626
730	836	639	830	641	728	177	957	437	343	102	229	496	631
53360	72019	733	980	642	754	418	120286	442	364	106	230	498	633
54476	686	762	93188	646	937	563	299	443	438	207	231	506	640
999	951	813	259	101300	107013	636	398	444	554	224	232	682	643
55000	73294	882	241	723	432	670	463	647	578	273	251	707	646
316	393	917	644	771	538	753	812	683	775	328	323	780	666
56509	464	966	916	102017	648	760	940	780	884	330	716	765	698
57821	760	967	94014	122	683	917	959	830	892	394	788	787	714
58449	7429	85044	436	341	818	998	121061	917	966	457	142416	854	715
667	344	069	533	383	982	115174	121	965	131071	476	143137	869	753
59547	510	092	562	451	108013	214	130	126073	076	540	140	899	760
663	520	146	775	465	303	229	197	187	113	626	194	890	777
60034	830	273	910	481	325	230	218	257	154	651	213	899	789
423	75033	825	95086	482	347	288	392	353	234	652	253	900	882
61778	228	945	464	559	441	289	468	437	310	680	381	942	810
975	251	86255	558	858	486	305	488	444	350	700	406	953	823
62459	326	343	770	909	662	306	522	446	375	760	493	982	877
609	76007	395	96076	931	830	625	532	465	388	904	500	145024	909
775	104	419	181	998	865	825	590	477	392	944	510	046	940
63367	364	552	506	103053	917	940	615	749	403	135276	546	091	941
526	525	824	589	094	933	116132	860	127485	477	298	565	093	964
655	588	87025	610	180	109019	202	875	601	813	592	592	110	978
720	667	186	697	183	040	258	937	682	883	629	607	117	985
840	77421	274	860	341	049	412	972	736	132040	748	609	119	146000
904	488	414	968	375	435	415	122001	737	101	782	640	141	002
64098	581	468	97236	385	531	712	018	128000	246	136021	658	179	023
639	819	652	237	400	546	792	027	221	348	100	685	215	027
658	935	802	353	436	601	839	050	338	354	131	692	255	043
65906	78177	88150	500	512	708	903	182	344	371	192	729	258	079
909	513	565	520	513	753	117037	188	359	446	228	743	267	188
960	700	837	898	547	766	093	315	363	523	282	769	269	218
66059	959	917	952	554	782	107	354	364	513	302	776	278	251
119	79636	994	953	600	861	178	369	383	770	344	931	296	255
392	730	89058	98044	643	870	458	385	404	807	354	144050	326	277
883	797	060	318	879	926	505	421	409	882	499	082	347	284
947	80023	061	451	940	955	528	518	425	908	522	084	361	350
67117	398	064	455	966	965	637	560	440	992	534	087	362	376
354	427	080	532	104238	110039	683	567	453	133002	599	088	366	398
431	551	081	668	417	168	786	826	492	022	616	130	374	
478	608	301	767	528	266	837	123022	571	161	682	175	393	
68261	816	821	820	552	485	838	081	860	166	740	246	432	
799	81025	90201	960	554	576	867	087	939	372	766	255	436	

Zawiadomienie o terminach egzaminów wstępnych w Gimnazjach

UWAGA: W r. szk. 1933/34 Gimnazja obejmują: kl. I. (czyli dawną III) IV, V, VI, VII, VIII

NAZWA GIMNAZJUM	Termin egzaminu.	Termin zapisów.
GIMNAZJUM MĘSKIE ZGROMADZENIA KUPCOW m. Łodzi, ul. Prez. Narutowicza Nr. 68, tel. 115-31	I termin: 29 i 30 maja godz. 4 po poł. II termin: 16 i 17 czerwca godz. 9 rano.	Codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.
GIMNAZJUM MĘSKIE im. BOLESŁAWA PRUSA ul. Prez. Narutowicza 58, tel. 115-30	d. 16, 17 i 19 czerwca o godz. 9 rano	od d. 10 maja do dn. 14 czerwca w godz. 9-ej — 14-ej.
GIMNAZJUM MĘSKIE im. KS. IGN. SKORUPKI ul. Ks. Skorupki 13, tel. 102-98.	d. 16, 17 i 19 czerwca o godz. 9 rano	Codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.
SPOŁECZNE POLSKIE GIMNAZJUM MĘSKIE ul. Pomorska 105, tel. 132-18.	d. 16, 17 i 19 czerwca o godz. 9 rano	od d. 5 maja do d. 14 czerwca od godz. 11 do 13-ej.
GIMNAZJUM MĘSKIE ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO ul. Boczna (przecznica Emilji) Nr. 5, tel. 121-56	d. 16, 17 i 19 czerwca o godz. 9 rano.	od d. 1 maja do d. 20 czerwca w g. 9—14.
GIMNAZJUM ŻENSKIE im. MARJI KONOPNICKIEJ (DOTYCZAS GIMNAZJUM TOW. „KULTURA”) ul. Wólczańska 123, tel. 174-85.	19 czerwca godz. 9 r.	Codziennie od godz. 9-ej do 12-ej i od 19-ej do 21-ej.
GIMNAZJUM ŻENSKIE R. KONOPCZYŃSKIEJ- SOBOLEWSKIEJ ul. Gdańska Nr. 90, tel. 128-62.	d. 16, 17 i 19 czerwca o godz. 9 rano	od dn. 15 maja w g. 9 — 14-ej.
GIMNAZJUM ŻENSKIE im. ELIZY ORZESZKOWEJ Aleje Kościuszki 21, tel. 141-91.	d. 16 i 17 czerwca o godz. 9 rano.	od dn. 1 maja do d. 15 czerwca w godz. 9 — 14-ej.
GIMNAZJUM ŻENSKIE JANINY PRYSSEWICZÓWNY ul. Sienkiewicza 35, tel. 115-29.	d. 16 i 17 czerwca o godz. 9 rano.	od d. 15 maja do d. 15 czerwca w godz. 9 — 14-ej.
GIMNAZJUM ŻENSKIE CECYLJI WASZCZYŃSKIEJ ul. Zielona 15, tel. 219-00.	d. 16, 17 i 19 czerwca o godz. 9 rano.	Codziennie w godzi- nach szkoln. w kan- celarii Gimnazjum.

Zawiadomienie o terminach egzaminów wstępnych w prywatnych szkołach powszechnych (przy gimnazjach)

UWAGA: Szkoły powszechne przy gimnazjach obejmują dawne klasy A,B,C,D, i I II.

NAZWA SZKOŁY POWSZECHNEJ	Termin egzaminu.	Termin zapisów.
SZKOŁA POWSZECHNA przy GIMNAZJUM MĘSKIM ZGROMADZENIA KUPCOW m. ŁODZI ul. Prez. Narutowicza 68, tel. 115-31	I termin: 29 i 30 maja godz. 4 p. p. II termin: 16 i 17 czerwca godz. 9 rano	Codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.
SZKOŁA POWSZECHNA przy GIMNAZJUM MĘSKIM im. BOLESŁAWA PRUSA ul. Prez. Narutowicza 58, tel. 115-30	d. 30 i 31 maja dn. 16 i 17 czerwca	od d. 10 maja do d. 14 czerwca w godz. 9 — 14-ej.
SZKOŁA POWSZECHNA przy GIMNAZJUM MĘSKIM im. KS. IGNACEGO SKORUPKI ul. Ks. Skorupki 13, tel. 102-98	I termin: 29, 30, 31 maja II termin: 16, 17, 19 czerwca o godz. 9 rano.	Codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.
SZKOŁA POWSZECHNA TOWARZYSTWA SPOŁECZ- NEGO POLSKIEGO GIMNAZJUM MĘSKIEGO ul. Pomorska 105, tel. 132-18	I ter.: 1 i 2 czerwca. II ter.: 16 i 17 czerwca	od d. 5 maja do d. 14 czerwca od godz. 11 do 13-ej.
SZKOŁA POWSZECHNA ALEKS. ZIMOWSKIEGO ul. Boczna 5 (przecznica Emilji) tel. 121 56	d. 29, 30 i 31 maja i 16, 17 i 19 czerwca o godz. 9 rano.	od d. 1 maja do d. 20 czerwca w g. 9—14.
PRYWATNA ŻENSKA SZKOŁA POWSZECHNA R. KONOPCZYŃSKIEJ-SOBOLEWSKIEJ ul. Gdańska Nr. 90, tel. 128-62	I ter.: 15, 16, 17 maja II ter.: 16, 17, 19 czerw.	od dn. 1 maja w g. 9 — 14-ej.
PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA STOW. SZKOLNEGO im. MARJI KONOPNICKIEJ ul. Wólczańska 123, tel. 174-85	Od dnia 25 maja godz. 9 rano.	Codziennie od d. 20 maja od g. 9—12-ej i od 19-ej—21-ej.
SZKOŁA POWSZECHNA im. ELIZY ORZESZKOWEJ Aleje Kościuszki 21, tel. 141-91	I ter.: 1 i 2 czerwca II ter.: 16 i 17 czerw- ca.	od d. 1 maja do d. 15 czerwca w g. 9—14.
PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA ŻENSKA JANINY PRYSSEWICZÓWNY ul. Sienkiewicza 35, tel. 115-29	dn. 22 — 27 maja i 16 — 19 czerwca o godz. 9.	od d. 15 maja do d. 15 czerwca w godz. 9—14.
PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA ŻENSKA CECYLJI WASZCZYŃSKIEJ ul. Zielona 15, tel. 219-00	d. 16, 17, i 19 czerw- ca o godz. 9 rano.	Codziennie w godzi- nach szkoln. w kan- celarii Gimnazjum.

SPÓŁDZIELCZY Bank Przemysłowców Łódzkich z ograniczoną odpowiedzialnością w ŁÓDZI

Rok założenia 1881 ul. Ewangelicka Nr. 15 Rok założenia 1881

zawiadamia niniejszem, że w dniu 23 czerwca 1933 r. o go-
dzinie 6-ej po południu odbędzie się w sali Łódzkiego To-
warzystwa Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 243

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Banku z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór jednego członka Zarządu,
- 2) Wnioski członków.

Uprasza się wszystkich członków o liczne i punktualne
przybycie, aby znaczne koszty, związane ze zwołaniem dru-
giego zebrania, mogły być zaoszczędzone.

Spółdzielcy
Bank Przemysłowców Łódzkich
z ograniczoną odpowiedzialnością
w Łodzi.

Zarząd.

UŻYWANE KSIĄŻKI SZKOLNE

kupuje i płaci najwyższe ceny
Księgarnia L. KRYSZEK, Pomorska 15

SZKOŁA POWSZECHNA

Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Gdańska 46, tel. 220-20.

Kancelaria Szkoły przyjmuje zgłoszenia
nowych kandydatów do wszystkich
klas do dnia 30 czerwca włącznie.

Liczba miejsc w klasach ograniczona.
Czesne znacznie niższe.

BÓLE I ZAWROTY GŁOWY
odbijanie, wzdęcia, ścisnięcie w dolku, niepokój,
bezsennosc, podenerwowanie, brak tchu, zgaga
na skutek zaburzeń żołądkowych, leczą
ZIOŁA Z GÓR HARCU D-RA LAUERA,
usuwające z organizmu substancje gnilne,
zatrzymujące organizm.
Cena pud. zł. 1.50, podw. pud. zł. 2.50.



Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25. VI. 1932 r.
o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) —
8 Urząd Skarbowy w Łodzi, podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 16 czerwca
1933 roku, o godz. 10—15 ej w lokalach niżej podanych, celem uregulowania
należności, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości.
Zajęte przedmioty można oglądać od 16 czerwca 1933 r. od godz. 10—16
w lokalach zobowiązanych

L. P.	Nazwisko i imię	Adres	Wyszczególnienie przedmiotów	Cena szac.	Termin
1.	Goldberg	Składnica Piotrkowska Nr. 278.	Pianino f. „Biesi”	1.000	2.
2.	Erlich Izrael	Piśkudskiego 16	2 maszyny do szarpania waty	550	1.
3.	Sp. Akc. Diszkin	Piotrkowska Nr. 8	M e b l e	910	1.
4.	Borstein Abram	Piśkudskiego 84	M e b l e	580	1.
5.	Markowicz Józef	Piotrkowska 6.	12 garderoby nowe	3.000	1.
6.	Nasielski Fajwel	Południowa 42	Umeblowanie i maszyna do szycia f. „Birgera”	810	1.
7.	Piatczuk Juda				
8.	Lewin Moszek	Północna Nr. 26	Skarpetki męskie, stopki i pończochy damskie	750	1.
9.	Klimelfeld Szlama	Północna Nr. 12	Koszule męskie i damskie rel. trykotowe	2.350	1.
10.	Slagman Tekla	Pomorska Nr. 50.	M e b l e	820	1.
11.	Slagman Tekla	Pomorska Nr. 50.	M e b l e	750	1.
12.	Zandberg Mameł	Pomorska Nr. 13	M e b l e		
13.	Szajbe Mordka	Pomorska 41a	M e b l e	750	1.
14.	Rotenberg Cernach	Jakóba 8	M e b l e	1.585	1.
15.	Litman Henoch	ob. Estera	Przędzarka i maszyny	900	1.
16.		St. Rynek 8.	Fasola i kasza	1.50	1.

KIEROWNIK URZĘDU:
M. WADOWSKI
asessor

ZGINAŁ pies,

niski, z dużą głową, ciemno-szary, długowłosy, szkocki terrier, wabi się „Imi”. Odprowadzić za sowitą nagrodą. Monitz, ul. Pusta 30.

Szkoła położnych

przy lecznicy „UNITAS”
w Łodzi ul. Pusta 19.
Przyjmuje się zapisy uczennic.

Do akt Nr. Km 1011/VI 1933
OBWIESZCZENIE.

Do akt. Nr. Km 1223/VI 1933
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wasowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1933 r. od godz. 12 w Łodzi, przy ul. Cegielińskiej Nr. 40 odbędzie się licytacja ruchomości a mianowicie: 3-ch warsztatów tkackich firmy Tyller do wyrobu jedwabie oszacowanych na łączną sumę 1600 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 8 czerwca 1933 r.
Komornik (—) Leon WASOWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wasowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1933 r. od godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piśkudskiego 69, odbędzie się licytacja ruchomości a mianowicie: kredensu, otomany, zegara ściennego, stołu debowego, 2 nocnych stonków, toaletki z owalnym lustrem szafki, lampy o 6 płom. szafy do rzeczy oszacowanych na łączną sumę 780 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 8 czerwca 1933 r.
Komornik (—) Leon WASOWSKI

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA I WYCHOWANIE

BERLITZA metoda, 8 rok szkolny. Kursy języków obcych, uszane przez państwo. Konwersacja, literatura, korespondencja handlowa. Wykładają czołowi, specjaliści, wyszkoleni pedagogowie. Najwyższe postępy. Informacje codziennie 12 do 1 i pół i 5-8. Piotrkowska 86, front.

SPECJALISTY nauczyciele, katolicy a dającą lekcję, korepetycję, pojedynczo, kompletami — przygotowują do matury, wszelkich egzaminów — umiatają w szkołach. Tamże obce języki. Ceny niskie. Piotrkowska 71.

Wykwalifikowani nauczyciele chrześcijańscy. Specjaliści, udzielają matematyki, łaciny, polskiego, historii, niemieckiego, francuskiego fizyki i angielskiego. Przygotowują do matury i wszelkich egzaminów oraz zamieszczają w szkołach. Dla dorosłych klasa 4 miesięczna. Wyniki gwarantowane. Miesięcznie 24 zł. Piotrkowska 20 m. 36.

PROFESOROWIE gimnazjalni, specjalistów do każdego przedmiotu, przygotowują uczniów i eksternów do egzaminów powiatowych. Zamieszczają w gimnazjach, szkołach i wicekennicznych i seminarjach. Języki obce pojedynczo i grupami. Dla dorosłych skróconą metodą. Wyniki gwarantowane. Ceny przyzwoite. Al. 1 Maja 11, front, m. 2.

ABSOLWENT Państwowej Szkoły Włókniarskiej w Łodzi przysposabia uczniów do tej szkoły do egzaminów. ul. Wysoka Nr. 26, m. 7.

SZKOŁA powszechna prywatna Marii Pałuszewskiej z przedszkolem przy Al. Kosińskiego 28 (ul. Piotrkowska 85) — przyjmują zapisy chłopców i dziewcząt niek. od 9-14.

LEKCJE i korepetycje udziela rutynowy nauczyciel. Zapoznany metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów (matury). Referaty, wypracowania, specjalność matematyka, polski, Włoczańska 29, m. 1, front, parter.

STUDENT wyższego semestru rutynowy korepetytor udziela lekcji, przygotowuje do egzaminów. Gdańska 68, m. 8.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Złoto BIŻUTERIĘ, SREBRNO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

II BRYLANTY II ZŁOTO, SREBRNO, BIŻUTERIĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Mizek, Piotrkowska 30.

A MEBLE, sypialnia, róża, brzoza, orzech, jesion, dąb, stołowe orzech gar deroby łóżka, kredensy, stoły, krzesła salonik mahoni, używany sprzedaje tanio na raty, zamienia stolarnia K. Gałara Warszawska 16, tel. 231-80.

Plac 60 gr. mtr. kw. na raty w Kach 12 minut dojazdu tramwajem. Wielkość 900-1700 mtr. kw. Kilińskiego 60, m. 67, Guttrund.

DOM po szkole cały wolny do sprzedania lub wydzierżawienia przy ul. Klonowej 16. Właściciel Gdansk 12, m. 7 w właściciela w godz. od 5-7 w.

OKAZJA! 2 pozostałe piękne place w Rudzie Pabjanickiej po 1200 zł. plac Włoczańska 148, tel. 189-38 lub Ruda Pabjanicka, ul. Wigury willi Lermana.



FABRYKA MAGLI ręcznych i motorowych
B. Kapczyński
Łódź, Podrepczna 33 Telefon 108-55
Ceny konkurencyjne.

PLAC ładny suchy 25x75 mtr. kw. w Radogoszcu, ul. Generała Sowińskiego, sprzedam. Właściciel: Piotrkowska 113, m. 15.

OKAZJA! Place w Langówku blisko parku Julianów do nabycia. Przystanek Radogosz. Właściciel: Langów 24, Mikołowa. Tamże letnisko do odstąpienia.

PLACE budowlane różnej wielkości przy projektowanym przez magistrat gmachu szkolnym tano do sprzedania, pomocna ul. Sierakowskiego Olsztynska 15, dawn. Ekierta 7, przyst. tramw. przed Buhlego fabry.

DOM 10-cio pokojowy z dwoma skie pami oraz z dwoma ogrodami do sprzedania w Rudzie Pabjanickiej ul. Piłsudskiego 39. Franciszek Szubert. Przy przystanku tramwajowym Janówek.

SZWEJSAPARAT nowy tano do sprzedania Napiórkowskiego 47/49 — Reszke.

Druciane ogrodzenia, plecionki i tkaniny po bardzo zredukowanych cenach poleca firma Rudolf Jung, Łódź, Włoczańska 151, tel. 128-97. Rok założenia 1894.

Sprzedam Handel Win i Wódek lub zamienię z dopłatą na domek. Właściciel: Zgierska 79.

PIWIARNIA w dobrym punkcie do sprzedania z powodu choroby. Karola 22 koło Kasy Chorych.

Strzelnicę z wiatrówkami sprzedam. Łódź, Piotrkowska 103, m. 20.

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuterię kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lisak, Piotrkowska 5.

MASZYNE do szpindelśmurków kupię. Of. sub. „Cena” do admin. niniejszego.

To co wszyscy podziwiają! 3 lampowy odbiornik sieciowy. 3 obwodowy z Bandfiltrem i wzmac. Loflin-White za zł. 375 — jest sensacją dnia. Zasięgiem selektywnością i szlachetnością tonu prześcignął wszystko. Sprzedaż na raty. Radio Watt, Narutowicza 16.

KUPIE PLAC w okolicy od Kilińskiego — Zagajnikowej i Przejazdu — Rekińskiego. Zgłoszenia pod „R. 22” do „Kurjera-Łódzkiego”.

SPRZEDAM dom dochodowy na prowincji, 9 mieszkań z piwnicą i kuchnią. Ul. 6 Sierpnia Nr. 12, mleczarnia.

Sprzedam dom murowany, z ogrodem w okolicy Julianowa, koło Skarbowców. Właściciel: w gospodarza, ul. Marii Piotrowiczowej Nr. 4.

PLACE położone między ul. Morską i Dolną Stoki tano do sprzedania. Właściciel: Sienkiewicza 102, m. 6.

PLACE do sprzedania, stacja Andrzejów Nr. 103, koło kościoła katolickiego. Piotrowiczowa.

W Gimnazjum Żeńskim Heleny Miklaszewskiej

w Łodzi, ul. Narutowicza 59-a, tel. 136-40.
w związku z reformą szkolną czynne będą w roku szk. 1933/34 następujące klasy:
I. SZKOŁA POWSZECHNA: 1) Oddziały I, II, III i IV w miejsce klas wstępnych A, B i C 2) Oddziały V i VI
II. GIMNAZJUM: 1) I klasa Gimnazjum nowego typu w miejsce I i II klasy gimnazjalnej 2) klasy od IV do VIII bez zmian.
Pozostałe egzaminów wstępnych 16 czerwca r. b. o godz. 8 rano. Zgłoszenia codziennie w godzinach 8.30 do 15 i od 17 do 19.

PLACE przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej, położone, różnej wielkości, do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Kraus, Łódź, Pabjanicka 47.

Na balkony Pelunie, Pelargonie kwitnące pięknie i tano poleca „Ogrodnictwo” Leona Kolażkowskiego, Przędzalniana 86, tram. Nr. 8.

STRADIWATT zdobył świat! Odbiornik 2 lampowy ekranowy o zasięgu 500 i selektywności najdroższych aparatów 200. Sprzedaż na raty. Dąbrowa, Narutowicza 16.

MEBLE sprzedam za bezcen. Mieszkanie 4 pokojowe — 400 zł. Ewangelicka 17, m. 4.

Sprzedam oficynę murowaną i piętrową, ul. Podgórna Nr. 53, dojazd tramwajem 7-17.

Fatefon szafkowy, mało używany, do sprzedania, ul. Piotrkowska 261, A. Cobi.

Domek 5-cio pokojowy do sprzedania z powodu śmierci. Podwórzowa 2.

Domek murowany 5 ubikacji, centralne ogrzewanie, elektryczność, pralnia, ogródek do sprzedania. 3 minuty do tramwaju. Właściciel: na miejscu. Ul. Kapliczna 24a, od 10-2 pp. w niedzielę 11/VI.33 r.

Maszyna Singera kryta, prawie nowa, tano do sprzedania, oraz magiel domowa. Właściciel: admin. „Kurjera”.

SKLEP kolonialno dystrybucyjno-spożywczy w centrum miasta dobrze prosperujący do sprzedania z powodu na bieżącej własności. Właściciel: Zawadzka Nr. 8 w sklepie.

Męskie Gimnazjum Humanistyczne im. ST. ZEROMSKIEGO i Szkoła Powszechna.

Łódź, ul. Gdańska Nr. 17

przyjmuje zapisy uczniów do wszystkich klas

CZESNE WYNOŚI: w szkole powszechnej zł. 20.— mies. w gimnazjum „30.— mies.

Egzamina wstępne od 1 czerwca r. b. Kancelaria jest czynna na codziennie oprócz niedziel i świąt, w godz. od 9-14 i od 17-19
UWAGA: Z dniem 1 lipca szkoła zostanie przeniesiona do nowego go ob. szernego lokalu, przystosowanego do nowego wymagań M.W.R. i O.P.

DO SPRZEDAŻI:

1) w Rosławowie, zdrowotnej miejscowości, przy lesie Łuźmierskim plac letniskowy z drzewami iglastymi i bez. Teren falisto-pagórkowaty, suchy i piaszczysty. Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Łuźmierz lub Rosławów (10 minut od tramwaju). Hipoteka w Łodzi bez długów.
2) plac 2794 lok. kw. przy ulicy Różanej w Łodzi (wprost Kątniej). Właściciel: Łódź, Południowa 4, dozorca wskazuje.

DO sprzedania sklep kolonialno-spożywczy z dystrybucją oraz chomoto angielskie. Właściciel: ul. Senatorska 27, m. 1.

PSY Bernardyny, 6-cio tygodniowe sprzedam. Piotrkowska 134, m. 9, of. cyna.

DO sprzedania z powodu wyjazdu: dom murowany z placem, 5 pokoi sklep, rzemieślniczy kompletne urządzenie, maszyną wykonaną według najnowszych przepisów. Zródłowa 1a, gospodarz.

MASZYNY stolarskie do sprzedania. Właściciel: w admin. „Kurjera”.

SPRZEDAM dom nowy, 7 mieszkań z ładnym ogrodem, studnią, elektrycznością oświetlenia. Właściciel: w admin.

POWÓZ Victorja i lando samochod Chevrolet do sprzedania. Piotrkowska Nr. 156 u dozorcę.

GARNITUR mebli salonowych, lustro i inne przedmioty, żyrandol kryształowy do sprzedania. Objazd codziennie od 10-2, Piotrkowska 128, m. 2.

DOM 3 pięt. z frontowym placem z powodu wyjazdu tano za zł. 28,000 do sprzedania. Adres w administracji.

ROWER damski i męski balonowy tano sprzedam, Bałucki Rynek 9, m. 1, tel. 113-99.

DOMEK do sprzedania, sklep, pokój, kuchnia plac 960 kw. metrów Ruda Pabjanicka ul. Garapięcha Nr. 105



PUDER
kosmetyczny, wytw. perfum kosm.

„LECH”

O wykwintnym i mocnym zapachu znakomicie przylegający, nie drażni i nie wysusza skóry. Obecne zniożone ceny detaliczne:

Pudełko duże zł. 1,80
mniejsze „1.—
Torebki 1 dek. „40
DO NABYCIA WSZĘDZIE.

LETNISKO — 2 morgi gruntu z drewnianym budynkiem. Miejscowość Władysławów przy Włoczu pod Tomaszem sprzedam z powodu wyjazdu bardzo tano. Informacji udziela: Kopernika 32 m. 32 W. E.

2 MAGLE z mieszkaniem sprzedam jednego było zaraz z powodu zmiany interesu. Adres w administracji „Kurjera Łódzkiego”.

RADIOAPARAT 4-lampowy z gramofonem elektrycznym i głośnikiem dynamycznym z powodu wyjazdu sprzedam tanio. Informacji udziela: Kopernika 32 m. 32 W. E.

KUPIE dom lub majątek ziemski. Gołkowska 50 tysięcy zł. Oferty do „Kurjera Łódzkiego” sub. „D. M”

PIWIARNIA w b. dobrym punkcie, nadająca się na restaurację, skład win i wódek do sprzedania od zaraz z powodu choroby. Oferty sub. „Dziśnia”

ZA bezcen było zaraz sprzedam sklep pokój z kuchnią, Grabowa 28.

PLACE do sprzedania kilka minut od dworca Kilińskiego (Osiedle mieszkaniowe z ogródkami). Cena 7 zł. za m. kwadratowy, Szczegółowy w właściciela Radwańska 19, m. 19 od 2-3 g.

MASZYNE Singera damską bebenkową sprzedam tano 11 Listopada 44, prawa oficyna, parter, m. 27.

SKLEP spożywczy do sprzedania z powodu nieporozumienia ul. Słowiańska 13.

SKLEP spożywczo-kolonialny z piwnicą do sprzedania u Czerwńskiego. ul. Radwańska Nr. 60.

TANIO sklep do sprzedania. Właściciel: owocarnia-mleczarnia Przejazd Nr. 48.

SKLEP spożywczo — tytoniowy do sprzedania. Właściciel: Al. I Maja 64 w piekarni.

OTOMANE skrzynkowa, tapczan, leżankę, krzesła debowe tano sprzedam Kilińskiego 160, Przędzalnica.

SPRZEDAM budkę uliczną ze słodyczami z powodu choroby. Właściciel: Przędzalniana — Łowicka, budka

PLAC do sprzedania, obok nielarni, ewentualnie zamienię na domek, bliżej miasta z dopłatą Wład. w administracji.

TREMO i parlofon 19 płyt okazyjnie do sprzedania Radwańska 58 m. 70 zastać do 11 rano i od 5 do 8 wiecz.

SKLEP spożywczo-kolonialny z pokojem i kuchnią tano do sprzedania. ul. Myśliwska Nr. 21.

PLACE w Julianowie sprzedam. Właściciel: Julianów, Orzeszkowej 38 — Roliński.

SKLEP spożywczo-tytoniowy z mieszkaniem sionecznym do sprzedania tano było zaraz. Pryncypalna 3. Pośrednicy pożądan.

KUPIE domek, plac lub ogród. Właściciel: dom, tel. 189-30.

PIESKI małe (Ratlerki) czystej rasy do sprzedania ul. Kilińskiego 161, front, II piętro, m. 10.

SAMOCHOŁ luksusowy limuzyna Fiat prawie nowy sprzedam okazjnie tano Łódź, Piotrkowska 76, m. 3, III p.

SKLEP spożywczy przy ul. Waryńskiego z powodu zmiany interesu sprzedam tano było zaraz. Waryńskiego 16 Kozjny.

DOM nowy duży, 4 sklepy sprzedam lub zamienię na majątek ziemski ul. Rzgowska Nr. 181 u gospodarza.

GOSPODARKA 8 i pół morgi murowane budynki w tem 3 sklepy przy szosie zaraz do sprzedania. Właściciel: ul. Częstochowska 14, m. 4.

ZAGRANICZNE pianino, firmy Feurich prawie nowe, sprzedam tano, ul. Główna 31, m. 56.

SKLEP spożywczy do sprzedania bardzo tano. Właściciel: Administracja.

KREDENS debowy kuchenny tano sprzedam Sienkiewicza 28, dozorca wskazuje.

SPRZEDAM domek murowany, 3 pokojowy z ogrodem. Cena 6,200 zł. Właściciel: Zdrowie ulica Barska 21.

Do sprzedania dom mieszkalny o 7 mieszkańach, 4 wolne. Właściciel: u gospodarza, Łódź, ul. Mazurska 85, do jarda 4 i 11, Chojny do tramwaju 5 minut.

SPRZEDAM maszynę krawiecką za bezcen, ul. św. Jerzego 20. Grabarczyk

DOM 3 piętrowy z oficynami sprzedam cały lub częściowo 11 Listopada Nr. 70.

DOM 6 pokoi z ogrodem 2500 mtr. kw. wolne od podatków za miastem, sprzedam lub zamienię na mniejszy w miejsc. Właściciel: Kilińskiego 254, m. 8

DOM jednopiętrowy bez dekretu z ogródkiem blisko tramwaju do sprzedania ul. Karpia Nr. 18 (Chojny).

DO sprzedania domek z 2 ma placami zadzwonił. Właściciel: na miejscu, Place Stoki, ul. Spokojna róg Telefontejny Rutkowskiej.

SPRZEDAM wóz parokony do piskali wożenia. Przedzalniana 18, R. Graupner.

Z POWODU zmiany interesu sprzedam nieruchomości w Łodzi. Właściciel: Łódź, 6 Sierpnia Nr. 12, mieszczanka.

SKLEP spożywczo-kolonialny w śródmieściu do sprzedania. Właściciel: w administracji „Kurjera Łódzkiego”.

SPRZEDAM dom nowy murowany o 7 mieszkańach przy Rzgowskiej, ul. Mochackiego Nr. 29 dawniej Engla.

PIWIARNIA — jadalnia w fabryce nej dzielnicz dobrze prosperująca z powodu choroby do sprzedania ul. Kątna Nr. 2/4.

SKLEP spożywczo-tytoniowy do sprzedania z powodu choroby, dobrze prosperujący. Właściciel: w adm. K. L.

DOM nowy cały wolny kilku pokojowy, sklep, zabudowa na rzemieślniczo, blisko tramwaju Nr. 4 i 11, sprzedam lub zamienię na plac, gospodarstwo w pobliżu Łodzi. Dopłata pożądana. Właściciel: ul. Rzgowska Nr. 181 u gospodarza.

ODSTĄPIE budkę z węglem natychmiast wprost do gospodarza. Właściciel: ul. Radomska 16, przy N. Zarzewskiej.

DOMEK z drzewa, 8 mieszkanjowy do sprzedania przy ul. Franciszkańskiej Nr. 119. Właściciel: na miejscu.

DO sprzedania domek — 2 mieszkania i stajnia ul. Zielna 28 (Bałuty) — wiadomość na miejscu.

SKLEP spożywczy do sprzedania ul. Krucza 19, przy Napiórkowskiego. SKLEP spożywczy do sprzedania niedrogo, ul. Al. I Maja 13.

3 MAGLE do sprzedania z mieszkaniem. Piotrkowska Nr. 92.

SKLEP spożywczy na szosie Zgierskiej do sprzedania. Właściciel: ul. Lipowa 19, Piotrkowska.

POSADY I PRACE

POSZUKIWANE

Inteligentny, wykształcony emeryt pragnie być lektorem starszej zamożnej osoby; zapiekuje się troskliwie osobą chorą, wyjeżdżającą do wód krajowych czy zagranicznych; pragnie nadzorować koloniję letnią młodzieży; przygotowuje podręczniki walczy w mieście lub na wsi, dzieci do klas młodszych gimnazjum; obejmuje zarząd biblioteką lub czytelnią. Łaskawie oferty przysłać „Kurjer Łódzki” Piotrkowska Nr. 11, pod: „Emeryt inteligentny”.

Szef biura wszechstronnie wykwalifikowany i rutynowany handlowiec z kilkunastoletnią praktyką w wielkich zakładach przemysłowych, językoznawca, zdolny organizator i administrator, znawca spraw podatkowych poszukuje posady w mieście lub na wsi. Łask. zgłosz. pod „Wybitna siła 40”.

Inteligentna panna lat 24, poszukuje jakiegokolwiek pracy, lub jako bona na wjazd. Oferty sub. „Pracowita” do „Kurjera Łódzkiego”.

PEDAGOG szuka zajęcia przez wakacje. — Wzorowy niemiecki — muzyka Dzwonić 177-76.

SAMOTNY lat 33 poszukuje jakiegokolwiek pracy. Złoży kaucji 500 zł. Of. sub. „W Z”.

ZAOFIAROWANE

Dwóch akwizytorów do Wydziału wynajmu lokali poszukuje Stowarzyszenie Właścicieli Nowowbudowanych Domów, Piotrkowska 101. Zgłoszenia od godz. 9 do 6-ej wiecz.

AGENCI poszukiwani przez jedną z najpoważniejszych instytucji. Trwała egzystencja. Stała praca. Zgłoszenia „Poltek” Łwów, Łozińskiego 6.

Potrzebna kelnierka wgl. inteligentna panienka. Zgłoszenia: Kilińskiego 123, Bufet Resurys.

OKAZJA! Pięć inteligentnych pań powyżej 22 lat znajdzie korzystną pracę zewnętrzną, przy kilkunastoletnim zajęciu w mieście. Zdolnym awans i posada stała. Zgłoszenia w poniedziałek 10-11 i 3-5 z dowodami osobistymi Piotrkowska 62, m. 7.

POTRZEBNE podręczne do szycia ul. Piotrkowska 101, m. 40, Pakula.

POTRZEBNA służąca od lat 26, która pracowała w piwiarni i umie gotować, z kaucją do 200 zł. Właściciel: w administracji.

POTRZEBNA osoba inteligentna energiczna i sumienna, znająca dobrze gospodarstwo domowe, z dobrem gotowaniem i świadectwami do wyreczenia pań. Oferty pod „Gospodarstwo” do „Kurjera”.

POTRZEBNI szewcy na męską szpilkę w robotę do pracowni butów wysokich. Rzgowska 13 W. Berger.

POTRZEBNY chłopiec. Zgłaszać się w poniedziałek ul. Kilińskiego 5. F. Brzozowski.

POTRZEBNA zdolna kelnierka do bufetu. Kopernika 70.

AGENCI (tłk) posiadający zł. 7 do sprzedaży artykułu gospodarstwa domowego poszukiwani. Zakątna 30, m. 12, godz. 16-18.

FRYZJERKA dobra siła potrzebna na stałe od zaraz. Uniejów, Kafmierzczak (zakład fryzjerski).

ENERGICZNI panowie (Panje) dobrej prezencji mogą się zgłosić w poniedziałek od 9-16 Bliższe informacje na miejscu. Skwerowa 12, m. 4 (róg Narutowicza 35).

POTRZEBNA przedstawicielka lub przedstawiciel na województwo łódzkie, zysk duży i mieszkanie, samochód do dyspozycji. Kapitał 2000 złotych. Oferty pod „Solidni”.

SPOŁECZNA SZKOŁA ŻEŃSKA PRZEMYSŁOWO-GOSPODARCZA

Stowarzyszenia „Służba Obywatelska”

Przyjmuje zapisy codz. od 10-3-ej

Sienkiewicza 61. Telefon 177-73.

Przewodzi: 2-letnią Szkołę Przemysłowo-Gospodarską, która kształci kierowniczkę gospodarek pensjonatów, sz

ZDOLNI akwizytorzy mogą się zgłosić w poniedziałek od godz. 10-16, ul. Senatorska Nr. 84, m. 9

POTRZEBNA podręczna do pracowni sukien. Piotrkowska 101, m. 33, Półkwa.

SIOWARZYSZENIE poszukuje kierownika organizatora Klubu, pana o wysokiej kulturze posiadającego stosunki towarzyskie. Oferty sub. "Kurier Łódzki".

POTRZEBNA zdolna, samodzielna krawcowa. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNE nauczycielki do prywatnej szkoły powszechnej. Oferty sub. "Szkoła".

POTRZEBNA rutynowana bufetowa do masarni. Zagłębicka 33.

POTRZEBNA zdolna podręczna asystentka. Łódź, Andrzejka 7, m. 32, 4 p.

URZĘDNIKA posadę oddam za swą wrotom w roku 2000 zł. Wiadomość Łódź, Sanocka 35, m. 7 w godz. 15-17.

POTRZEBNY cesałnik krawiecki i chłopców do praktyki. Piaseczna 21 - Wasielewski.

POTRZEBNE robotnice do szydełkowej roboty w pracowni firanek kap. i bielizny. Redlich, Nowomiejska 4 pod wórze.

LOKALE I MIESZKANIA

tel. 17-111 "GEGUZ" Piotrkowska 271-111. Wyszukać zadawanie by otrzymane wyspecyfikowane informacje w sprawie wynajmu i oddania bez odstępstwa pok. z kuch. 2, 3, 4, 5, 6 łazienek i bez przewidywania 23 oraz wzywać z klauzury schodowej pokoje umeblovane.

DUŻY pokój z kuchnią z wygodami do wynajęcia, Gdańska 85, oficyna, parter.

3 POKOJE ewentualnie 3 pokoje do wynajęcia z frontu na I piętrze, Gdańska 19, m. 3a.

DO wynajęcia zaraz w domu, Piotrkowska 271-111 mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami, ewentualnie z meblami, 2) mieszkanie 6 pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami. Wiadomość: Śródmiejska 18 u portjera.

DO wynajęcia wprost od gospodarza przy przystanku tramwajowym przy ul. Rzewuskiej Nr. 17 - lokal sklepowy z 2 ubikacjami i z oknem wystawowym oraz szafa 4 na 9 metr. Wiadomość u dozorcę domu.

1 POKÓJ słoneczny z oddzielnym wejściem od frontu, umeblovany do wynajęcia. Zakątna 64, m. 8.

WPROST od gospodarza lokal sklepowy z 4 ubikacjami, w którym mieści się restauracja, ostatnio skład wódek do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u gospodarza ul. Limanowskiego Nr. 59.

LOKAL pod magazyn w osiedlu do oddania klientela pewna. Oferty sub. "Magiel" do "Kurjera".

RÓŻNE mieszkania do wynajęcia. Wiadomość Poznańska 45 u dozorcę.

DUŻY i mały pokój umeblovany zaraz do wynajęcia. Nawrot 13, m. 11, front, I piętro.

ODNAJME pokój umeblovany z niekrepującym wejściem solidnemu panu (i), Gdańska 17, m. 8.

4 Pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami w oficynie na I piętrze do wynajęcia przy ul. Piotrkowskiej 139. Wiadomość u gospodarza.

POKÓJ umeblovany, słoneczny wygodny nie krepujący do wynajęcia dla 1-2 pan. Zagajnikowa 48, m. 7 (Kol. oficyna) od 3-5.

SKLEP z przyjeżdżającym mieszkanem od najemcy bez odstępstwa gospodarza. Wiadomość: Radwańska Nr. 48 m. 10.

4 POKOJOWE mieszkanie ze wszystkimi wygodami do wynajęcia od 1 lipca br. przy ul. Zagajnikowej Nr. 35. Wiadomość u dozorcę.

DO wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i wygodami na parterze. Lipowa 33.

4 POKOJE z kuchnią i wszelkimi wygodami oraz mała sala do wynajęcia Piotrkowska 174, m. 6.

DO wynajęcia pokój umeblovany frontowy, 6 Sierpnia 76, m. 7. (dojazd 17)

KAWALERSKI pokój umeblovany z niekrepującym wejściem, wynajmą solidnemu panu, Piotrkowska 6, m. 9, front.

W NAJLEPSZYM punkcie miasta piękny, duży, słoneczny pokój do wynajęcia prywatnie lub na gabinet z 2 łyżalniami poczekalni. tel. 204-91.

Z KLATKI schodowej pokój umeblovany kulturalnej osobie oddam za raz, Abramowskiego 19, m. 19.

2 MIESZKANIA: pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią z wygodami zaraz do wynajęcia w domu przy ul. Rybnej 2-4. Wiadomość u gospodarza.

POKÓJ z kuchnią i dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia od gospodarza u Gdańska 97, od 5-7.

PRZED WYJAZDEM! NA LETNISKO!

Bez WYPRZEDAŻY CENY REWELACYJNIE NISKIE! MEBLE

UWAGZE CIERPIĄCYCH
na reumatyzm, artretyzm, iszjas i t. p. dolegliwości!
Wolne Składy Soli w Łodzi (tel. 187-47) sprowadzili z Inowrocławia
sól kąpielową dla celów leczniczych.
Sól kąpielowa inowrocławska posiada wszelkie składniki potrzebne dla wzmocnienia organizmu ludzi cierpiących na różne dolegliwości, jak i dla zdrowych (kąpiele sól), gdyż działa dodatnio na organizm, usuwa posennie się i t. p.
Lecznica sól inowrocławska w oryginalnych woreczkach po 10 i 30 kg. jest do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

"LOKUMPOL" Piotrkowska 55 poleca między innymi:
ZŁ. 30 kw. Pokój pojedynczy w śródmieściu.
ZŁ. 93 kw. Pokój z kuchnią, woda, zlew światło, centrum.
ZŁ. 133 kw. Pokój z kuchnią z wygrodą ką i łazienką, wyremontowane w śródmieściu.
ZŁ. 133 kw. 2 Pokoje z kuchnią z wygodami, centrum.
ZŁ. 200 kw. 2 Pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami. Centrum.
ZŁ. 232 kw. 3 pokoje z kuchnią i łazienką, I piętro, 2 wejście w śródmieściu.
4, 5 i 6 POKOJOWE mieszkania luksusowe, fr. I i II piętro.
SKLEPY, lokale handlowe, biurowe fabryczne.
POKOJE umeblovane z klatką schodową od zł. 25.

POSZUKIWANE 2 pokoje z kuch. bez odstępstwa za komorne do 200 zł. kwart. przez pana na kierown. stano. wisk, centrum miasta w odległości do 1 pół kl. od ul. Piotrkowskiej 105 we wszystkie kierunki. Zgłoszenia pism. ustnie lub tel. Księgarnia Gebethnera i Wojta, tel. 101-30.

4 POKOJE z kuchnią i wszelkimi wygodami do wynajęcia zaraz bez odstępstwa od gospodarza słoneczne w centrum miasta Łódź na ul. Piotrkowskiej, między ul. Przejazd a Moniuszki, telefon: 137-64 od godz. 8-10 r. i od 1-3

POKÓJ z kuchnią od 1 lipca do wynajęcia. Wiadomość: Sienkiewicza 67, m. 67.

2 POKOJE kuchnia z wygrodą od 1 lipca do wynajęcia. Kopernika 10, III p. m. 8.

POKÓJ umeblovany z elektr. wejście z korytarza, 2) mieszkanie nadające się na sklep z elektr. do wynajęcia od gospodarza ul. Suwalska 12 (przy Górnym Rynku).

MAŁY pokój słoneczny do oddstapienia dla 1 inteligentnej osoby ul. Radwańska 54, m. 13, 1 p.

2 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia i pokój z kuchnią. Wiadomość: ul. Rzgowska 52, m. 7 u gospo. darza.

MIESZKANIA duże z wygodami i mniejsze w nowym domu do wynajęcia św. Jana Nr. 4, przystanek Juja nów.

2 POKOJE z kuchnią i pojedynczy pokój do wynajęcia, ul. Orla 5.

POKÓJ umeblovany z wygodami do wynajęcia, Radwańska 19, m. 8.

PRZYJME pana na mieszkanie 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter na wprost studni

UCZNIÓW przyjmę na stancję. Pokój ciepły, słoneczny, ul. Abramowskiego 7, I p. m. 11.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią wyremontowany bez odstępstwa. Oferty sub. "T-dstawowe komorne".

SKLEP z mieszkanem na filie rzędnej czą poszukiwany. Oferty sub. "Punkt"

2 POKOJE z kuchnią i wygodami słoneczne, świeżo wyremontowane, ul. Piotrkowska 292, m. 14, Pl. Reymonta.

SŁONECZNE 3 pokoje z kuchnią od zaraz do wynajęcia Zgierz: Półkwańska 3.

SKROMNY, niekrepujący pokój umeblovany lub bez mebli od zaraz poszukiwany. Zgłoszenia pod "Buralista" do admn. "Kurjera Łódzkiego".

2 DUŻE sklepy z mieszkaniami do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza Kilińskiego 242.

PRZYJME na mieszkanie radjonteora, starszego pana ul. Nowaka 21, front, II p. m. 21.

POSZUKUJE 1 pokoju bez mebli w śródmieściu, 1, 2 piętro. Zgłoszenia: Napiórkowskiego 67, m. 21, telefon: 133-38.

PRZYJME na mieszkanie radjonteora, starszego pana ul. Nowaka 21, front, II p. m. 21.

POSZUKUJE 1 pokoju bez mebli w śródmieściu, 1, 2 piętro. Zgłoszenia: Napiórkowskiego 67, m. 21, telefon: 133-38.

PRZYJME na mieszkanie radjonteora, starszego pana ul. Nowaka 21, front, II p. m. 21.

POSZUKUJE 1 pokoju bez mebli w śródmieściu, 1, 2 piętro. Zgłoszenia: Napiórkowskiego 67, m. 21, telefon: 133-38.

SKLEP narożny z pokojem i kuchnią z urządzeniem lub bez oraz pokój z kuchnią, zlew, wodociąg, elektryczność do oddania, może być zaraz. Wiadomość, ul. Senatorska Nr. 19, u gospo. darza.

DO wynajęcia 8 pokoje z kuchnią. Mie. dziana 14 przy Wodnym Rynku, do. zorca wskaze.

BEZ ODSTĘPNEGO
mieszkania, lokale biurowe, sklepy, pokoje umeblovane z klatki schodowej, poszukuje - poleca: Biuro "POLKUCH", ul. Piotrkowska 92.

Cztery pokoje, wygody: Ewangelicka 17, m. 4, za 400 zł. Fortepian, meble, lustra, ławki, biurowa sprzą. dam tanio. Lampy, piecyki, gazomierz, kuchnia, drabizgi.

Pokój z kuchnią bardzo duże wygody do oddstapienia zaraz. Przedzianina 31, m. 34, w godz. 6-9 wieczór.

Pokój kuchnia z przedpokojem, 2 pokoje kuchnia, służbowy, łazienka z przedpokojem wszystkie wygody, słoneczne w czystym domu do wynajęcia, ul. Malczewskiego 30, tram. 4 i 11.

Do wynajęcia 5 pokoi, front, słoneczne, komfortowe, Nowo-Targowa 9. Cena 565 zł. kwartalnie. Wiadomość u dozorcę.

4 pokoje, kuchnia z wygodami słoneczne zaraz do wynajęcia, ul. Napiórkowskiego 42, w domu Kasy Emerytalnej Gazowni.

4 pokoje z wygodami, nowoczesne, słoneczne do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 23.

Do wynajęcia różne mieszkania. Informacji udziela Sekretariat Stowarzyszenia Właścicieli Nowowib. Domów w Łodzi, Piotrkowska 101.

Pokój z kuchnią słoneczny, duże mieszkanie z balkonem, świeżo odnowione, zlew i wodociąg, II piętro. Wiadomość u dozorcę, Wysoka 29.

Do wynajęcia od 1 lipca Sala fabryczna parterowa 15 1/2 x 5 1/2 metr. kw., z transmisją i popędem elektr. ul. Radwańska 58. Telef. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 2 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami na ul. Radwańskiej Nr. 53, w pobliżu wejścia do parku Poniatowskiego. Telef. Nr. 101-23.

Najkorzystniej i solidnie wykonuje wszelkie roboty futer nowych oraz przeróbki i odświeżania także przechowywanie futer.

KUŚNIERZ
WACŁAW KAWECKI
Piotrkowska 113, tel. 207-76.

Sypialnie, stołowe gabinety oraz pojedyncze rzeczywiście NAJTANIEJ poleca tylko I. NASIELSKI 9 Piotrkowska 9 filii nie posiadam Telefon 147-09 front I-sze p.

URODĘ KOBIECĄ
Konservuje odświeża wytw. MAQUILLAGE.
Specjalna metoda na odłuszczenie udoskonalone farbowanie włosów.
Pierwszorządny Gabinet Kosmetyczny "COLETTE"
D-rowej Dzierżyńskiej
Dypl. absolwentka i praktykantka szkoły Institut de "BEAUTE" w Paryżu
Kopernika 21, m. 6, tel. 123-83. Dojazd tramw. 5, 9, 6, 8, 16

NAŁĘCZÓW
Zakład Lecznicy Skuteczny. Tani. Piękny.
Idealne miejsce dla leczenia nerwów, serca, przemiany materii, przewodu pokarmowego i chorób kobiecych.
Letni sezon od 15 czerwca do 15 września. Ryczałt za 21 dni pobytu z pełną kuracją od 260 zł. zależnie od p.o.k.o.j.u. Pensjonat zakładowy od zł. 6-12 dziennie.
Stala opieka lekarska.
Cennik zabiegów niższy.
Sporty.
Klub Towarzystwa. Rozrywki
Informacje: Warszawa, Koszykowa 39 m. 3, tel. 809-50 lub pošta Nałęczów, Administracja Zakładu

LETNISKA

ŻEGIESTÓW. Pokoje słoneczne z balkonami tuż nad rzeką. Poprad, przy samej st. kolejowej - góry, lasy i łąki, z całonocnym utrzymaniem - na żądanie kuchnią, ojetyczna, ceny b. niskie. Wiadomość: Żegiestów, Pensjonat Bagatela.

Letnisko. Taniść i piękność okolicy zainteresują każdego, pokoje umeblovane z utrzymaniem i bez. Wiadomość: - Rzgowska 72, Dittkowski.

Letnisko: dwór piętrowy, suchy, skanalizowany, las, woda bieżąca, plaża, tenis. Obfita odywiania 5 zł. dziennie. Wiadomość: Dwór Wiesiołów, pošta Głowno.

LETNISKO do wynajęcia w Rąbinku. Wiadomość: tel. 177-76.

LETNISKO "Leśniczówka" położone w pięknym lesie sosnowym, 5 minut do rzeki Warty. Poleca pokoje umeblovane z kuchnią. Od Łodzi 2 godziny koleją lub samochodem. Informacji udziela F. Kühn. Piotrkowska 174, tel. 210-59

PENSJONAT na lato dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Okolica zdrowa, sucha, lesista. Opieką staranna. warunki przystępne. Wiadomość ul. Przejazd 40, III kl. schodowa m. 21, codziennie 3-6 pp.

MAŁŻENSTWO bez dzieci lub 6 panów przyjmie na miesiąc letnie. Okol. ca zdrowa, 5 minut do lasu i 15 do dworca. Duży ogród, radio, telefon. Całodzienne utrzymanie zł. 120 mies. wraz ze światłem i obsługą. Kolejka Kałaska 3 godz. Jarońc. Poznański, ad ministrator Rydlewski.

GROTNKI. Przyjmujemy dwie osoby na czas wakacji. Trojskiwa opłeka. Wiadomość: Piotrkowska 84, m. 11.

MATRYMONIALNE

POSREDNICTWO matrymonialne, solidne, obzerne znajomości tylko w lepszych sferach. Panowie lekarze w star. szym wieku pożądan. Pomorska 23, m. 11, od 1-3.

SWATKA uskutecznia tylko w lepszych sferach ul. Dowborczyków 33, m. 8, II podwórze, parter A. Bartczakowa (Juljana).

ZAGUBIONE DOKUMENTY

LIZA Weneke - ul. Targowa 15 zgubiła matrykulę - ul. I kl. Gmnazj. Niemieckiego w Łodzi

STEFANJA Ryszkówna uczennica gmnazjum żeńskiego Ż. Petkowskiej i W. Macińskiej, zamiesz. przy ulicy Przejazd 35, zagubiła legitymację ucz. niowską.

RÓŻNE

SKRADZIONO 19, 5 rb. klanzule są do grodzkiego Tuszyn na zł. 50 z wekslu Fr. Kamińskiego żyro Kotłickiego oraz 2 wek. po zł 50 pl. 18 i 5.9 83 r. bez wystawcy, żyro Józefa Pierewskiego unieważniam. Józef Pierewski.

LIWA Weneke - ul. Targowa 15 zgubiła matrykulę - ul. I kl. Gmnazj. Niemieckiego w Łodzi

STEFANJA Ryszkówna uczennica gmnazjum żeńskiego Ż. Petkowskiej i W. Macińskiej, zamiesz. przy ulicy Przejazd 35, zagubiła legitymację ucz. niowską.

LIWA Weneke - ul. Targowa 15 zgubiła matrykulę - ul. I kl. Gmnazj. Niemieckiego w Łodzi

STEFANJA Ryszkówna uczennica gmnazjum żeńskiego Ż. Petkowskiej i W. Macińskiej, zamiesz. przy ulicy Przejazd 35, zagubiła legitymację ucz. niowską.

LIWA Weneke - ul. Targowa 15 zgubiła matrykulę - ul. I kl. Gmnazj. Niemieckiego w Łodzi

STEFANJA Ryszkówna uczennica gmnazjum żeńskiego Ż. Petkowskiej i W. Macińskiej, zamiesz. przy ulicy Przejazd 35, zagubiła legitymację ucz. niowską.

LIWA Weneke - ul. Targowa 15 zgubiła matrykulę - ul. I kl. Gmnazj. Niemieckiego w Łodzi

STEFANJA Ryszkówna uczennica gmnazjum żeńskiego Ż. Petkowskiej i W. Macińskiej, zamiesz. przy ulicy Przejazd 35, zagubiła legitymację ucz. niowską.

LIWA Weneke - ul. Targowa 15 zgubiła matrykulę - ul. I kl. Gmnazj. Niemieckiego w Łodzi

STEFANJA Ryszkówna uczennica gmnazjum żeńskiego Ż. Petkowskiej i W. Macińskiej, zamiesz. przy ulicy Przejazd 35, zagubiła legitymację ucz. niowską.

Solec-Zdrój
najbardziej w Europie znane w Polsce uzdrowisko
w reumatyzmie, artretyzmie, skrofach i nerwobólach
ŹRÓDŁO SIARCZANO-SŁONE
Kąpiele mineralne i mu
Sezon od 1-go maja do 30-go września
Zniżki dla pp. Urzędników!!
Kuracje ryczałtowe!!
Informacji udziela: Zarząd Zakładu SOLEC-ZDRÓJ, woj. Kielecki i Związek Uzdrówisk Polskich, Warszawa. S-10 Krzyńska 17 telefon 434-38

Najlepiej i najtaniej reperuje
wszelkiego rodzaju zegary i zegarki
Jan Chmiel
Piotrkowska 100.
Jak również kupuje i najwyższe ceny płaci za wszelką biżuterię, złoto, srebro oraz używane zegły.
DO Bura Inkasowego poszukiwany jest spólnik z gotówką 500 zł. Oferty sub. "Egzystencja".
PRZYSTĘPUJĄCYM DO KOMUNII ŚWIĘTEJ 6 pocztówek z portretem tylko 5 zł. Fotografja "Salon d'Art" 11-go Listopada 2 (Konstantynowska).

POSZUKIWANA koncesja na handel win i wódek. Oferty pod "W i W" do administracji "Kurjera Łódzkiego".

Za odwołanie mieszkania udzielenie przez 2 lata lekcyj gry fortepianowej wyższej lub początkowej, egzercytowania i auty. Część zapłacę gotówką. Wiadomość: Radwańska 45, m. 1.

POSZUKUJE koncesji na skład win wódek zaraz. Oferty składać do "Kurjera" pod "T. T".

MAM 1.32. Jeżeli znajdzie się pan (oficer), którego to nie przerazi - a zainteresuje - proszę napisać do "Kurjera Łódzkiego" sub. "Blondy".

Do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Senatorska Nr. 1, u gospodarza.

PLAC do wynajęcia przy ul. Pabjanickiej 3. Wiadomość: Senatorska 1.

Koncesja do handlu win i wódek poszukuje. Oferty do "Kurjera Łódzkiego" pod "Interes".

BUFET na boisku H. K. S. ul. Piotrkowska 180, do wydzierżawienia. Termin składania ofert 15 b. m. przyjmuję H. K. S.

Do pielęgnowania chorych i położeń w miejscu jak i w okolicy, gruntownie wyszkolone pielęgniarki, masażystki i masażystów poleca znany w Polsce Związek pielęgniarek i Filia Łódź, ul. Piotrkowska 79, telef. 221-35. Dla ubogich ludności bez różnicy wyznania pomoc piel

